

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 6

*Wolff E.H. Jan 1
Wolke Schum 1936*

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERRIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



CHORZÓW I G. ŚL.

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALNÍ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
MIĘDZYNARODOWE SKUTKI OSTATNIEJ DEWALUACJI — t. I	1189	POCZTA I TELEGRAF	1207
INWESTYCJE SAMORZĄDOWE — M. K.	1192	KRONIKA TYGODNIOWA:	
KRONIKA GOSPODARCZA:		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1207
Postulaty Polski w sprawach gospodarczych na Zgromadzeniu Ligi Narodów		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	1207
GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ:		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
GÓRNICCTWO WĘGLOWE	1195	PODATKI I OPŁATY	1208
HUTNICCTWO	1196	PIENIĄDZ I KREDYT	1208
ROLNICTWO	1199	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1209
Zmiany strukturalne rynku mięsnego — B. D.		Z BANKU POLSKIEGO	1210
HANDEL:		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1201	HANDEL ŚWIATOWY W ROKU 1935 — M. S.	1211
RYNEK AKCYJNY	1202	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
CŁO ORAZ REGLAMENTACJA	1203	OGÓLNE	1213
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1204	SZWECJA	1214
Rozbudowa urządzeń turystycznych — instrumentem walki z bezrobociem — M. Szachówna		NORWEGIA	1214
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1206	FINLANDIA	1214
		BULGARIA	1214
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1214

MIĘDZYNARODOWE SKUTKI OSTATNIEJ DEWALUACJI

MOŻNA SIĘ spierać o to, w jakiej mierze francuski krok dewaluacyjny podyktowany został względami ogólnogospodarczymi, a w jakiej — nieuniknionymi koniecznościami, wpływającymi logicznie z całości polityki gospodarczej, prowadzonej w ciągu ostatnich 5 miesięcy przez Rząd „frontu ludowego”. W tej chwili zresztą dla wszystkich, którym rozwiązanie tego pytania nie jest potrzebne w doraźnych celach politycznych, jest to sprawa już zupełnie obojętna. Faktem jest, iż dewaluacja franka francuskiego nastąpiła i że pociągnęła za sobą frank szwajcarski i floren. A to w obecnej sytuacji gospodarczo-finansowej świata stwarza nowy element — element niezmiernie ważny i mogący pociągnąć za sobą szereg wysoce interesujących konsekwencji.

Po to jednak, aby zdać sobie sprawę z tych możliwości, należy przede wszystkim ustalić jako punkt wyjścia, jak przedstawiała się międzynarodowa sytuacja

gospodarczo-finansowa w przededniu spadku walut „bloku złotego”. Stworzy to nam odpowiednią podstawę dla dalszych rozumowań i ostatecznego wniosku.

Raz jeszcze więc należy powtórzyć to, co niejednokrotnie mówi się we wszystkich ostatnio drukowanych analizach sytuacji gospodarczej świata, a mianowicie stwierdzenie wyraźnej poprawy gospodarczej w poszczególnych organizmach gospodarczych — z niewielkimi wyjątkami. Tymi wyjątkami właśnie były trzy kraje „bloku złotego”, gdzie wysoki poziom cen w złocie cisnął na bilans płatniczy i uniemożliwiał ożywienie gospodarcze na wewnątrz. W świeżo wydanym interesującym opracowaniu Sekcji Ekonomicznej Sekretariatu Ligi Narodów o „światowej produkcji i cenach 1935/36” oblicza się indeks przemysłowej produkcji światowej (przy poziomie: 1929 r. = 100) na 102 w I kwartale b. r. Kraje „bloku złotego” w tym zestawieniu nie przekraczają na ogół poziomu 70. Niemniej jednak

w całym szeregu krajów, które wykazują w tej chwili poważne ożywienie gospodarcze, pojawiają się oznaki, że proces ten — stworzony sztucznie i własnymi nie wystarczającymi siłami — nie będzie długotrwały, o ile nie uzyska on jakiegoś impulsu z zewnątrz. Prof. Condliffe w swoim „Przeglądzie sytuacji gospodarczej świata 1935/36 r.” zaznacza to wyraźnie, mówiąc: „...należy jednocześnie jednak zwrócić uwagę na charakter nierówny całej tej poprawy, jak również na braki równowagi międzynarodowej, które nie tylko utrzymują się, ale pogłębiły się w ostatnich miesiącach. W kilku najbardziej ważnych handlowo krajach, przede wszystkim w Stanach Zjedn., poprawa zdaje się dopiero rozpoczynać, i najbliższe widoki skłaniają do przepowiadania wzrostu działalności gospodarczej. W innych krajach czerpano obficie z rezerw gospodarczych i finansowych — tak, że wydaje się, iż poprawa nie pójdzie naprzód dalej, chyba pod naciskiem nowego zewnętrznego impulsu. W innych jeszcze korzyści, wynikające z bardziej wygodnych związków gospodarczych z zagranicą, wydają się w dużej mierze już wyczerpane...”.

Niewątpliwie, mówiąc o tej trzeciej kategorii krajów, Prof. Condliffe miał na myśli koniunkturę brytyjską. W gruncie rzeczy bowiem na niej to opiera się dotychczas „gros” ruchu zwykłego w gospodarstwie światowym. Problem brytyjskiej koniunktury słusznie zupełnie utożsamiony został z zagadnieniem „taniego pieniądza”, stanowiącego w ciągu ostatnich lat podstawę całej polityki gospodarczej Wielkiej Brytanii. Można np. stwierdzić, iż na podstawie owego „cheap money” wzrosły w ciągu lat ostatnich zyski przedsiębiorstw przemysłowych Anglii do tego stopnia, iż sam ten fakt „nakreślił” koniunkturę przemysłową bez innych interwencji rządowych. W 1932 r. zyski 1 998 towarzystw przemysłowych W. Brytanii wynosiły w sumie £ 143·3 miln., co dawało zaledwie 5·8% w stosunku do kapitału akcyjnego, a jednocześnie tylko 63·1% poziomu zysków z 1929 r. To też indeks produkcji przemysłowej stał wówczas w tym kraju na poziomie 83·5 w stosunku do poziomu z 1929 r. = 100. W 1935 r. 2 116 towarzystw przemysłowych dało w sumie zysków £ 203·2 miln., podnosząc oprocentowanie kapitału akcyjnego do 8·5%, indeks zysków — do 85·7 w stosunku do poziomu z 1929 r., a indeks produkcji przemysłowej — do 105·7 w stosunku do tegoż samego roku.

Zagadnienie taniego pieniądza w W. Brytanii łączy się ściśle z zagadnieniem niepokojów walutowych na kontynencie europejskim. Albowiem — i tu jest chyba główny punkt naszego rozumowania — twierdzenie, jakoby „w Anglii było tak dobrze, dopóki na kontynencie jest tak źle”, jest wprawdzie dużym uproszczeniem, ale w jądrze swym jest naprawdę słuszne. W. Brytania dlatego mogła prowadzić politykę taniego pieniądza, bo na rynku londyńskim znajdowała się w ciągu ostatnich lat olbrzymia profuzja kapitałów, które schroniły się tam w obawie przed dewaluacją w krajach „bloku złotego”. Dowodem tego — import złota do Anglii, którego nadwyżka nad eksportem wyniosła w 1935 r. £ 70·05 miln., a w samej tylko I połowie b. r. — £ 66·7 miln. Jeszcze w lipcu b. r. Bank of England zakupił złota za £ 22·6 miln. W Stanach Zjednoczonych napływ ten był jeszcze większy. Wyniósł on w 1935 r. prawie \$ 1 740 miln., w I połowie b. r. zaś — ok. \$ 1/2 mild.

Jaki z tego skutek? Oddajemy znów głos Prof. Condliffe'owi, który mówi: „Położenie obecne przedstawia

więc brak równowagi na podobieństwo w znacznej mierze tego, jaki powstał w okresie poprawy, która po wojnie nastąpiła po kryzysie gospodarczym 1920/21. Tak, jak wówczas, normalna gra sił gospodarczych zaczyna poprawiać ową źle wyrównaną sytuację przez popieranie rozwoju handlu pomiędzy krajami, będącymi poza fluktuacjami walutowymi i prowadzącymi wymianę stosunkowo nieskrępowaną...”.

Tak się miały sprawy w przededniu 25/IX b. r., a więc przed dewaluacją pieniądza 3 krajów „bloku złotego”. Jak wygląda sytuacja obecnie, kiedy dewaluacja ta stała się faktem?

Już w ostatnich czasach, kiedy wewnętrzna polityka gospodarcza Francji zdawała się wskazywać na nieuniknioną dewaluację franka, obserwatorzy międzynarodowych stosunków gospodarczych stwierdzali, iż „przystosowanie” walut w krajach „bloku złotego” „mogłoby spowodować nagłe i znaczne powroty kapitałów do ich krajów”. O ile bowiem wyższa stopa procentowa w krajach „bloku złotego” nie była dość atrakcyjna dla przeszkodzenia ucieczce kapitałów w obawie przed dewaluacją, to po dokonaniu jej staje się ona naturalnym impulsem dla ich powrotu od niskiego oprocentowania w Anglii i Stanach Zjedn. Taki był przykład dewaluacji belgijskiej, i tego spodziewa się obecnie Francja, czego dowodzi silna wyżka walorów na giełdzie paryskiej bezpośrednio po otwarciu operacyj, zawieszonych na skutek dewaluacji. Analogiczne objawy winny nastąpić w Holandii, a silniej jeszcze w Szwajcarii. O rozmiarach spodziewanych „powrotów” kapitałów świadczyć mogą tylko liczby, dotyczące się ich ucieczki w ciągu ostatnich lat. Francja straciła, jak wiadomo, w 1935 r. złota za 12·3 mild. fr., w 1936 r. — za prawie 9 miljard. Z Holandii odpłynęło w ub. r. prawie 300 miln. guldenów, ze Szwajcarii — przeszło 700 miln. fr. szw. Załóżmy, że nie sprawdzą się obawy, podnoszone przez krytyków dewaluacji we Francji, i że mimo faktu nieuporządkowania budżetu francuskiego rozpocznie się gwałtowny ruch powrotny kapitałów. Jak wówczas będzie wyglądał bilans płatniczy W. Brytanii?

Albowiem wysoka koniunktura, jaka panowała dotychczas w tym kraju, musiała doprowadzić do zwiększenia się ujemnego bilansu handlowego. W 1935 r. wynosiło ono ok. £ 275·8 miln., podczas gdy na rok obecny, jak twierdził delegat brytyjski na tegorocznym Zgromadzeniu Ligi w Genewie, przewidywany jest deficyt w wysokości ok. £ 320 miln. — wyłącznie na skutek wzrostu przywozu. Jeśli teraz do tego zwiększonego salda ujemnego w bilansie handlowym (które dotychczas doskonale było kompensowane napływem kapitałów z Europy) doszedłby nagły ruch powrotny tych kapitałów, bilans płatniczy W. Brytanii mógłby łatwo znaleźć się w trudnościach.

Już Komitet Ekonomiczny Ligi Narodów w swym sprawozdaniu z połowy ub. miesiąca mówił o ewentualności dewaluacji w krajach „bloku złotego” w sposób następujący: „Jest jednak oczywiste, iż, gdyby miało nastąpić przystosowanie pieniądza kilku wielkich krajów, nagły powrót do kraju kapitałów mógłby przy nieistnieniu środków, zapobiegających temu naciskowi, mieć przynajmniej przejściowo pewne skutki na sytuację funta szterlinga, a nawet może i dolara, ale skutki te byłyby nieskończenie osłabione, gdyby zgodnie z myślami, wyrażonymi przez Komitet Ekono-

miczny, przystosowaniu pieniądza w każdym kraju towarzyszył wzrost przywozu do tego kraju”.

To jest druga niezmiernie ważna przesłanka w naszej ocenie skutków dewaluacji krajów „bloku złotego”. Przypominamy pierwszą: silny odpływ kapitałów z tych krajów do Stanów Zjedn. i W. Brytanii—odpływ, który obecnie bardzo łatwo może zmienić się w przypływ powrotny. Stąd wyraźna tendencja W. Brytanii do zapobieżenia ujemnym przejściowo skutkom tego nawrotu przez wzmoczenie swego wywozu towarowego. Niewątpliwie, Stany Zjedn. będą miały tendencję analogiczną.

Cóż na to kraje dawnego „bloku złotego”? Dotychczas hamowały one gwałtownie przywóz towarowy z zagranicy—i to z dwóch przyczyn. Po pierwsze—z uwagi na ogólne względy bilansu płatniczego w każdym z nich (odpływ kapitałów...), po drugie—na skutek konkurencji, jaką dla poszczególnych gałęzi ich gospodarstwa przedstawiał wywóz krajów o zdewaluowanym pieniądzu. I pierwszy i drugi względ obecnie odpada. Należy spodziewać się przecież raczej silnego powrotnego napływu kapitałów na kontynent zza kanału La Manche i nawet zza Atlantyku, a poziom cen wewnętrznych w krajach złotych uległ w tej chwili gwałtownemu zrównaniu z poziomem cen szterlingowych. Co więcej, dla uniknięcia wysoce niepożądanego wzrostu cen (co by przekreśliło zasadniczą korzyść dewaluacji w tych krajach) przywóz zagraniczny staje się pożądanym regulatorem. Już w tej chwili poszczególne kraje, które zdewaluowały ostatnio swe pieniądze, rozpoczynają—sua sponte i bez żadnych rekompensat ze strony państw, importujących do nich towary—znosić niektóre kontyngenty i obniżać niektóre cła. Czynią to w tej chwili jeszcze nieśmiało i oglądając się jedne na drugie, ale w wypadku stwierdzenia, że nie zostaną one odosobnione na tej drodze, mogą iść po niej prędkiej.

Powstaje w ten sposób niejako „zgoda w zasadzie” polityki gospodarczej krajów „staro-dewaluacyjnych” (przede wszystkim obu wielkich organizmów anglosaskich) i grupy krajów „nowo-dewaluacyjnych”. I to jest trzecia przesłanka naszej oceny skutków ostatniej dewaluacji.

Poszukajmy teraz praktycznego znaczenia tej sprawy. Od pewnego czasu koniunktura światowa tłumiona jest faktem podziału świata na 2 główne grupy krajów: tych, które, korzystając ze stosunkowo niższego poziomu swych cen, stosują między sobą raczej liberalną politykę handlową, i tych, które, posiadając wyższy od pierwszych poziom cen, ufortyfikowały się poza wysokimi cłami, kontyngentami i ograniczeniami dewizowymi. W handlu światowym różnica pomiędzy tymi dwiema grupami występowała wyraźnie. W wydanej przez Sekretariat Ligi Narodów „Sytuacji handlu światowego w 1935 r.” mamy na str. 64 wykres, wykazujący udział w handlu światowym w ciągu ostatnich kilka lat obu tych grup krajów. Widzimy, iż udział 8 krajów o walucie stałej (licząc w tym i Niemcy) obsunął się w okresie 1933÷1935 w ogólno-swiatowym imporcie z jakichś 25% do ok. 22%, w eksporcie zaś w okresie 1931÷1935 z jakichś 26% do 20÷21%. Na odwrót—udział „bloku szterlingowego” w imporcie światowym, wynoszący w 1929 r. ok. 34%, w 1935 r. stanowił ok. 37%, w eksporcie zaś, obniżywszy się w 1931 r. do jakichś 28%, sięgnął w 1935 r. prawie do 33%. Z chwilą dewaluacji pieniądza krajów „bloku złotego” nożyce, dzielące obie grupy krajów, w sil-

nej mierze zostają zemknięte. Widzieliśmy, że interesy handlowe obu grup w głównych liniach się pokrywają. Czy wskutek tego nie byłoby możliwe porozumienie pomiędzy nimi w celu zliberalizowania warunków obrotu światowego?

Pomiędzy kim? Oczywiście—pomiędzy krajami „staro-dewaluacyjnymi” i „nowo-dewaluacyjnymi”, a należącymi dawniej do „bloku złotego”. Widzieliśmy, iż blok szterlingowy miał w 1935 r. 37%-owy udział w imporcie światowym i 33%-owy udział w eksporcie światowym. Same Stany Zjedn. w ub. r. stanowiły ok. 10% importu światowego i prawie 12% eksportu. Trzy kraje „ex-złote”—prawie 12% w imporcie i prawie 10% w eksporcie. W sumie wspomniane 5 krajów (w czym W. Brytania z „blokiem szterlingowym”) opanowują 60% przywozu światowego i dobre 55% wywozu. Porozumienie pomiędzy takimi organizmami jest możliwe. Ale na jakich zasadach?

Co do tego istnieje jeszcze w tej chwili z natury rzeczy wielkie pomieszanie pojęć. Za wcześniej jest zresztą na to, aby wchodzić już w techniczne szczegóły. Interesujące jest jednak, że już w czasie dyskusji gospodarczej na II Komisji Zgromadzenia Ligi Narodów w Genewie, gdzie obszernie omawiano sytuację, wytworzoną na skutek dewaluacji pieniądza krajów „bloku złotego”, niektóre kraje zajęły w tej mierze dość wyraźne stanowisko.

*

Trzeba przede wszystkim stwierdzić, iż ostatni raport Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów—raport, układany jeszcze przed dewaluacją franka francuskiego, ale przepojony przeświadczeniem (czy nie za sprawą jego francuskich współautorów?), iż dewaluacja taka lada chwila nastąpi, wypowiada się wyraźnie przeciwko powszechnej konferencji międzynarodowej, która by miała zająć się znoszeniem przeszkód w handlu międzynarodowym. Mówi natomiast wyraźnie, iż „dla lepszych widoków powodzenia każda próba międzynarodowej współpracy gospodarczej winnaby być rozpoczęta pomiędzy ograniczoną liczbą krajów, a mianowicie tych, których rola zarówno z punktu widzenia politycznego jak i w dziedzinie gospodarczej jest decydująca dla rozwoju wypadków”

Ta opinia popierana była w dyskusji na ostatnim Zgromadzeniu Ligi Narodów w całej pełni. Zarówno przedstawiciele krajów „staro-dewaluacyjnych” (W. Brytania) jak i dawnego „bloku złotego” (Holandia, Szwajcaria) wypowiadali się wszyscy przeciwko wielkim konferencjom gospodarczym, które nie dają rezultatów wobec trudności uzgodnienia na nich wszystkich punktów widzenia. Natomiast w opiniach tych krajów przebijała nuta pośredniego zmuszania krajów, niechętnych dla tego rodzaju programu, do przyjmowania go mimo wszystko. Tak np. P. Morisson, przedstawiciel W. Brytanii, oświadczył wyraźnie, iż kraj jego, wnosząc do współpracy europejskiej swój rynek, największy rynek zbytu na świecie, nie stosujący—notabene—żadnych dyskryminacji, zastrzega się, że „będzie robił wszystko, co można, aby nadal stosować politykę niedyskryminacji”, ale że w wypadku, o ile ograniczenia w handlu międzynarodowym będą w innych krajach trwały nadal, może on jednak swą politykę zmienić. Holandia oświadczyła wyraźnie, że gotowa jest znosić kontyngenty wobec krajów, które zniosą je ze swej strony, ale zastrzega sobie specjalne traktowanie państw, stosujących ostre

ograniczenia dewizowe. W bardziej ostrożny sposób, ale zupełnie jasno wypowiedziała się w tym wypadku i Francja.

W sumie zatem można powiedzieć, iż, jakkolwiek nie przewiduje się żadnych zjazdów gospodarczych pod egidą Ligi Narodów w celach forsownej liberalizacji obrotu handlowego, to jednak należy spodziewać się prób nacisku ze strony poszczególnych krajów, bądź nawet grup krajów w tym właśnie kierunku. Techniczne przeprowadzenie tych nacisków będzie, oczywiście, wysoce trudne. W jaki sposób można przeprowadzić zniesienie kontyngentowania jakiegoś artykułu wobec krajów jednych, a pozostawienie go wobec innych?

*

Stanowisko, jakie Polska zajęła w całej tej sprawie, wynika z zupełnie jasnego i zrozumiałego dla wszystkich naszego położenia ogólnogospodarczego. Scharakteryzowane zostało też ono w okresie ogólnej dyskusji na II Komisji (technicznej) Zgromadzenia Ligi Narodów w Genewie, która stała się zbiegiem okoliczności najbardziej odpowiednią płaszczyzną dyskusyjną dla wszystkich krajów w obliczu narastających z dnia na dzień wydarzeń. Wbrew zbyt pochopnym opiniom niektórych „ligowych” ekonomistów, którzy by chcieli wiedzieć w samym fakcie „wyrównania” zachodnio-europejskich walut rozwiązanie całości zagadnienia międzynarodowych stosunków gospodarczych, podkreślono wyraźnie z naszej strony, iż utożsamianie tego zagadnienia z jego częścią, a mianowicie wyłącznie

z obrotem towarowym, a pomijanie obrotu kapitałów i ludzi nie może prowadzić do celu. Że tak się dzieje — wynika to po prostu z tego, iż zachodnie kraje Europy mają swój główny interes w tym właśnie dziale, podczas gdy zagadnienie obiegu kapitałów i ludzi bezpośrednio nie interesuje ich wcale. Na odwrót — kraje dłużnicze Europy Środkowo-Wschodniej mogą przyłączyć się do wszelkiej akcji polityczno-handlowej tylko wówczas, o ile załatwione zostaną jednocześnie z nią interesujące je przede wszystkim zagadnienia dopływu kapitałów (umożliwiający im np. wyrównanie bilansów płatniczych przy wyzbywaniu się reglamentacji dewizowej) oraz zasadnicze zupełnie postulaty ich w zakresie ekspansji ludnościowej.

W ten sposób zagadnienie wznowienia międzynarodowego obrotu, które na skutek ostatnich wydarzeń walutowych na świecie stało się znów aktualne, postawione zostało przez nas w swej całkowitej i dlatego jedynie słusznej formie. Trzeba stwierdzić zresztą, iż szereg krajów wierzycielskich (Francja, Szwajcaria) w swych przemówieniach programowych reprezentował ten sam punkt widzenia. Należałoby sobie tylko życzyć, aby wznowiająca się obecnie na nowych podstawach międzynarodowa współpraca gospodarcza nie popadła ponownie w swój grzech z lat 1927-1930, kiedy zagadnienie obrotu towarowego dominowało w niej nad wszystkim innym, co w dużej mierze przyczyniło się zresztą do niepowodzenia całości ówczesnych prób. Tego rodzaju doświadczenie winno posłużyć na przyszłość.

t. l.

INWESTYCJE SAMORZĄDOWE¹⁾

WLATACH kryzysu, silnego spadku dochodów — mimo brak kredytów, mimo brak środków własnych i nierzadko nieprzychylnie stanowisko władz nadzorczych — związki samorządowe nie przerwały robót inwestycyjnych. Wystarczy wskazać na t. zw. miasta ulenowskie, na dorobek gmin wiejskich. W tych ostatnich, nota bene, z trudem wiążano koniec z końcem, a w większości wypadków — jak wskazuje statystyka — zamykano budżety deficytem. Tem niemniej budowano szkoły — przy nieznacznym dopływie środków z kredytu. Resztę pokrywano z podwyżki danin, bądź wobec wyczerpania maksymalnych stawek — z dobrowolnych świadczeń ludności, z dobrowolnych danin celowych. Działo się to w okresie najsilniejszych starań organizacji rolniczych o odciążenie podatkowe rolnika.

Czy ten stan rzeczy wskazuje, że z punktu widzenia rolnictwa nie jest istotne odciążenie podatkowe? Oczywiście, wniosek taki byłby zbyt pośpieszny. Rolnik może dotkliwie odczuwać ciężar podatkowy, tem niemniej natężenie potrzeb zbiorowych zmusza jego — i daną grupę społeczną — do przyjęcia świadczeń dodatkowych. Następuje to wówczas, gdy u przeważającej liczby obywateli (w rozpatrywanym wypadku drobnych rolników) wyrasta świadomość, że lepiej wyrzec się pokrycia niektórych potrzeb indywidualnych, i bez tego niedostatecznie według ich przekonania pokrywanych, a zbudować za to szkołę we wsi. I wy-

daje się, że zdrowe jest ustalenie w obrębie danej zbiorowości związku między inwestycją a niezbędnym dla jej wykonania wyrzeczeniem. Stwarza to bowiem właściwe podstawy dla hierarchizowania potrzeb.

Problem inwestycji samorządowych nie da się jednak zamknąć w ramach bezpośrednio zainteresowanych zbiorowości. Zbyt duży jest udział samorządu w dochodzie narodowym i dlatego jego działalność zbyt silnie wywiera refleksy na układ stosunków gospodarczych. Niestety, rozpatrując sprawę z punktu widzenia całokształtu naszej gospodarki, nie dysponujemy dostatecznym materiałem dla wyznaczenia właściwego miejsca dla inwestycji samorządowych. Zresztą pojęcie inwestycja samorządowa nie ma określonej treści gospodarczej. Obejmuje nakłady ściśle produkcyjne, jak np. budowa nowej drogi, czy elektrowni, a zarazem konsumpcyjne, np. budowa gmachów administracyjnych. W tych warunkach wyznaczenie kolejnego miejsca dla robót samorządowych w hierarchii potrzeb inwestycyjnych kraju jest niemożliwe. Z natury rzeczy inwestycje produkcyjne wysuną się na plan pierwszy. Czy zatem należy zarzucić pokrycie potrzeb innych? Wydaje się, że nie. Byłoby to sprzeczne z życiem, chociażby z omówioną wyżej sprawą budowy szkół na wsi. Niewątpliwie, w pracach samorządu nacisk winien być położony na inwestycje produkcyjne bezpośrednio, bądź pośrednio, t. zn. wzmagające zdolność wytwórczą kraju. I dopiero w dalszej kolejności winny być pokrywane dojrzałe potrzeby innego typu. Dojrzałe na tyle, że niezaspokojenie ich groziłoby wyraźną szkodą społeczną.

¹⁾ Artykuł dyskusyjny.

Takie uszeregowanie inwestycji samorządowych powoduje dalsze konsekwencje; w naszym kraju bowiem zdolność inwestycyjna związków samorządowych jest odwrotnie proporcjonalna do ich potrzeb w zakresie inwestycji produkcyjnych. Na Śląsku np. sieć drogowa jest rozbudowana dostatecznie; na Wołyniu natomiast droga po dzień dzisiejszy jest rzadkością. W rezultacie Śląsk przechodzi do pokrywania potrzeb hierarchicznie dalszych, gdy Wołyń—podobnie zresztą jak i województwa centralne—nie może się zdobyć na pokrycie pierwszorzędnych nawet potrzeb drogowych. Petryfikowanie tego stanu byłoby błędem, oznaczałoby pogłębianie dysproporcji między Polską A i Polską B, hamowałoby pracę nad naprawą struktury gospodarczej kraju. Oczywiście, wyrównania nie może dokonać samorząd; winno je podjąć Państwo, chociażby przez subwencjonowanie we właściwych rozmiarach gospodarczo niezbędnych inwestycji samorządowych. Na tej drodze można stopniowo zwierać nożyce między Polską A i Polską B.

Z powyższego bynajmniej nie wynika, że środki na inwestycje samorządowe winny być rozdzielane centralnie. Wprost przeciwnie, wydaje się, że mocną podstawą dla inwestycji samorządowych stwarzają tylko dochody własne samorządu. Centralny rozdział środków może tylko pełnić funkcje konstrukcji pomocniczej, służącej dla osiągnięcia celów specjalnych.

Z kolei nasuwa się pytanie, czy w ramach obecnych uprawnień samorządy mogą przeznaczyć część swych dochodów na cele inwestycyjne? Odpowiedź na to pytanie wypada raczej negatywnie. Można przyjąć, że po ukończeniu akcji oddłużeniowej większość związków samorządowych—wyjąwszy część małych miast i gmin wiejskich—uzyska podstawy dla zrównoważenia budżetów, pod warunkiem utrzymania wydatków na poziomie niemal głódowym.

A zatem—rebus sic stantibus—nie można obciążać związków samorządowych wydatkami inwestycyjnymi. O ile zwrócimy jednak uwagę na dynamikę dochodów samorządowych, pojawiają się pewne możliwości. Stwierdzamy bowiem, że weszliśmy w fazę lekkiej poprawy; w ślad za tym dochody samorządowe winny wykazać tendencję zwykłą. Pożądane byłoby skierowanie tych nadwyżek na cele inwestycyjne. Nie jest to jednak łatwe w wykonaniu. Przede wszystkim więc zależy od ruchu cen. Zwyżka silniejsza cen automatycznie podnosi wydatki rzeczowe budżetów zwyczajnych. Dalej, niektóre potrzeby, np. w zakresie konserwacji urządzeń komunalnych, opieki i t. p., pokrywane są w stopniu niedostatecznym. Oczekiwać można z tej strony nacisku na zwiększenie wydatków zwyczajnych. I poza tym—jak nas uczy doświadczenie—przy zwyżce dochodów rodzi się tendencja do zwiększania wydatków administracyjnych. W okresie wysokiej koniunktury wydatki te rosły szybko; w sumie wydatki zwyczajne zwiększały się intensywniej od dochodów zwyczajnych, powodując konieczność przetrzeźwienia części dochodów nadzwyczajnych, przede wszystkim z pożyczek, na pokrycie bieżących wydatków konsumpcyjnych. Powtórzenie tych błędów jest niedopuszczalne. I dlatego trzeba już wznosić tamy, hamujące wzrost wydatków konsumpcyjnych w samorządzie; najlepiej bodaj przez pobudzanie związków samorządowych do wyciskania z budżetów własnych jak największych sum na cele inwestycyjne. W tym kierunku dobre wyniki osiągnąć można np. przez subwencjonowanie—w stosunku do sum, wygospodarowa-

nych z dochodów własnych związków samorządowych na wszelkie, bądź tylko niektóre cele inwestycyjne.

Łudzić się jednak nie należy. Zwyżka wpływów samorządowych, powodowana obserwowanym wzrostem obrotu, nie może być na tyle duża, by stworzyć dostateczną podstawę dla inwestycji komunalnych. Trzeba zatem szukać dalszych możliwości. Przykład gmin, budujących szkoły, narzuca myśl rozszerzenia uprawnień podatkowych samorządu. Nie musi to oznaczać zwiększenia ciężarów publicznych; może być dokonane np. w drodze przetrzeźwienia niektórych dochodów innych organizacji publicznych na związki samorządu terytorialnego.

To jeszcze nie wszystko. Pozostaje do omówienia problem kredytu komunalnego. Wzrost dochodu stwarza właściwą bazę dla inwestycji samorządowych; kredyt daje możliwość wykonania inwestycji większych, których koszt przekracza roczną nadwyżkę budżetową. Obsługa kredytu pokryta byłaby bądź z dochodów, płynących z wykonanej przy jego pomocy inwestycji, bądź też kosztem ograniczenia wydatków inwestycyjnych w latach przyszłych. Kredytowanie zatem rentownych inwestycji z punktu widzenia zwiększenia zakresu inwestycji samorządowych zasługuje na szczególną uwagę. Ponadto ten typ inwestycji najlepiej zabezpiecza obsługę kredytu.

Wydaje się, że jest na czasie przypomnienie tych zasad elementarnych. Przyznawane są bowiem związkom samorządowym „zwrotne subwencje” i pożyczki... z przyrzeczeniem zamiany na subwencje. Tego rodzaju—niestety dość częste—formy rozprowadzania środków wprowadziły zamieszanie pojęć. Należałoby zatem restytuować kredyt w możliwie najczystszych formach. A zatem uniezależniony być winien od przesłanek ubocznych, udzielany tylko po dokładnym zbadaniu przez instytucje, rozprowadzające środki, przeznaczenia kredytu i zdolności kredytowej samorządu.

Niezależnie od kredytu długoterminowego należałoby podjąć próby odtworzenia kredytu średnioterminowego, niezbędnego w wypadkach konieczności podjęcia większych nakładów renowacyjnych. Nasuwa się przy tym uwaga, że plany umorzenia pożyczek długoterminowych winny być w miarę możliwości dostosowywane do okresów rentowności inwestycji. Tak więc np. nowo wybudowana elektrownia w pierwszym okresie eksploatacyjnym jest niskorentowna, gdyż odbiór prądu jest mały; stopniowo bowiem przyłączane są do sieci nieruchomości i instalowane wnętrza. Dopiero z chwilą wykonania tych nakładów uzupełniających, kiedy ogół mieszkańców zaczął korzystać z prądu, zaczyna się drugi okres, w którym inwestycja może pokryć zwiększoną obsługę.

W omawianej konstrukcji finansowanie inwestycji komunalnych opierałoby się na dochodach własnych samorządu; rolę pomocniczą pełniłyby subwencje, udzielane na cele inwestycyjne przez Państwo, oraz kredyt komunalny. System ten powoduje dalsze konsekwencje: skupienie dyspozycji inwestycyjnych w rękach samorządu. Z jednym tylko wyjątkiem. W dziedzinie robót o większym zasięgu, powiedzmy drogowych, Państwo uzyskaloby możność wpływania na konkretne posunięcia samorządu przez udzielanie subwencji. Doświadczenie uczy, że najbardziej ogłędnie dysponowany jest pieniądz własny; dlatego też na nim budować należy gospodarkę inwestycyjną samorządu. Zresztą tego rodzaju postawienie sprawy wiąże w świadomości inwestycje z obciążeniem. To zaś, zwłaszcza

dla robót o znaczeniu lokalnym, jest niewątpliwie pożądaną. Ten stan rzeczy, skupiając w ręku samorządu dyspozycję, a zatem i odpowiedzialność za gospodarkę, byłby niewątpliwie lepszy od wszelkiego innego stanu dyspozycji rozproszkowanej. Centralizacja dyspozycji inwestycyjnej w zakresie robót o znaczeniu lokalnym jest wyraźnie niepożądana; najmniejszej wątpliwości nie ulega, że władze związku samorządowego (oczywiście łącznie z organami stanowiącymi) lepiej odczuwają potrzeby miejscowe, lepiej zatem mogą określić kolejność zaspokojenia potrzeb. Istnieją natomiast mo-

żliwości dla ścisłej współpracy związków samorządowych w realizacji niektórych zamierzeń państwowych — dajmy na to wykonania programu drogowego — poprzez udzielenie im dostatecznej pomocy ze Skarbu Państwa, w postaci dotacji, nie kredytu. Można sądzić, że łączna suma środków, potrzebnych na tak pomyślaną akcję inwestycyjno-samorządową, zmieściłaby się łatwo w ramach obecnie przeznaczanych na ten cel środków. Dałaby jednak większe wyniki dla samorządu i dla rynku pracy.

M. K.

KRONIKA GOSPODARCZA

POSTULATY POLSKI W SPRAWACH GOSPODARCZYCH NA ZGROMADZENIU LIGI NARODÓW

W dyskusji na Komisji II Gospodarczej Zgromadzenia Ligi Narodów zabrał głos w dn. 5/X b. r. delegat Polski Podsekretarz Stanu w Min. Przemysłu i Handlu, P. Dr. Adam Rose, który przedstawił punkt widzenia Polski w sprawie normalizacji międzynarodowych stosunków gospodarczych.

P. Wiceminister Rose na wstępie stwierdził, iż przyłącza się do optymizmu, jaki ożywił wystąpienia delegatów Francji i W. Brytanii, wyrażając równocześnie nadzieję, że obrady Komisji dadzą wyniki konkretne i pozytywne. Ostatnie odważne uchwały w dziedzinie walutowej niewątpliwie wpłynęły na nastrój optymistyczny, ponieważ usunęły jedną z przeszkód na drodze do odbudowy gospodarczej. Drugim powodem do polepszenia nastrojów jest tendencja do porzucenia przez poszczególne państwa polityki autarkicznej. Niemniej P. Wiceminister Rose, powołując się na raporty komitetów: Finansowego i Gospodarczego i omawiając sprawę bilansów płatniczych, stwierdza, że t. zw. zrównanie pieniądza samo przez się nie może dać wyników wystarczających, jeżeli chodzi o utrzymanie równowagi bilansów płatniczych. Faktem jest bowiem, że po raz pierwszy w dziejach ludzkości postęp techniki prześcignął zdolność konsumpcji, przy czym zważać należy, że wynalazczość jest zjawiskiem o charakterze międzynarodowym, podczas gdy zdolność konsumcyjna uzależniona jest od polityki poszczególnych państw, co często musi doprowadzać do obniżenia siły nabywczej. Aby zrównanie pieniądza stało się całkowicie skuteczne, trzeba będzie zrównoważyć bilanse płatnicze poszczególnych państw. Przed wojną równowaga ta dokonywała się dzięki prawie całkowitej wolności obrotów towarami, kapitałami i ludźmi. Błędem byłoby sądzić, iż przywrócenie obrotów samymi tylko towarami ożywi gospodarkę narodową poszczególnych państw. Działać należy natomiast na szereg odcinków równocześnie.

Polska, która jeszcze przed 4 miesiącami nie знаła ograniczeń dewizowych, zdecydowała się wstąpić na drogę tej reglamentacji, powodowana troską, aby nie wprowadzać do siebie towarów, za które by nie mogła później zapłacić. Byłoby nieuczciwie otwierać granice dla wszelkiego importu, nie troszcząc się równocześnie o sposób zapłaty. Byłoby też rzeczą nierozważną dopuścić import bez ograniczeń, nie dbając przede wszystkim o zapewnienie importu niezbędnych surowców.

Zamrożone kredyty w państwach reglamentacyjnych są przeważnie kredytami krótkoterminowymi. Kredyty te spowodowały największe trudności dla krajów dłużniczych, gdy państwa wierzycielskie zapragnęły w czasie stosunkowo krótkim kredyty te wycofać. W takich warunkach jest rzeczą jasną, że żaden rząd odpowiedzialny nie mógłby zgodzić się na nieograniczony import, licząc na to, że otrzyma znowu kredyty krótkoterminowe skąd inąd.

Przechodząc do wolności obrotu kapitałów i rąk pracy, P. Wiceminister Rose stwierdził, że trudno byłoby żądać natychmiastowego

otwarcia granic dla emigracji polskiej do tych krajów, które dawniej przyjmowały polskiego robotnika, a które dzisiaj cierpią na bezrobocie. Niemniej trzeba by w tej dziedzinie zrobić poważny wysiłek. Co zaś do natychmiastowego wprowadzenia swobody obrotów kapitałami, to państwa, posiadające długi zamrożone, musiałyby utracić przez to zapasy dewiz, co spowodowałoby upadek ich pieniądza. W konsekwencji stabilizacja walut, będąca podstawą obecnej dyskusji, byłaby nieosiągalna. Pieniądz zostałby zamrożony również i w tym wypadku, gdyby państwa reglamentacyjne, potrzebujące surowców zagranicznych, nie zapewniły sobie odpowiedniej ilości dewiz na pokrycie zwiększonego importu.

Przyłączając się do projektu rezolucji delegata angielskiego w sprawie surowców, P. Rose stwierdził, że import surowców wynosi w Polsce przeszło połowę całego importu zagranicznego. Zaopatrzenie poszczególnych krajów w surowce jest tedy jednym z głównych zagadnień, których nie sposób pominąć przy omawianiu całokształtu zagadnienia obrotu międzynarodowego.

Trzecim zagadnieniem jest swoboda emigracji. Przypominając wyniki prac Międzynarodowego Biura Pracy w tej dziedzinie, P. Rose oświadczył, że należy przejść z okresu badań i dążeń do konkretnych rozwiązań. W państwie takim, jak Polska, gdzie gęstość zaludnienia na wsi jest prawie 2 1/2 raza większa niż w Danii, będącej przeciw klasycznym krajem rolniczym, i 2 razy większa niż we Francji i Niemczech — jest rzeczą jasną, że zagadnienie to nie może być bagatelizowane. Polska, postawiona wobec hasła „wolność handlowa oraz zniesienie ekonomii autarkicznej”, będzie musiała zapytać się siebie, co wypadnie czynić jej z nadmiarem rąk pracy. Z drugiej strony, jeżeli otworzy się granica dla emigracji kolonizacyjnej — jedynej zresztą, jaka w tej chwili zdaje się być możliwa — powstaje zagadnienie finansowania takiej emigracji. Jeżeli bowiem przeciętny emigrant ma ze sobą 1 000 fr., wówczas emigracja 100 tys. osób spowodować może zachwianie się pieniądza w danym państwie. Emigracja do Palestyny, mimo swych wąskich rozmiarów (biorąc pod uwagę całokształt zagadnienia, jakie trzeba rozwiązać), kosztowała Polskę w 1935 r. zł 40÷50 miln., co poważnie utrudniło sytuację dewizową w Polsce.

Sprawa ludności żydowskiej — kontynuował P. Wiceminister Rose — jest w Polsce specjalnie palącą. Na 34 miliony ludności około 10 milionów mieszka w miastach. Z tej liczby 3 600 tys. stanowią Żydzi, uprawiający tylko pewne specjalne zawody. Są to przeważnie kupcy, jeżeli ich warsztaty pracy mogą być nazwane normalnymi placówkami handlowymi. Zagadnienie jest bardzo trudne. Państwa Zachodu rozstrzygnęły je już przed kilkudziesięciu laty. Polega ono na racjonalizacji handlu i zniesieniu zbędnych ogniw pośrednictwa. Jednak każda nowa kooperatywa rolna, każde nowe przedsiębiorstwo, stworzone celem polepszenia organizacji handlowej, wywołuje nowe trudności w egzystencji setek rodzin żydowskich. Jest rzeczą jasną, że sprawa ta wymaga pewnych środków zaradczych.

Jest niedopuszczalne, aby tego rodzaju instytucje, jak Liga Narodów, jak Międzynarodowe Biuro Pracy, zajmowały się zagadnieniami emi-

gracynymi tylko teoretycznie, nie stawiając sprawy konkretnie — jak można zorganizować w obecnych warunkach emigrację z krajów przedludnionych do krajów o deficycie ludnościowym. Zadanie to, o charakterze par excellence międzynarodowym, musi obecnie znaleźć konkretne rozwiązanie. W Genewie podejmowano w ostatnich latach wiele interesujących prób. Rozwijano je, ale niestety bezskutecznie. Z tego faktu wyciągnąć trzeba należyte wnioski, stwierdzić, jakie problemy nadają się do konkretnych rozwiązań, i skoncentrować na nich uwagę.

W pierwszym rzędzie należy ustanowić listę tych zagadnień, które powiązane być muszą równocześnie z ewentualnym rozluźnieniem kontyngentów i zniesieniem ograniczeń dewizowych. Mówiąc o tych ostatnich, nie można zapominać o specjalnej roli wywozu rolniczego, który obecnie jest deficytowy z powodu polityki państw importujących. Niejednokrotnie zresztą zniesienie kontyngentów nie przyniosłoby żadnych korzyści. Np. angielski system reglamentacji przywozu bekónów bez ochrony celnej okazał się dla państw rolniczych niewątpliwie korzystniejszy, niż gdyby w Anglii istniał obecnie wolny, ale zdeorganizowany rynek na ten artykuł.

Wszystkie uwagi zmierzają do tego, że nie można mówić o rozluźnieniu kontyngentów, jako o zagadnieniu zamkniętym w sobie, lecz trzeba przeciwnie z maksimum woli realizacyjnej starać się równocześnie rozwiązać całokształt zagadnień ściśle ze sobą powiązanych. Tylko w ten sposób uławić można, przez usunięcie trudności ekonomicznych, sytuację polityczną.

PRACE KOMISJI DO ZBADANIA GOSPODARKI PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH. — Dn. 5/X 1936 r. odbyło się plenarne posiedzenie Komisji do Zbadania Gospodarki Przedsiębiorstw Państwowych pod przewodnictwem P. Prezesa A. Olszewskiego.

Ze sprawozdań, złożonych na tym posiedzeniu przez członków Komisji, wynika, że prace badawcze zostały w większości wypadków daleko posunięte. Zebrane już zostały potrzebne zasadnicze materiały, które opracowują członkowie, a do przedsiębiorstw badanych zwracają się obecnie o wyjaśnienia i uzupełnienia. Jeśli chodzi o termin złożenia sprawozdań, to wszystkie, z nielicznymi wyjątkami, mają być złożone do Prezydium Komisji do dn. 30/XI b. r.

Poza poprzednio już złożonymi w ostatnich dniach dostarczone zostały Prezydium Komisji sprawozdania z Państwowych Przetwórní Mięsnych w Dębicy i w Chodorowie, z Linij Żeglugowych „Gdynia — Ameryka”, z Polskich Linij Lotniczych „Lot” oraz częściowo z Kamieniołomów Państwowych.

Komisja zajmowała się w dalszym ciągu planem ogólnego sprawozdania i zatwierdziła projekt, przedstawiony przez Prezydium. Sprawozdanie to będzie się składało z dwóch części, a mianowicie: z części ogólnej oraz z części szczegółowej. Część ogólna zawierać będzie działy, omawiające zagadnienie etatyzmu pod względem rozwoju rozmiarów gospodarki etatystycznej w Polsce, uprzywilejowania przedsiębiorstw państwowych i t. p., m. in. na podstawie materiałów z badanych przedsiębiorstw. Do pomocy w opracowaniu tych zagadnień będą zaproszeni wybitni specjaliści ekonomiści. Część szczegółowa będzie zawierała referaty z poszczególnych przedsiębiorstw z cennymi wnioskami.

Z uwagi na konieczność zobrazowania całokształtu zagadnienia gospodarki etatystycznej Komisja powzięła uchwałę, upoważniającą Prezydium do wdrożenia kroków w kierunku zbadania pozostałych przedsiębiorstw i zakładów państwowych, dotąd badaniami nieobjętych.

Ze strony Prezydium zostało stwierdzone, że nie napotkano na żadne trudności ze strony zainteresowanych przedsiębiorstw, jak również władz rządowych, a przeciwnie — z życzliwą współpracą i chęcią ułatwień.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO WE WRZEŚNIU 1936 R. przedstawiał się — według danych tymczasowych — następująco (w tys. ton):

Kraje	Wrzesień 1936					Wzrost (+) lub spadek (-) we wrześniu w stos. do sierpnia
	1933	1934	1935	Sierpień	Wrzesień	
Rynki środkowo-europejskie	157	154	124	61	88	+ 27
Austria	125	112	111	61	77	+ 16
Węgry	1	1	—	—	4	+ 4
Czechosłowacja	31	29	10	—	4	+ 4
Niemcy	—	12	3	—	3	+ 3
Rynki skandynawskie	389	276	315	289	322	+ 33
Szwecja	207	150	215	218	214	— 4
Norwegia	66	26	45	16	37	+ 21
Dania	53	63	20	27	27	—
Islandia	1	2	8	3	4	+ 1
Finlandia	62	35	27	25	40	+ 15
Rynki bałtyckie	22	6	—	5	6	+ 1
Łotwa	21	—	—	5	6	+ 1
Estonia	1	6	—	—	—	—
Rynki zachodnio-europejskie	161	183	131	166	171	+ 5
Francja	75	79	82	95	107	+ 12
Belgia	14	17	36	47	44	— 3
Holandia	14	5	5	20	14	— 6
Irlandia	46	72	—	—	—	—
Szwajcaria	12	10	8	4	6	+ 2

Rynki południowo-europejskie	77	205	126	76	58	— 18
Włochy	73	185	119	65	52	— 13
Jugosławia	1	1	—	—	—	—
Rumunia	—	1	—	—	—	—
Grecja	3	18	—	11	5	— 6
Malta	—	—	7	—	—	—
Hiszpania	—	—	—	—	1	+ 1
Rynki pozaeuropejskie	9	36	18	50	40	— 10
Alger	9	21	—	6	4	— 2
Egipt	—	11	6	6	4	— 2
Afryka	—	3	—	—	2	+ 2
Argentyna	—	—	12	26	23	— 3
Brazylia	—	—	—	—	—	—
Ameryka Północna	—	—	—	—	—	—
Inne kraje	—	1	—	12	7	— 5
Węgiel okrętowy	29	33	52	61	57	— 4
Razem zagranicę:	844	893	766	708	742	+ 34
W. M. Gdańsk	28	34	24	26	34	+ 8
O g ó ł e m:	872	927	790	734	776	+ 42
Przeladowano w portach:						
w Gdyni	435	505	503	482	455	— 27
w Gdańsku	263	270	197	223	199	— 24
R a z e m:	698	775	700	705	654	— 51

Eksport węgla kamiennego we wrześniu w związku z sezonowym zapotrzebowaniem oraz wskutek większej o 1 liczby dni roboczych w porównaniu z sierpniem (26 wobec 25) wzrósł o 42 tys. t do 776 tys. t, pozostając jednak o 14 tys. t niższym od wywozu w analogicznym miesiącu 1935 r. Wzrost wywozu dotyczył wyłącznie rej. śląskiego, skąd wyeksportowano 664 tys. t, czyli o 47 tys. t więcej w porówna-

niu z miesiącem poprzednim, natomiast eksport z rej. dąbrowskiego zmalał o 5 tys. t i stanowił 112 tys. t; z rej. krakowskiego wyeksportowano tylko nieznaczne ilości, nie przekraczające 0,5 tys. t.

Wywóz na rynki środkowo-europejskie wzrósł we wrześniu w porównaniu z sierpniem o 27 tys. t, przy czym zwiększył się głównie eksport do Austrii, co pozostaje w związku z podwyższeniem ogólnego kontyngentu importowego tego kraju, a także wznowione zostały wysyłki do Czechosłowacji i Węgier w ramach układów kompensacyjnych.

Eksport na rynki skandynawskie wzrósł we wrześniu o 33 tys. t, przy czym wzrosły wysyłki do wszystkich krajów, należących do tej grupy rynków, prócz Szwecji, do której wywóz nieznacznie zmalał.

Wywóz na rynki bałtyckie wynosił zaledwie 6 tys. t, która to ilość została ulokowana na rynku łotewskim.

Na rynki zachodnio-europejskie wywieziono we wrześniu o 5 tys. t więcej niż w sierpniu. Wzrost eksportu tłumaczy się głównie zwiększonymi wysyłkami do Francji w zakresie węgla okrętowego.

Wywóz na rynki południowo-europejskie zmalał o 18 tys. t, co zostało wywołane koniecznością ograniczenia wysyłek do Włoch jedynie do ilości, objętych dawnymi układami kompensacyjnymi.

Eksport na rynki pozaeuropejskie kształtował się niepomysłnie, przy czym zmalały wysyłki prawie do wszystkich krajów tej grupy.

Wysyłki do W. M. Gdańska wzrosły o 8 tys. t, natomiast odbiór węgla okrętowego uległ nieznacznemu osłabieniu.

Udział poszczególnych rynków zbytu w ogólnym eksporcie węgla we wrześniu w porównaniu z sierpniem ilustruje następujące zestawienie (w % -ach):

	Sierpień	Wrzesień
Rynki środkowo-europejskie	8'31	11'34
„ skandynawskie	39'37	41'50
„ bałtyckie	0'68	0'77
„ zachodnio-europejskie	22'62	22'04
„ południowo-europejskie	10'36	7'47
„ pozaeuropejskie	6'81	5'15
Węgiel okrętowy	8'31	7'35
W. M. Gdańsk	3'54	4'38

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego za granicę wynosiła we wrześniu przy 26 dniach roboczych ok. 30 tys. t, a zatem wzrosła o ok. 0,5 tys. t, przy czym wysyłka ta wynosiła z rej. śląskiego ok. 26 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 4 tys. t.

Przeładunek węgla w portach Gdynia/Gdańsk we wrześniu w porównaniu z sierpniem zmalał o 51 tys. t, przy czym przeładunek w Gdyni zmalał o 27 tys. t, a w Gdańsku — o 24 tys. t.

HUTNICTWO

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICTWA ŻELAZNEGO WE WRZEŚNIU 1936 R. — przedstawiała się — według danych tymczasowych — jak następuje (w tonach):

	1936	Wrzesień 1935
	Sierpień	Wrzesień
Surówka	52 327	51 351
Stal	102 228	105 485
Wytwory walcownicze	75 333	82 096
Rury żelazne i stalowe	5 082	3 839

Wytwórczość hutnicza wykazała we wrześniu w porównaniu z sierpniem nieznaczny wzrost, gdyż nawet w surówce lekkie zmniejszenie miesięcznej liczby wynika z mniejszej ilości dni pracy we wrześniu niż w sierpniu. Jedynie wytwórczość rur wykazała dosyć poważne zmniejszenie. Normalnie w tej porze ujawnia się pewne osłabienie sezonowe, w tym roku jednak, jak widać z powyższych liczb, osłabienie to nie nastąpiło. W porównaniu z wrześniem ub. r. stwierdzić się daje znaczną poprawę, wyrażającą się wzrostem wytwórczości o ok. 40%. Rury jednak i w tym porównaniu wykazują silne zmniejszenie produkcji.

We wrześniu w porównaniu z sierpniem nastąpił wzrost wytwórczości w stali o 3,2% i w walcowniach o 9%; natomiast wytwórczość zmniejszyła się w surówce o 1,9% i w rurach o 24,5%. W porównaniu z wrześniem 1935 r. wytwórczość tegoroczna była większa: surówki o 41,2%, stali o 45,4% i wytworów walcowniczych o 42%; wytwórczość rur była mniejsza o 44,1%.

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICTWA CYNKOWEGO I OŁOWIANEGO WE WRZEŚNIU 1936 R. — przedstawiała się — według danych tymczasowych — jak następuje (w tonach):

	1936	Wrzesień 1935
	Sierpień	Wrzesień
Cynk mufłowy i elektrol.	7 866	7 997
Błacha cynkowa	1 779	1 576
Kwas siarkowy	13 678	13 197
Ołów surowy	1 449	1 182

Ogólna wytwórczość cynku wykazuje we wrześniu lekki wzrost w porównaniu z sierpniem, który faktycznie jest cokolwiek większy ze względu na mniejszą liczbę dni pracy we wrześniu niż w sierpniu. Natomiast inne działy cynkownictwa — blacha i kwas siarkowy — wykazują zmniejszenie. W porównaniu z wrześniem ub. r. produkcja cynkowa wykazuje wzrost we wszystkich działach. Wytwórczość ołowiu dość znacznie się zmniejszyła w porównaniu zarówno z sierpniem, jak i z wrześniem ub. r.

Wytwórczość wrześniowa hut cynkowych w porównaniu z sierpniową wykazała wzrost w cynku o 1,7% i zmniejszenie w blasze cynkowej o 11,4% oraz w kwasie siarkowym o 3,5%. W porównaniu z wrześniem 1935 r. nastąpił wzrost wytwórczości w cynku o 6,2%, w blasze o 30% i w kwasie siarkowym o 6,5%. Wytwórczość ołowiu surowego spadła w porównaniu z sierpniem o 18,4% i w porównaniu z wrześniem ub. r. o 44,1%.

KOPALNICTWO RUD ŻELAZNYCH W MAJU I CZERWCU 1936 R.

Maj i czerwiec przyniosły ze sobą dalszy rozwój korzystnej koniunktury, jaka uwydatniała się dla kopalnictwa rud żelaznych prawie od początku b. r. Przyczyny są ciągłe te same — konieczność coraz większego ograniczenia przywozu tworzywa hutniczych skłania przemysł do szukania dróg do jak najdalej posuniętej samowystarczalności. Ponieważ wystarczalność złomu — z powodu zbyt małego uprzemysłowienia kraju — nie jest na razie aktualna, cała więc dążność hutnictwa skierowana jest do ograniczenia spożycia złomu i zastąpienia go przez surówkę, do tego zaś jest potrzebna ruda. Stąd też wynika konieczność rozwoju naszych kopalń, co przestaje już być zagadnieniem koniunkturalnym, lecz wkracza w sferę struktury naszego hutnictwa; dlatego też można śmiało przewidywać, że dobre warunki rozwoju kopalń nie są obecnie rzeczą przejściową lecz stają się elementem stałym, na którym można budować rozwój krajowego kopalnictwa. Świadomością tego zdaje się coraz więcej przenikać do zainteresowanych sfer gospodarczych. O ile początkowo wzrost wydobycia był spowodowany prawie wyłącznie powiększeniem wydobycia kopalń istniejących, o tyle obecnie zaczyna się przejawiać dążność do uruchamiania kopalń nowych, a nawet rozpoczęto nowe poszukiwania. Są to rzeczy konieczne, gdyż mamy jeszcze obszerne tereny, prawdopodobnie rudonośne, zupełnie niezbadane. Hamulcem tutaj jest brak kapitałów, lecz i ta przeszkoda musi być przezwyciężona, gdyż bez nowych poszukiwań nie może być mowy o poważnym stałym zwiększeniu wydobycia.

Wydobycie rud liczbowo przedstawiało się, jak następuje (w tonach):

	Okręgi górnicze:	Ogółem	Liczba robotników		
	często- radom- dąb- chowski ski rowski				
1935 — przec. mies.	23 452	2 722	1 005	27 179	2 431
IV kwart. 1935 — przec. mies.	22 842	4 835	1 177	28 854	2 744
I kwart. 1936 — przec. mies.	27 333	4 991	1 874	34 198	2 905
Kwiecień 1936	29 650	4 446	1 537	35 633	3 522
Maj „	31 652	4 771	2 252	38 675	3 702
Czerwiec „	29 874	4 427	2 582	36 883	3 898
Styczeń ÷ czerwiec 1936	173 176	28 518	11 993	213 687	—
„ „ 1935	142 759	11 136	6 932	160 827	—

Poza wykazaną powyżej rudą otrzymywano jeszcze rudę ze starych zwałów w maju na 2 kopalniach i w czerwcu na 1 w ogólnej ilości w maju 711 t i w czerwcu 516 t — wobec 704 t i 773 t w tychże miesiącach ub. r. W I półroczu wydobyto 2 620 t — wobec 3 399 t w r. ub.

Poza właściwą rudą żelazną wydobywano jeszcze piryt na kop. „Staszic” w okr. radomskim w ilościach: 2 150 t w maju i 2 300 t w czerwcu oraz 9 649 t od początku roku — wobec 497 t, 1 688 t i 6 925 t w odpowiednich okresach 1935 r.

Jak widać z powyższego zestawienia, ogólne wydobycie rudy wykazało w porównaniu z kwietniem kilkoprocentowy wzrost, trochę większy w maju niż w czerwcu, przy czym zwiększenie wydobycia nastąpiło we wszystkich okręgach, największe jednak liczbowo w okr. częstochowskim, procentowo zaś — w okr. dąbrowskim. Porównanie I półroczu b. r. i ub. r. wykazuje dosyć znaczny wzrost w b. r. Wskaźniki wydobycia rudy żelaznej przedstawiały się następująco:

Okręg	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Styczeń ÷ czerwiec 1935	1936
Częstochowski	100	106'9	100'9	100	121'3
Radomski	100	107'2	99'6	100	256'0
Dąbrowski	100	146'4	164'5	100	172'8
Ogółem w Polsce	100	108'3	103'7	100	132'5

Udział poszczególnych okręgów w 6-miesięcznym wydobyciu wyniósł: częstochowskiego 80,8%, radomskiego 13,9% i dąbrowskiego 5,3%.

Ruch w ilości kopalń wykazał dosyć duże zwiększenie, gdyż z 14 kopalń, czynnych, w kwietniu, liczba ich podniosła się w maju do 18 i w czerwcu do 20. W okr. częstochowskim, posiadającym naj-poważniejsze kopalnie, ilość kopalń pozostaje bez zmiany, jedynie tylko ruch w nich jest bardziej intensywny. Nowe uruchamiane kopalnie znajdują się częściowo na terenie okręgu radomskiego i dąbrowskiego; są to przeważnie kopalnie drobniejsze, które w okresie słabej koniunktury nie pracowały. Ruch poszukiwawczy jest jeszcze bardzo nieznaczny. Ceny utrzymywały się na dotychczasowym poziomie, gdyż są one regulowane przez huty, nie mające żadnego interesu w ich zwwyżce.

Zapasy rudy wszelkiej, znajdujące się na kopalniach i w hutach, zmniejszyły się w ogólnej liczbie z 82 807 t w końcu kwietnia do 73 662 t w końcu czerwca, t. j. o 11,2%. Z tej ilości — zapasy rudy ilastej, przygotowanej do prażenia, znajdujące się na kopalniach, podniosły się z 23 502 t do 26 070 t (10,2%), a zapasy rudy ilastej prażonej oraz brunatnej, przygotowanych do wielkiego pieca, zmniejszyły się nieco — z 19 697 t do 19 180 t (2,6%); w tym rudy ilastej było 8 639 t i brunatnej 10 551 t. Zapasy rudy ilastej prażonej, aglomeratów i brykietów rudnych, znajdujące się na hutach, obniżyły się z 39 608 t do 28 402 t (28%).

Ogólna liczba robotników w porównaniu z kwietniem wzrosła w maju o 5,1% i w czerwcu o 10,6%. W czerwcu 1935 r. pracowało 2 400 robotników, w ciągu roku liczba ich wzrosła więc o 1 498, czyli o 62,5%. Z ogólnej liczby w maju i czerwcu pracowało: w okr. częstochowskim 3 098 i 3 180, w okr. radomskim 562 i 647 i w okr. dąbrowskim 42 i 71; w procentach liczby zatrudnionych robotników wynosiło to: w okr. częstochowskim 83,6 i 81,5, w okr. radomskim 15,2 i 16,6 i w okr. dąbrowskim 1,2 i 1,9.

Przeciętny zarobek robotników (bez potrąceń) w maju w okr. częstochowskim i radomskim wynosił dziennie i miesięcznie (w zł):

	Na dniówkę:		Miesięcznie:	
	okr. częstoch.	okr. radomski	okr. częstoch.	okr. radomski
Ogól robotników . . .	3'40	2'56	70'—	49'—
Górnicy na dole . . .	3'50	3'66	73'—	49'—
Wykwalifik. na górze . .	4'75	3'55	120'—	80'—
Niewykwalifikowani . .	3'25	2'12	70'—	48'—

Wydajność pracy robotnika podana jest w poniższym zestawieniu (w tonach miesięcznie i dziennie), przy czym uwzględnieni zostali w tym obliczeniu jedynie robotnicy, pracujący w kopalniach, dających wydobyć:

		Liczba robotn. w kop. z wydob.	Wydobycie na 1 robotn. miesięcznie	Wydobycie na 1 robotn. dziennie
Styczeń 1936 . . .		2 717	12'65	0'505
Luty „ . . .		2 577	12'15	0'485
Marzec „ . . .		2 906	12'70	0'488
Kwiecień „ . . .		3 290	10'85	0'452
Maj „ . . .		3 477	11'12	0'445
Czerwiec „ . . .		3 604	10'24	0'445

W ostatnich miesiącach dał się zauważyć pewien spadek wydajności — o ok. 10% w stosunku do najlepszych tegorocznych miesięcy. Jest to wynikiem zwiększania załogi w celu stopniowego przeprowadzenia robót przygotowawczych bez jednoczesnego odpowiedniego zwiększenia wydobywania.

Przywóz rudy żelaznej wykazał znaczny wzrost, niedorównujący jednak jeszcze przywózowi z pierwszych miesięcy b. r. Przywóz materiałów, zawierających żelazo, utrzymywał się na normalnym poziomie. Ruda manganowa przywożona była w stosunkowo niewielkich ilościach. Liczbowo przywóz i wywóz przedstawiał się następująco (w tonach):

	Przywóz z zagranicy:			Wywóz rudy darn. i szlak.
	rudy żelaznej	materiał. zawier. żelazo	rudy manganowej	
1935 — przec. mies. . .	20 331	2 600	5 286	1 813
IV kwart. 1935—przec. mies. .	32 573	5 235	6 501	2 239
I kwart. 1936—przec. mies. .	24 866	2 440	4 339	1 828
Kwiecień 1936	6 421	—	1 870	2 037
Maj „	21 956	2 548	941	2 153
Czerwiec „	27 618	2 293	620	1 203
Styczeń ÷ czerwiec 1936 . . .	130 593	12 162	16 452	10 877
„ „ 1935	89 325	7 453	20 591	9 600

Jak widać więc, przywóz rudy — po chwilowym spadku w marcu i kwietniu — zwyżkował, osiągając prawie poziom przeciętnego przywozu z I kwart. W porównaniu z kwietniem w maju przywóz był pra-

wie 3½-krotnie, a w czerwcu przeszło 4-krotnie większy. W I półroczu b. r. w porównaniu z tymże okresem ub. r. przywieziono rudy więcej o 46%. Przywóz rudy manganowej zmniejszył się znacznie, wykazując w porównaniu z kwietniem spadek o 49,6% i o 66,4%. W okresie półrocznym przywieziono w tym roku mniej niż w ubiegłym o 20%. W wywozie rud darniowych i szlak nie obserwujemy zbyt poważnych wahań, choć w czerwcu nastąpiło dosyć znaczne zmniejszenie ich wywozu.

HUTNICTWÓ ŻELAZNE W MAJU I CZERWCU 1936 R. — Jak można było przewidywać, poprawa koniunktury, zaznaczająca się już w marcu i kwietniu, nie była przejściowa, lecz posiadała charakter trwalszy, który wyraźnie uwidocznił się w następnych miesiącach. Maj i czerwiec przyniosły znaczne zwiększenie wytwórczości we wszystkich zasadniczych działach, jak to można zaobserwować z poniższego zestawienia wskaźników wytwórczości (jako podstawa wzięty jest rok najwyższej produkcji po wojnie 1928 r. = 100):

	1936			1935	
	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Maj	Czerwiec
Wielkie piece . . .	79'8	90'8	96'7	50'2	48'8
Stalownie . . .	79'2	93'6	82'8	68'0	55'8
Walcownie . . .	79'2	86'5	82'0	64'7	56'5

Jak widać z tego, produkcja majowa bardzo znacznie wzrosła w porównaniu z kwietniową. Wzrost zapotrzebowania od marca już zaczął dotychczas w takim tempie, że nawet zaskoczył huty, które musiały dołożyć wszelkich usiłowań, żeby nie zabardzo zalegać z zamówieniami. Trzeba było uruchamiać warsztaty dawno już nieczynne, gdyż piece urządzenia, będące w ruchu, znalazły 100%-owe zatrudnienie. To też lekkie zmniejszenie czerwcowe było następstwem jedynie konieczności zatrzymania paru pieców martenowskich dla remontu. Już lipiec wykazał dalszy, i to znaczny, wzrost wytwórczości. Ruch na rynku krajowym podtrzymywał zarówno przemysł, jak i handel. W bardzo dużej mierze wpłynęły na to widoki na znaczne ożywienie się ruchu budowlanego, co uwidoczniło się w dużych zamówieniach na żelazo budowlane i blachę cienką dla cynkowni. Również duży wzrost zamówień dał się zauważyć w walcówce dla fabrykacji drutu i gwoździ. Handel również nie ustawał w poważnych zamówieniach, które w porównaniu z kwietniem wzrosły w maju o ok. 70% i w czerwcu o ok. 50%. Wskaźnik zbytu krajowego w porównaniu z przeciętnym zbytem początkowych miesięcy podniósł się o ok. 90%, w porównaniu zaś z takimiż miesiącami ub. r. o ok. 40%. Bardzo znacznie podniósł się zbył zagraniczny — tak, że do końca czerwca w dużym stopniu zostały odrobione zaległości poprzednich miesięcy. Pomimo to jednak wywóz nasz w porównaniu z zeszlatorcznym był jeszcze o ok. 10% mniejszy. Sprawy wywozowe napotykały w b. r. na nowe trudności w formie coraz to bardziej rozszerzających się żądań kompensaty; czyni to nasz wywóz bezdewizowym i przyczynia hutom coraz więcej trudności w zdobywaniu dewiz na opłatę niezbędnych surowców.

Wytwórczość hut żelaznych w ich zasadniczych działach przedstawiała się, jak następuje (w tonach):

	Surowka	Stal zlewna	Wytw. walcowniciane	Rury	Liczba robotn.
a) w województwie kieleckim					
1935 — przeciętnie mies. . .	7 872	28 237	19 996	1 874	12 422
IV kwart. 1935—przec. mies. .	8 560	30 143	19 207	2 411	12 546
I kwart. 1936—przec. mies. .	10 931	25 717	19 586	1 583	12 206
Kwiecień 1936	11 674	30 352	23 013	1 261	12 898
Maj „	11 786	37 802	23 426	2 448	13 362
Czerwiec „	15 519	34 376	24 788	2 360	13 523
Styczeń ÷ czerwiec 1936 . . .	71 771	179 681	129 986	10 817	—
„ „ 1935	43 549	162 883	121 082	7 083	—
b) w województwie śląskim					
1935 — przeciętnie mies. . .	24 969	50 580	36 144	3 138	21 005
IV kwart. 1935—przec. mies. .	28 722	48 152	34 877	2 872	21 495
I kwart. 1936—przec. mies. .	25 120	45 045	32 542	3 151	21 197
Kwiecień 1936	33 784	64 354	45 736	2 979	21 470
Maj „	40 000	74 301	52 084	2 988	21 737
Czerwiec „	39 519	63 850	46 492	3 167	22 077
Styczeń ÷ czerwiec 1936 . . .	188 662	337 841	241 939	18 586	—
„ „ 1935	139 856	304 530	210 523	17 031	—
c) ogółem w Polsce					
1935 — przeciętnie mies. . .	32 841	78 817	56 175	5 012	33 448
IV kwart. 1935—przec. mies. .	37 282	78 295	54 225	5 283	34 083
I kwart. 1936—przec. mies. .	36 051	70 762	52 368	4 734	33 443

Kwiecień 1936	45 458	94 906	69 266	4 240	34 379
Maj	51 786	112 103	75 510	5 436	35 110
Czerwiec	55 038	98 226	71 577	5 527	35 695
Styczeń ÷ czerwiec 1936	260 433	517 522	373 457	29 403	—
" " 1935	183 405	467 413	331 605	24 114	—

Małopolska walcownia „Kraków” pracowała tylko w czerwcu, dając 297 t drobnych profili, od początku zaś roku — 1 532 t. Liczba robotników, zatrudnionych w maju, wynosiła 11, w czerwcu zaś — 97. Zarówno wytwórczość, jak i liczba robotników włączone zostały w powyższym zestawieniu do liczb ogólnych w Polsce. W odpowiednich miesiącach 1935 r. huta „Kraków” nie pracowała.

W dziale surówki nastąpił w porównaniu z kwietniem dosyć znaczny wzrost, przekraczający w czerwcu 21%; nastąpił on głównie na Górnym Śląsku; w b. Kongresówce znaczniejszy wzrost miał miejsce w czerwcu. W porównaniu z 1935 r. w I półroczu wzrost wytwórczości nastąpił na Górnym Śląsku i w mniejszym stopniu w b. Kongresówce. Zmiany wskaźnika rozmiarów wytwórczości przedstawia poniższe zestawienie:

	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Styczeń ÷ 1935	czerwiec 1936
B. Kongresówka	100	100'9	132'8	100	164'6
Górny Śląsk	100	118'6	117'0	100	134'9
Ogółem w Polsce	100	114'0	121'3	100	142'0

Udział poszczególnych dzielnic w 6-miesięcznej wytwórczości wynosił: b. Kongresówki 27'6% i Górnego Śląska 72'4%. Liczba wielkich pieców w ruchu wynosiła w maju i czerwcu po 11, z których 4 pracowało w b. Kongresówce, 7 zaś — na Górnym Śląsku. Ilość pieco-dni, przepracowanych w sprawozdawczych miesiącach, wynosiła ogółem 327 i 324, z czego w b. Kongresówce 115 i 117, na Śląsku zaś 212 i 207. W odpowiednich miesiącach 1935 r. pracowało 7 pieców, dając 209 i 172 pieco-dni.

Ogólny zbył surówki wykazał w porównaniu z kwietniem kilkunastoprocentowe zmniejszenie, przy czym wywozu zagranicę nie było zupełnie; również w porównaniu z ub. r. ogólny zbył tegoroczny był mniejszy. Liczbowo zbył surówki w poszczególnych miesiącach przedstawiał się następująco:

		Z b y t:	Spżycie własne	
		w kraju	zagranicą	razem
Marzec 1936	9 889	988	10 877	36 258
Kwiecień	10 892	762	11 654	42 196
Maj	10 556	—	10 556	50 766
Czerwiec	9 600	—	9 600	45 767
Styczeń ÷ czerwiec 1936	54 896	4 051	58 947	226 638
" " 1935	58 070	2 392	60 462	168 418

Jak widać więc, zbył krajowy w porównaniu z kwietniem zmniejszył się w maju o 3'2% i w czerwcu o 11'9%; wywozu zagranicę nie było zupełnie. Porównanie ogólnego zbytu w I półroczu z tymże okresem ub. r. wykazuje zmniejszenie o 2'5%, na co złożyły się wzrost eksportu o 69'7% i zmniejszenie sprzedaży na rynku krajowym o 5'4%. Zapasy surówki wzrosły z 29 427 t w końcu kwietnia do 36 875 t w końcu czerwca, t. j. o 25%.

W stalowniach ogólna wytwórczość wykazała znaczniejszy wzrost w maju i mniejszy w czerwcu — z powodu konieczności remontu paru pieców. W porównaniu z wytwórczością zesłoroczną tegoroczna produkcja była większa o 10'9%. Zmiany wskaźnika wytwórczości podaje poniższe zestawienie:

	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Styczeń ÷ 1935	czerwiec 1936
B. Kongresówka	100	124'6	113'0	100	110'4
Górny Śląsk	100	115'5	98'9	100	111'0
Ogółem w Polsce	100	118'0	103'6	100	110'9

Wytwórczość stali stosunkowo silniej zwiększyła się w b. Kongresówce i to głównie w maju, gdyż wzrosła o 24'6%, wzgl. o 15'5%, podczas gdy na Śląsku w maju wzrosła o 13%, natomiast w czerwcu nawet spadła o 11'1% z przyczyn, wyżej wymienionych. Rezultat półroczny w porównaniu z ub. r. wykazuje wzrost wytwórczości o 10'9%, równomierny w b. Kongresówce i na Górnym Śląsku. Udział poszczególnych dzielnic w półrocznej wytwórczości wynosił: b. Kongresówki 34'7% i Górnego Śląska 65'3%.

Ogólna liczba pieców martenowskich w ruchu wynosiła w maju 29 i w czerwcu 26 — wobec 26 w kwietniu; z tej liczby w b. Kongresówce pracowało w odnośnych miesiącach 11 i 10 pieców, a na Górnym Śląsku 18 i 16. Ilość przepracowanych pieco-dni w maju i czerwcu wyniosła 746 i 692, z czego na b. Kongresówkę przypadło po 283 i na Górny Śląsk 463 i 409. W odpowiednich miesiącach ub. r. pracowało 23 i 21 pieców (571 i 504 pieco-dni), z czego w b. Kongresówce 10 i 8

pieców (240 i 220 pieco-dni) i na Górnym Śląsku po 13 pieców (331 i 284 pieco-dni). Pieców elektrycznych pracowało po 8, dając 142 i 153 pieco-dni, z czego na b. Kongresówkę przypada po 4 piece z 68 i 69 pieco-dniami i na Górny Śląsk również po 4 — z 74 i 84 pieco-dniami. Zapasy stali podniosły się z 42 022 t w końcu kwietnia do 50 972 t w końcu czerwca, t. j. o 21%.

W walcowniach wytwórczość ogólna, zarówno jak i w poszczególnych dzielnicach, wykazała w porównaniu z kwietniem niezbyt duży wzrost; rezultat półroczny w porównaniu z ub. r. wykazał wzrost wytwórczości większy na Śląsku niż w b. Kongresówce. Wskaźniki wytwórczości w sprawozdawczych miesiącach kształtowały się następująco:

	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Styczeń ÷ 1935	czerwiec 1936
B. Kongresówka	100	102'0	107'7	100	107'1
Górny Śląsk	100	114'0	101'6	100	114'8
Ogółem w Polsce	100	109'0	103'6	100	112'7

Największy wzrost wykazał Górny Śląsk w maju, gdyż o 14% w porównaniu z kwietniem, wzrost w czerwcu był już nieznaczny, gdyż tylko o 1'6%; b. Kongresówka wykazała wzrost mniejszy, gdyż o 2% i 7'7%; wzrost w okresie półrocznym w porównaniu z zesłorocznym wyniósł 12'7%, z czego na b. Kongresówkę przypadło 7'1% i na Górny Śląsk 14'8%. Udział poszczególnych dzielnic w półrocznej wytwórczości wyniósł: b. Kongresówki 34'7%, Górnego Śląska 64'9% i Małopolski 0'4%.

Zbyt wytworów walcownianych w porównaniu z kwietniem w ogólniej liczbie zwiększył się niewiele, gdyż zbyt krajowy wzrósł tylko bardzo nieznacznie, poważniej natomiast wzrósł eksport. Rezultat półroczny wykazał wzrost zbytu na rynku krajowym, natomiast zmniejszenie się wywozu, w ogólnym zaś rezultacie nastąpiło zwiększenie się zbytu. Liczbowo zbyt wytworów walcownianych przedstawiał się, jak następuje (w tonach):

		Z b y t:	Spżycie własne	
		w kraju	zagranicą	razem
Marzec 1936	57 564	15 119	72 683	17 434
Kwiecień	59 974	13 951	73 925	19 918
Maj	61 193	22 652	83 845	21 144
Czerwiec	60 919	18 683	79 602	18 420
Styczeń ÷ czerwiec 1936	304 735	97 575	402 310	106 934
" " 1935	247 455	109 641	357 096	95 327

Jak widać więc, szczególnie silnie zwiększył się wywóz, gdyż w porównaniu z kwietniem wzrost tu wyniósł w maju 62'5% i w czerwcu 33'9%, co pozwoliło na częściowe wyrównanie niedoboru poprzedzających miesięcy; pomimo to jednak rezultat półroczny był gorszy od zesłorocznego o 11'9%. Rynek krajowy utrzymywał się na osiągniętym w poprzednich miesiącach poziomie, wykazując w porównaniu z kwietniem wzrost o 2% i o 1'8%. Rezultat 6-miesięczny był w tym roku lepszy od zesłorocznego o 23%. Zapasy gotowych wytworów walcownianych wzrosły z 62 385 t w końcu kwietnia do 65 327 t w końcu czerwca, czyli o 4'5%.

Dział rur wykazał poważne zwiększenie wytwórczości zarówno w poszczególnych miesiącach, jak i w całym półroczu. Wskaźniki wytwórczości rur przedstawiały się następująco:

	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Styczeń ÷ 1935	czerwiec 1936
B. Kongresówka	100	194'0	187'1	100	152'8
Górny Śląsk	100	100'5	106'5	100	109'0
Ogółem w Polsce	100	128'0	130'3	100	122'1

Jak widać więc, cały prawie wzrost wytwórczości miał miejsce w b. Kongresówce, która w porównaniu z kwietniem dała nadwyżkę 94% i 87'1%, w porównaniu zaś z 6 miesiącami ub. r. — 52'8%. Wytwórczość Górnego Śląska wzrosła w maju o 0'5% i w kwietniu o 6'5%; różnica półrocznej wytwórczości wyniosła 9% in plus. Udział poszczególnych dzielnic w 6-miesięcznej wytwórczości wyniósł: b. Kongresówki 37% i Górnego Śląska 63%.

Ogólny zbył rur wykazał dosyć znaczny wzrost w maju i mniejszy już w czerwcu. Główna poprawa nastąpiła w wywozie, gdyż rynek krajowy w czerwcu wykazał nawet zmniejszenie. 6-miesięczny wywóz był lepszy w tym roku niż w ubiegłym. Liczbowo zbyt rur przedstawiał się następująco (w tonach):

		Z b y t:	Spżycie własne	
		w kraju	zagranicą	razem
Marzec 1936	2 459	1 805	4 264	98
Kwiecień	2 836	1 784	4 620	50
Maj	2 948	2 889	5 837	88
Czerwiec	2 780	2 255	5 035	52
Styczeń ÷ czerwiec 1936	15 459	14 703	30 162	428
" " 1935	10 245	14 067	24 312	117

Zbyt krajowy utrzymywał się mniej więcej na wysokości poprzednich miesięcy, gdyż w maju wzrósł o 4%, natomiast w czerwcu zmniejszył się o 2%. Jednakże rezultat półroczny był w b. r. lepszy niż w ubiegłym o 50,8%. Zbyt zagranicę wykazał silny wzrost w maju o 61,6% i w czerwcu o 26,2%; dzięki też tylko temu wzrostowi wyrównany został niedobór, obserwowany w zbyciu w stosunku do ub. r. — tak, że rezultat półroczny i tu okazał się w b. r. lepszy o 4,8%. Zapasy rur wykazały nieznaczne zwiększenie, gdyż wzrosły z 4 030 t w końcu kwietnia do 4 148 t w końcu czerwca, t. j. o 2,9%.

Liczba robotników, zatrudnionych w hutach żelaznych, wykazywała stałą tendencję ku wzrostowi, zwiększając się, w porównaniu z kwietniem, w maju o 2,1% i w czerwcu o 3,8%. W czerwcu 1935 r. pracowało 33 307 robotników, w ciągu roku liczba ich wzrosła więc o 2 388, czyli o 7,2%. Z ogólnej liczby robotników w czerwcu — w b. Kongresówce pracowało 37,8%, na Śląsku 62% i w Małopolsce 0,2%. Liczba „świętówek” na Górnym Śląsku zmniejszyła się znacznie, gdyż z 18 050 w kwietniu spadła do 16 012 w maju i do 11 274 w czerwcu; w stosunku do ilości dniówek, jakie powinny były być przepracowane normalnie, stanowiły świętówki w maju 2,9% i w czerwcu 2,2%. W 1935 r. liczba świętówek wynosiła w maju 19 631 i w czerwcu 15 590, czyli 3,8% i 3,3%.

Przeciętne zarobki robotnicze (bez potrąceń) w maju na dniówkę i miesięcznie wynosiły (w zł):

	Dniówka		Miesięcznie	
	b. Kongre-sówka	Gómy Śląsk	b. Kongre-sówka	Górny Śląsk
Ogółem dla całej załogi	6'46	10'90	152	265
Dla wykwalifikowanych	10'75	13'80	268	322
Dla niewykwalifikowanych	4'00	7'60	100	180

Ogólny stan zamówień wewnętrznych wykazywał stopniowy wzrost pojemności rynku; główną rolę odgrywały tu zamówienia prywatne, gdyż rządowe w sprawozdawczych miesiącach były bardzo nieznaczne. Według danych Syndykatu Pol. Hut. Żel. zamówienia (bez surówki, rur i zamówień zagranicznych) wynosiły (w tonach):

	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Styczeń 1935	→czerwiec 1936
Rządowe	—	618	5 951	24 378	70 680
Prywatne	24 623	30 245	28 074	103 756	139 505
Razem:	24 623	30 863	34 025	128 134	210 185
W prywatnych było:					
zamówień handlu	10 863	18 695	15 712	65 970	84 431
„ przemysłu	13 760	11 550	12 362	37 786	55 074

Jak widać więc, rynek wewnętrzny rozwija się dosyć pomyślnie; w stosunku do kwietnia zwiększył się o 25% i 14,5%, w I zaś półroczu był lepszy niż w ub. r. o 34,5%. Największym popytem cieszyło się

żelazo sztabowe, które stanowiło 35% ogółu zamówień, następnie — drut 20,5% i blacha cienka 18%. Duży wzrost zbytu wykazują gatunki wysokowartościowe.

Dostawa materiałów surowych odbywała się normalnie z wyjątkiem rudy manganowej z Z. S. R. R., której dostawa była bardzo nieregularna. Spożycie przez huty tworzyw w maju i w czerwcu przedstawiało się następująco (w tonach): rudy do wielkich pieców 77 482 i 75 471; innych tworzyw, zawierających żelazo, 12 978 i 19 117; koksu do wielkich pieców 52 212 i 52 494; węgla dla wszystkich celów (z wyjątkiem koksowni) 105 667 i 96 102; żelastwa dla wielkich pieców i martenowskich 78 781 i 68 098, w czym żelastwa własnego było 21 571 i 20 803; rudy manganowej 2 891 i 1 744.

Obrót zagraniczny wytworami hutnictwa żelaznego wraz z obrotem uszlachetniającym podany jest w poniższym zestawieniu (w tonach i tys. zł); liczby wywozu zestawione są na podstawie danych Depart. Gór.-Hutn. Min. Przem. i Handlu, liczby zaś przywozu — na podstawie danych Gł. Urz. Stat.

		Maj		Czerwiec	
		ton	tys. zł	ton	tys. zł
Surówka wszelka	wywóz	—	—	—	—
	przyw.	336	58	630	134
Bloki i półwytwór walców.	wywóz	—	—	—	—
	przyw.	4 955	738	1 870	296
Żelazo i stal walc. (oprócz niżej wymien.)	wywóz	14 477	2 265	13 743	2 216
	przyw.	478	350	288	422
Szyny wszelk. wraz z akces.	wywóz	3 040	831	2 569	674
	przyw.	—	—	—	—
Blacha żelazna i stalowa	wywóz	4 993	1 042	3 026	690
	przyw.	118	63	19	22
Rury żelazne i stalowe	wywóz	2 884	685	2 217	671
	przyw.	15	34	160	137
Wytw. dalszej obróbki	wywóz	304	187	870	416
Razem	wywóz	25 698	5 010	22 425	4 667
	przyw.	5 902	1 243	2 967	1 011

Wywóz do Z. S. R. R. wyniósł w maju 3 319 t, czyli 12,9% całkowitego wywozu, w czerwcu — 2 194 t, t. j. 9,8%. Ogólny tonaż, wywieziony w maju i czerwcu, wyniósł 48 123 t wartości zł 9 677 tys., w stosunku więc do 2 poprzednich miesięcy tonaż wzrósł o 37%, a wartość — o 38,2%. W porównaniu z wywozem w maju i czerwcu 1935 r. wywóz obecny był wagowo większy o 20,5%, jednakże pod względem wartości spadł o 23,3%. W I półroczu b. r. wywieziono 118 978 t wartości zł 23 858 tys., co w porównaniu z wywozem w I półroczu 1935 r. stanowi zmniejszenie wagowo o 14,6% i wartościowo o 35%.

ROLNICTWO

ZMIANY STRUKTURALNE RYNKU MIĘSNEGO¹⁾

Ustawa z dn. 17/IV 1936 r. o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach („Dz. Ust. R. P.” Nr. 29, poz. 237), aczkolwiek dotycząca spraw porządkowych (regulowanie sposobów i warunków uboju, ograniczenie uboju rytualnego, regulowanie obrotu mięsem, pochodzącym z uboju rytualnego), w istocie swjej wchodzi głęboko w zagadnienia, związane z przebudową warunków, w jakich odbywa się dotychczas obrót żywcem i mięsem. Z uwagi na to należy liczyć się z faktem, że rozporządzenia wykonawcze do wspomnianej ustawy, wchodzące w życie z dniem 1/I 1937 r., spowodują reorganizację strukturalną naszego rynku mięsnego. Jednocześnie realizowane obecnie przepisy wykonawcze rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. o uregulowaniu obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem („Dz. Ust. R. P.” Nr. 85/1933 r., poz. 639) ze swej strony wpłyną również na uregulowanie spraw, związanych z usprawnieniem i unormowaniem stosunków, panujących dotychczas w handlu mięsnym.

Przy obecnej strukturze naszego rynku mięsnego ze względu na rozmiary stosowanego jeszcze uboju rytualnego (prawie w 100% z wy-

¹⁾ P. również artykuł P. A. Jabłońskiego: „Uregulowanie sposobów i warunków uboju” (zesz. 37/1936, str. 1062).

jątkiem województw zachodnich), rolnik-producent nie może nawiązać bezpośredniego kontaktu w sprzedaży żywca z jego odbiorcą — rzemieślnikiem (rzeźnikiem czy wędliniarzem). Faktycznym „regulatorem” rynku są hurtownicy mięśni, którzy, nabywając bydło na targowiskach, a częściej jeszcze za pośrednictwem swych agentów lub kupców prowincjonalnych wprost w „zagrodzie” u rolnika — kontyngentują dostawy mięsa na większe rynki konsumcyjne. Hurtownicy dokonywują uboju (rytualnego) żywca na własny rachunek i zbywają mięso rzeźnikom — „przody” żydowskim, a „zady” chrześcijańskim. Jednocześnie, udzielając rzeźnikom kredytu w towarze, hurtownicy uzależnili ich w zupełności od siebie. Stan ten uniemożliwia rzeźnikom dokonywania wyboru dostawców według własnego uznania. W tych warunkach obrotu rzeźnik nie może nabywać bezpośrednio żywca od producenta, tym bardziej, że rzeźnik chrześcijański ma trudności ze zbyciem części przednich mięsa, pochodzącego z uboju rytualnego, i musi je odstępować rzeźnikowi żydowskiemu, a ten ostatni ma podobne, aczkolwiek już mniejsze, trudności ze zbyciem części zadnich. Jednocześnie brak na większych rynkach konsumcyjnych odpowiedniej ilości urządzeń chłodniczych, niezbędnych do przechowywania przez czas dłuższy mięsa, utrudnia wolną konkurencję na danym rynku, ponieważ i to wpływa na ograniczanie rynku. W tym stanie obrotu rolnicy i kupcy prowincjonalni nie mogą konkurować z miejscowymi hurtownikami. W ten

sposób hurtownicy, nie mając żadnej konkurencji, dyktują ceny zarówno swym odbiorcom-rzemieślnikom, jak i dostawcom. Jedynie w tych miejscowościach (woj. zachodnie), gdzie ubój dokonywany jest prawie wyłącznie sposobem mechanicznym, i gdzie istnieje odpowiednio rozbudowany aparat komisowy, producent ma możliwość wejść w możliwie bezpośredni kontakt z odbiorcą-rzemieślnikiem. Nawet na rynkach, na których działają już kasy targowe, a gdzie jest stosowany prawie wyłącznie ubój rytualny — obrót żywcem jest w znacznym stopniu utrudniony.

Natomiast z chwilą wprowadzenia ograniczenia uboju rytualnego do 50% dotychczasowej ilości zwierząt bitych rytualnie oraz odosobnienia obrotu mięsem, pochodzącym z uboju rytualnego — powstaną dwa rynki mięsne zupełnie od siebie izolowane, a mianowicie: rynek mięsa rytualnego oraz rynek mięsa, pochodzącego z uboju mechanicznego. Jak dotychczas „zady” z uboju rytualnego były spożywane w większych ośrodkach konsumpcji przez ludność chrześcijańską, a „przody” — przez ludność żydowską. W mniejszych miasteczkach prowincjonalnych, zamieszkałych prawie wyłącznie przez ludność żydowską, która konsumowała z miejscowego uboju tylko „przody” — zadnie części mięsa nie mogły być zbyte na miejscu i musiały być wywożone na większe rynki konsumpcyjne. Ograniczenie ilościowe zwierząt, podawanych ubojowi rytualnemu, wyłącznie do potrzeb ludności odpowiednich wyznań uniemożliwi wywóz tego rodzaju mięsa, ponieważ ludność ta spożyje mięso rytualne na miejscu. Poza tym przywóz tego rodzaju mięsa, produkowanego częstokroć w rzeźniach, prymitywnie urządzonej, nasuwał cały szereg zastrzeżeń natury sanitarnej. Inaczej przedstawia się ta sprawa, jeżeli chodzi o mięso zwierząt bitych w odpowiednio urządzonej rzeźni, i to o mięso zwierząt, bitych specjalnie na spójcie ludności większych miast, t. zn. że wszystko mięso, przeznaczone na wywóz, jest dostarczane do miast, a nie tylko jego części.

Z chwilą wejścia w życie przepisów ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach — nawet mięso, które w czasie dokonywania uboju rytualnego zostało uznane za „trefne”, nie będzie miało wolnego wstępu na rynek, lecz będzie sprzedawane w specjalnych jatkach koncesjonowanych, znajdujących się przy rzeźniach. Sprzedaż tego mięsa będzie się odbywała na warunkach sprzedaży mięsa w „taniach” jatkach. Mięso, uznane za „koszerne”, t. j. zdadne do konsumpcji ludności żydowskiej, będzie sprzedawane wyłącznie w jatkach koncesjonowanych. W ten sposób obrót mięsem oraz jego częściami, pochodzącymi z uboju rytualnego, będzie ograniczony. Pozwolenia na ubój rytualny na określone ilości zwierząt będą wydawane wyłącznie koncesjonariuszom, którym będzie zabronione prowadzenie handlu żywcem i mięsem. Ze względu na to hurtownicy nie będą mogli utrzymać nadal swego stanowiska na rynku.

Obecnie przeprowadza się prace nad doбором solidnych firm komisowych, zaopatrzonych w odpowiednie środki finansowe, które z dniem 1/I 1937 r. mogłyby się podjąć prowadzenia uboju z pozbawieniem przytomności na własny rachunek. Jednocześnie są organizowane w tym celu spółdzielnie rzemieślnicze (rzeźnicko-wędliniarskie). Przy wprowadzeniu uboju mechanicznego aktualna jest sprawa spożycia części przednich oraz podrobów i łoju, pochodzących z tegoż uboju. Zużytkowanie tych części nie powinno napotkać na przeszkody i będzie następujące: części przednie będą częściowo zużyte na przerób wędlin, a reszta pójdzie na spożycie, jak również i podroby, nabywane specjalnie przez ludność uboższą miast; łój natomiast w minimalnym stopniu będzie zużyty do bezpośredniej konsumpcji, a przede wszystkim jako domieszka do sztucznych tłuszczów jadalnych oraz na cele techniczne. W ten sposób rozwiązana zostanie sprawa zbytu tych części mięsa, które dotychczas przystosowaniu w 100% uboju rytualnego były spożywane prawie wyłącznie przez ludność żydowską. Jednocześnie podstawowym posunięciem powinna być nowelizacja przepisów rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnymi z dn. 30/VI 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 64/1932, poz. 603), która ma iść w kierunku zezwolenia sprzedaży mięsa wędliniarzom. Ułatwi to zbyt mięsa, pochodzącego z uboju mechanicznego. Poza tym oddzielenie rzeźnictwa od wędliniarstwa było m. in. przyczyną

napływu na rynek mięsny elementu niefachowego, nie posiadającego żadnych podstaw finansowych. A jednocześnie rozdział ten był przyczyną deficytowości rzeźnictwa, czyli tej najszerzej fazy obrotu mięsem, obsługującej konsumenta. Dotychczasowe wydzielenie rzeźnictwa od wędliniarstwa wpływa na niemożność racjonalnego wyzyskania wszystkich części mięsa.

Zasadniczo w nowej swej formie rynek mięsa, pochodzącego z uboju nierytualnego, powinien opierać się na możliwie bezpośrednim kontakcie producenta-rolnika z odbiorcą-rzemieślnikiem. Producent zbywałby żywiec za pośrednictwem spółdzielni (w niektórych miejscowościach już powstały spółdzielnie zbytu inwentarza rzeźnego, w innych są w trakcie organizacji). Spółdzielnia z kolei nadsyłałaby towar na rynki zbytu, sprzedając go bezpośrednio lub częściej za pośrednictwem domów komisowych (w stadium organizacji), komisjonerów lub kas targowych — spółdzielniom rzemieślniczym (rzeźnicko-wędliniarskim). Spółdzielnie rzemieślnicze prowadziłyby ubój na własny rachunek, a mięso zbywałyby swym członkom. Finansowaniem tych transakcji mogłyby się zająć kasy targowe.

Możnaby było wysunąć również jeszcze nieco odmienną koncepcję — raczej już odpowiedniejszą dla odleglejszych miejscowości, gdzie organizacja targów zawodzi — urzędzenia spędów na mniejszych targowiskach, dokąd zjeżdżaliby się komisjonerzy lub przedstawiciele spółdzielni rzemieślniczych w celu dokonania zakupów. Organizacją tych spędów mogłyby się zająć organizacje rolnicze lub spółdzielnie zbytu inwentarza rzeźnego. Należy jednakże zaznaczyć, że ta forma obrotu nie zawsze i nie wszędzie dałaby się zastosować.

W ten sposób ogniwa jeszcze obecnie nadmiernie rozbudowanego pośrednictwa zostałyby wycielimowane z obrotu, co powinno wpłynąć na potaniecie kosztów samego obrotu. W tym stanie rzeczy koszty obrotu żywca zostałyby zredukowane wyłącznie do kosztów transportu oraz minimalnych kosztów komisju.

Niemniejsze znaczenie przy regulowaniu rynku mięsnego będą miały — jak wspomnieliśmy na wstępie — przepisy wykonawcze rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. o uregulowaniu obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz hurtowego obrotu mięsem. Już zostały powołane rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 26/II 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 19, poz. 160) i zorganizowane targowiskowe komisje nadzorcze. Wprowadzenie czynnika społecznego w skład wymienionych komisji, do których wchodzić przedstawiciele samorządów gospodarczych (rolniczych, przemysłowo-handlowego i rzemieślniczego) oraz samorządu terytorialnego, do bezpośredniego współdziałania z władzami państwowymi przy uporządkowaniu stosunków, panujących na rynku mięsnym, pozwala mniemać, że prace te będą wykonane sprawnie bez zbytniego ich biurokratyzowania. Poza tym zostaną wprowadzone na targowiskach notowania cen i rejestracja umów sprzedaży („Dz. Ust. R. P.” Nr. 19, poz. 161 — rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 26/II 1936 r.). Funkcje notowań cen będą powierzone targowiskowym komisjom nadzorczym, a w miejscowościach, gdzie działają giełdy mięsne lub kasy targowe, będą mogły być powierzone i tym instytucjom.

Wprowadzenie notowań cen ułatwi rolnikom zorientowanie się w sytuacji, panującej w danej chwili na rynku, i w ten sposób zapobiegnie wszelkiego rodzaju nadużyciom nieświadomości rolnika przy sprzedaży żywca. Zastosowanie jednolitej nomenklatury dla zwierząt rzeźnych i mięsa umożliwi dokonywanie jednolitych notowań na terenie całego kraju oraz ułatwi rolnikom penetrację rynków zbytu, pozwalając im orientować się, na jakim rynku w danej chwili kalkuluje się najlepiej zbyt żywca. Poza tym wprowadzenie nomenklatury pozwoli na dokonywanie właściwej klasyfikacji towaru rzeźnego, opartej na stopniu opasienia oraz typie danego zwierzęcia. Należy zaznaczyć, że prace, związane z ustaleniem jednolitej nomenklatury, są już na ukończeniu — tak, że wkrótce zostanie ona wprowadzona w życie w drodze rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu, wydanego na podstawie art. 10 ust. 4 dekretu Prezydenta Rzplitej o uregulowaniu obrotu zwierzętami gospodarskimi i mięsem.

Przymus ważenia zwierząt, sprzedawanych na targowiskach, a przeznaczonych do uboju, wprowadzony rozporządzeniem Ministra Prze-

mystu i Handlu z dn. 26/VIII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 71, poz. 513), uniemożliwi zakup żywca na „oko”, który to sposób jest obecnie prawie powszechnie stosowany. Jednocześnie odpowiednie urządzenia targowisk oraz stajen spędowych pozwoli rolnikom na przetrzymywanie towaru na targowiskach do chwili, aż znajdzie odpowiedniego nabywcę. W ten sposób powinna zostać częściowo rozwiązana sprawa „nadpodaży” w danym dniu na targowisku, co może zapobiec gwałtownym wahaniom cen. Również zostały unormowane sprawy urządzenia targowych hal mięsnych oraz administrowania targowiskami i halami mięsnymi (rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 14/VIII 1936 r. w sprawie targowisk — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 64, poz. 462).

Obok dalszej realizacji przepisów wykonawczych do dekretu Prezydenta Rzplitej ważną pozostaje sprawa odpowiedniej rozbudowy rzeźni i zaopatrzenia ich w niezbędne urządzenia techniczne i sanitarne oraz w chłodnie, względnie lodownie, służące do przechowywania mięsa. Jednocześnie z uwagi na to, że gospodarka finansowa samorządów oraz ich wpływy z opłat, obciążających obrót zwierzęcy — targowiskowych, ubojowych i weterynaryjnych, została uregulowana

instrukcjami Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 4/V 1935 r. i z dn. 12/I 1936 r. — należy się spodziewać, że pierwszy etap prac, po wprowadzeniu jeszcze niezbędnych rozporządzeń i zarządzeń, dotyczących reorganizacji rynku mięsnego, zostanie zakończony.

Po usunięciu obecnych niedomagań obrotu mięsnego powinna podnieść się dochodowość naszych gospodarstw rolnych na odcinku hodowlanym, ponieważ obecna wadliwa struktura obrotu artykułami zwierzęcymi przyczynia się w znacznym stopniu do zmniejszania i tak jeszcze nikłych ze względów ogólnogospodarczych przychodów gotówkowych wsi.

Poza samymi przepisami, regulującymi sposoby uboju oraz obrót żywcem i mięsem — poważną rolę w uregulowaniu rynku mięsnego od strony podaży mogą odegrać organizacje rolnicze oraz spółdzielczość, a to w zakresie organizacji zbytu oraz w kierunku popierania opasania bydła. Natomiast od strony popytu spółdzielczość rzemieślnicza powinna stworzyć należyte warunki zakupu żywca i rozprowadzenia mięsa wśród konsumentów.

B. D.

HANDEL

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 21/IX ÷ 3/X 1936 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	21÷26/IX	28/IX÷3/X	Wzrost
Pszenica			
Warszawa . . .	24'44	25'50	4'3
Poznań . . .	24'13	24'75½	2'5
Lwów . . .	22'27½	23'12½	3'8
Średnia . . .	23'61	24'46	3'5
Żyto			
Warszawa . . .	16'44	17'38	5'7
Poznań . . .	16'69	17'63	5'6
Lwów . . .	15'63	16'68	6'7
Średnia . . .	16'25	17'23	6'0
Owies			
Warszawa . . .	15'33	16'00	4'3
Poznań . . .	14'75	15'25	3'3
Lwów . . .	13'11	13'62½	3'8
Średnia . . .	14'40	14'96	3'8
Jęczmień browarowy			
Warszawa . . .	22'66½	23'75	4'8
Poznań . . .	21'62½	23'00	6'3
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	22'14½	23'37½	5'5
Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	18'72	19'75	5'5
Poznań . . .	18'57	19'63	5'7
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	18'64	19'69	5'6

— Jednolita i mocna tendencja, jaka obserwowac się dała na rynku zbóż i przetworów w ostatnich okresach — w okresie sprawozdawczym (od 28 września do 3 października) została utrzymana jedynie na giełdzie stołecznej, a na giełdach prowincjonalnych uległa nie tylko zahamowaniu, ale wykazała nawet osłabienie. Podkreślić również należy, że w wyniku z mniejszonego zapotrzebowania nastąpiła redukcja podaży. Na giełdzie warszawskiej zwyżki (w zł na 100 kg) odnotowały: pszenica jednolita 753 grl i zbierana 742 grl o 50, jęczmień browarny 689 grl o 50, — o wadze 678/673 grl i 649 grl o 25, wszystkie standarty owsa o 25, wszystkie gatunki i rodzaje mąki pszennej 1'00 (za wyjątkiem pastewnej, która zwyżkowała o 1'50), wszystkie gatunki i rodzaje mąki żytniej o 50, wszystkie rodzaje otrąb pszennych o 25 oraz otręby żytnie o 50; natomiast na giełdzie poznańskiej zniżki kształtowały się następująco (w zł na 100 kg): pszenica o 25, żyto o 50, wszyst-

kie rodzaje I gat. mąki pszennej o 50, — II gat. A 20 ÷ 55% o 25 oraz pozostałe gatunki i rodzaje mąki pszennej o 50, wszystkie rodzaje i gatunki mąki żytniej o 50, a zwyżkowały jedynie wszystkie rodzaje otrąb pszennych, otręby żytnie oraz jęczmienne o 0 25.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 14 238 t, w tym 5 194 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 20 702 i 7 080).

Warszawa. — Ceny hurtowe według cedytu urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jednolita 753 grl 25'50 ÷ 26'00 (25'00 ÷ 25'50), — zbierana 742 grl 25'00 ÷ 25'50 (24'50 ÷ 25'00), żyto I standart 700 grl 17'25 ÷ 17'50, — I standart 710 grl 17'50 ÷ 17'75, — II standart 687 grl 17'00 ÷ 17'25, jęczmień browarny 689 grl 23'00 ÷ 24'50 (22'50 ÷ 24'00), — o wadze 678/673 grl 20'50 ÷ 21'00 (20'25 ÷ 20'75), — o wadze 649 grl 19'50 ÷ 20'00 (19'25 ÷ 19'75), — o wadze 620'5 grl 18'75 ÷ 19'00, owies I standart 497 grl 16'25 ÷ 16'75 (16'00 ÷ 16'50), — I A standart 516 grl 16'75 ÷ 17'00 (16'50 ÷ 16'75), — II standart 460 grl 15'75 ÷ 16'25 (15'50 ÷ 16'00), mąka pszenna I gat. o ÷ 20% 42'00 ÷ 43'00 (41'00 ÷ 42'00), — I gat. o ÷ 45% 40'00 ÷ 42'00 (39'00 ÷ 41'00), — I gat. B o ÷ 55% 39'00 ÷ 40'00 (38'00 ÷ 39'00), — I gat. C o ÷ 60% 38'00 ÷ 39'00 (37'00 ÷ 38'00), — I gat. D o ÷ 65% 37'00 ÷ 38'00 (36'00 ÷ 37'00), — II gat. A 20 ÷ 55% 36'00 ÷ 37'00 (35'00 ÷ 36'00), — II gat. B 20 ÷ 65% 34'00 ÷ 36'00 (33'00 ÷ 35'00), — II gat. D 45 ÷ 65% 31'00 ÷ 32'00 (30'00 ÷ 31'00), — II gat. F 55 ÷ 65% 30'00 ÷ 31'00 (29'00 ÷ 30'00), — II gat. G 60 ÷ 65% 29'00 ÷ 30'00 (28'00 ÷ 29'00), — pastewna 20'00 ÷ 21'00 (18'50 ÷ 19'50), mąka żytnia wyciągowa I gat. o ÷ 30% 26'50 ÷ 27'50 (26'00 ÷ 27'00), — I gat. o ÷ 50% 26'50 ÷ 27'50 (26'00 ÷ 27'00), — I gat. o ÷ 65% 25'50 ÷ 26'50 (25'00 ÷ 26'00), — II gat. B 20 ÷ 65% 21'00 ÷ 21'50 (20'50 ÷ 21'00), — razowa o ÷ 95% 21'00 ÷ 21'50 (20'50 ÷ 21'00), — posłednia ponad 65% 15'50 ÷ 16'00 (15'00 ÷ 15'50), otręby pszenne grube z przemiału standartowego 12'25 ÷ 12'75 (12'00 ÷ 12'50), — średnie z przemiału standartowego 11'00 ÷ 11'50 (10'75 ÷ 11'25), — miakie z przemiału standartowego 11'00 ÷ 11'50 (10'75 ÷ 11'25), otręby żytnie z przemiału standartowego 10'25 ÷ 10'75 (9'75 ÷ 10'25).

Poznań. — Ceny hurtowe według cedytu urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 24'50 ÷ 24'75 (24'25 ÷ 25'00), żyto 17'25 ÷ 17'50 (17'75 ÷ 18'00), jęczmień 630/640 grl 19'00 ÷ 19'25, — 667/676 grl 19'50 ÷ 19'75, — 700/715 grl 20'50 ÷ 21'25, — browarny 22'50 ÷ 23'50, owies 15'00 ÷ 15'50, mąka wraz z workiem: pszena I gat. A o ÷ 20% 40'00 ÷ 41'75 (40'50 ÷ 42'25), — I gat. A o ÷ 45% 39'25 ÷ 39'75 (39'75 ÷ 40'25), — I gat. B o ÷ 55% 38'25 ÷ 38'75 (38'75 ÷ 39'25), — I gat. C o ÷ 60% 37'75 ÷ 38'25 (38'25 ÷ 38'75), — I gat. o ÷ 65% 36'75 ÷ 37'25 (37'25 ÷ 37'75), — II gat. A 20 ÷ 55% 36'00 ÷ 36'50 (36'25 ÷ 37'00), — II gat. B 20 ÷ 65% 35'50 ÷ 36'00 (36'00 ÷ 36'50), — II gat. D 45 ÷ 65% 33'00 ÷ 33'50 (33'50 ÷ 34'00), — II gat. F 55 ÷ 65% 28'75 ÷ 29'25 (29'25 ÷ 29'75), — II gat. G 60 ÷ 65% 27'25 ÷ 27'75 (27'75 ÷ 28'75), — III gat. A 65 ÷ 70% 25'25 ÷

25.75 (25.75 ÷ 26.25), — III gat. B 70 ÷ 75% 23.25 ÷ 23.75 (23.75 ÷ 24.25), mąka żytnia wyciągowa I gat. 0 ÷ 30% 26.75 ÷ 27.00 (27.25 ÷ 27.50), — I gat. 0 ÷ 50% 26.25 ÷ 26.50 (26.75 ÷ 27.00), — I gat. 0 ÷ 65% 25.25 ÷ 25.75 (25.75 ÷ 26.25), — II gat. 50 ÷ 65% 20.00 ÷ 21.00 (20.50 ÷ 21.50), — poślednia ponad 65% 18.50 ÷ 19.50 (19.00 ÷ 20.00), otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 11.00 ÷ 11.75 (10.75 ÷ 11.50), — grubo z przemiału standartowego 12.00 ÷ 12.50 (11.75 ÷ 12.25), otręby żytnie z przemiału standartowego 11.25 ÷ 11.75 (11.00 ÷ 11.50), otręby jęczmieńskie 12.75 ÷ 14.00 (12.50 ÷ 13.75).

BYDŁO I MIĘSO

— Na rynku była i mięsa we wrześniu w porównaniu z poprzednim okresem nie zaobserwowano większych zmian. Utrzymanie się eksportu na dość wysokim poziomie i sezonowy wzrost konsumpcji umożliwiły zbytnie nieco większych ilości bydła opasowego i trzody chlewnej po utrzymanych cenach.

Warszawa. — Urzędowe notowania cen zwierząt rzeźnych i mięsa z dn. 28/IX — w zł za 100 kg żywej wagi loco targowca: woly I kl. dobrze opasane: a) mięsne 75, b) inne 68 ÷ 70, II kl. średnio opasane: a) mięsne 63 ÷ 67, b) inne 57 ÷ 60, III kl. mało opasane: mięsne 52 ÷ 55, krowy I kl. dobrze opasane: inne poza mięsnymi 67 ÷ 68, II kl. średnio opasane: a) mięsne 60 ÷ 65, b) inne 55 ÷ 57, III kl. mało opasane: a) mięsne 52 ÷ 53, b) inne 50, buhaje II kl. średnio opasane: a) mięsne 57 ÷ 60, b) inne 55, bukaty (wołce, byczki, jałówki) pełnomięsiste 55, małomięsne 50, cielęta extra powyżej 60 kg 90, I kl. pełnomięsiste powyżej 40 kg 75 ÷ 85, I kl. pełnomięsiste powyżej 30 kg 70, owce małomięsne 50, świnię stoninowe powyżej 150 kg 89 ÷ 106, poniżej 150 kg 86 ÷ 88, mięsne powyżej 110 kg 81 ÷ 85, — 80 ÷ 110 kg 75 ÷ 80, świnię wychudzone 77 ÷ 80, bydło wychudzone 47.

Poznań. — Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowań Cen z dn. 29/IX — w zł za 100 kg: woly pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane 68.00 ÷ 72.00, mięsiste tuczone do 3 lat 60.00 ÷ 64.00 — starsze 54.00 ÷ 58.00, miernie odżywione 44.00 ÷ 50.00, buhaje wytuczone pełnom. 62.00 ÷ 64.00, tuczone mięsiste 54.00 ÷ 58.00, nietuczone dobrze odżywiane 48.00 ÷ 52.00, miernie odżywiane 42.00 ÷ 46.00, krowy wytuczone pełnom. 62.00 ÷ 66.00, tuczone mięsiste 54.00 ÷ 60.00, nietuczone dobrze odżywiane 44.00 ÷ 50.00, miernie odżywiane 18.00 ÷ 20.00, jałowice wytuczone, pełnom. 68.00 ÷ 72.00, tuczone mięsiste 60.00 ÷ 64.00, nietuczone dobrze odżywiane 54.00 ÷ 58.00, miernie odżywiane 44.00 ÷ 50.00, młodzież dobrze odżywiana 44.00 ÷ 50.00, miernie odżywiana 40.00 ÷ 42.00, cielęta najprzedniejsze wytuczone 94.00 ÷ 100.00, tuczone 86.00 ÷ 90.00, dobrze odżywiane 76.00 ÷ 84.00, miernie odżywiane 60.00 ÷ 74.00, owce II gat. 52.00 ÷ 62.00, świnię pełnomięsiste 120 ÷ 150 kg żywej wagi 94.00 ÷ 98.00, pełnomięsiste 100 ÷ 120 kg żywej wagi 88.00 ÷ 92.00, — 80 ÷ 100 kg żywej wagi 84.00 ÷ 86.00, mięsiste świnię ponad 80 kg 78.00 ÷ 82.00, maciory i późne kastraty 80.00 ÷ 90.00.

MASŁO

— Pomyślna sytuacja na krajowym rynku masła, jaka zaznaczyła się w sierpniu, w początku września — pod wpływem pogorszenia się warunków eksportu zagranicę — doznała chwilowego osłabienia. W połowie okresu sprawozdawczego w wyniku poprawy warunków zbytu na obcych rynkach i zwiększenia się spożycia wewnętrznego, nastąpiło odprężenie i wzrost notowań cen masła w kraju. Mocna utrzymana tendencja panowała do końca miesiąca, z wyjątkiem rynku lwowskiego, gdzie zaznaczyła się ostatnio przewaga podaży ponad miejscowe zapotrzebowanie.

Warszawa. — Hurtowe notowania masła w/g Komisji Nabiałowej, obowiązujące bez zmiany od dnia 11/IX — w zł za 1 kg w hurcie: wyborowe I gat. 2.20, w opakowaniu firmowym 2.40, deserowe mleczarskie II gat. 2.10, solone mleczarskie 2.10, oselkowe 1.80.

Poznań. — Notowania w/g Związku Gospodarskiego Spółdzielni Mlecz. z końca września — w zł za 1 kg masła ze śmietany pasteryzowanej franco stacja załadownicza: I gat. wyborowe 2.45, II gat. 2.35, III gat. kuchenne 2.25.

Katowice. — Notowania masła w/g Małopolskiego Związku Mlecz. z końca miesiąca — w zł za 1 kg w hurcie: wyborowe 2.50 ÷ 2.60. Dowozy masła zmniejszone, zapotrzebowanie zwiększone. Tendencja mocna.

JAJA

— We wrześniu na krajowym rynku jaj panowała zwykła tendencja. W wyniku zarówno dość korzystnych warunków zbytu nadwyżek zagranicą, jak również i utrzymującego się na określonym poziomie zapotrzebowania wewnętrznego — stale malejąca w tym okresie produkcja powodowała stopniowy wzrost cen. Wzrost cen jaj w okresie sprawozdawczym wyniósł przeciętnie ok. zł 20 na 24-ko-

powej skrzyni jaj. Produkt świeży i dobrowy cieszył się szczególnie dobrym popytem. Poza wzrostem spożycia wewnętrznego, w II połowie miesiąca zagranicą stwierdzić się dała również mocniejsza tendencja, której jednak na rynku krajowym nie odczuto, gdyż eksport do krajów, które wprowadziły kontyngenty wwozowe, był bardzo szczupły.

Warszawa. — Notowania jaj w/g Związku Spółdz. Mlecz. i Jajcz. — w zł za skrzynię à 1 440 sztuk z końca miesiąca: gwarantowane świeże czyste zależnie od wagi 100 ÷ 105, nieprześwietlane 90 ÷ 95. Dowozy zmniejszone, zapotrzebowanie normalne, tendencja utrzymana.

Kraków. — Notowania jaj w/g Małopolskiego Związku Mleczarskiego z końca września — w zł za skrzynię à 1 440 szt.: nieprześwietlane 88. Tendencja spokojna, dowozy dostateczne.

Lwów. — Notowania jaj w/g Małopolskiego Związku Mleczarskiego z końca września — w zł za skrzynię à 1 440 szt.: nieprześwietlane 84. Tendencja utrzymana, dowozy dostateczne, zapotrzebowanie normalne.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 28 września do 3 października 1936 r.

Okres zdenerwowania, jaki zaznaczył się na giełdach krajowych w związku z dewaluacją szeregu walut, minął i ustąpił miejsce uspokojeniu; wskutek zwiększonego zainteresowania rynkiem akcyjnym ze strony szerokiej warstw publiczności, nabywającej akcje dla celów lokacyjnych — nastąpiło wzmocnienie tendencji i w jej wyniku nieprzerwany ruch zwykły. Największym popytem cieszyły się, oczywiście, nadal akcje Banku Polskiego, którymi transakcje zawierano po podwyższonym o zł 4.00 kursie. Pojawiły się w cedule giełdowej bardzo dawno nienotowane akcje Sp. Akc. „Siła i Światło”, którymi zawarto tylko drobną transakcję po kursie zł 27.50. Zwycięzcy kursowe pozostałych akcji kształtowały się następująco (w zł): Warsz. Tow. Fabryk Cukru 2.00, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 0.75, Lilpop 1.15, Ostrowiec 0.50 oraz Starachowice 1.50; w stosunku do okresów poprzedzających akcje Norblina zyskały zł 1.00 oraz akcje Haberbuscha i Schielego zł 2.50.

Lokkie ożywienie wystąpiło również i na giełdach prowincjonalnych; na giełdzie krakowskiej akcje z przedsiębiorstw notowano po kursach lekko podwyższonych, a na giełdzie poznańskiej — akcje Banku Polskiego zwykływały przeciętnie o zł 6.00.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna [waluta]	Kurs naj-wyższy w zł za akcję	Kurs naj-niższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski	zł 100	106.00	103.50	106.00
„Siła i Światło”	zł 50			27.50
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	zł 100	29.50	27.25	29.00 -28.75 -29.00
Warsz. Tow. Kopalń Węgla	zł 100	16.00	15.25	15.50 -15.25
Lilpop	zł 25	15.25	13.50	14.00
Modrzejów	zł 50	6.75	6.25	6.25 -6.50 61.00
Norblin	zł 100			61.00
Ostrowiec	zł 50	32.00	30.50	30.50
Starachowice	zł 100	37.50	35.00	35.75 -35.00
Haberbusch i Schiele	zł 100			42.00

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum): Zicleniewski 18.00 — 20.00, Chodorów 97.00 — 98.00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcj w okresie sprawozdawczym nie notowano.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 106.00 — 101.00 (100.00 — 99.50).

CŁO ORAZ REGLAMENTACJA

OGÓLNE POZWOLENIA PRZYWOZU NIEKTÓRYCH TOWARÓW.—Po wprowadzeniu rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 5/V 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 36, poz. 280) ogólnego zakazu przywozu, Min. Skarbu podało do wiadomości urzędem celnym (okólnik L. D. IV 14491/3/36), że Min. Przemysłu i Handlu wydało ogólne pozwolenie na przywóz szeregu towarów¹⁾. Okólnik ten następnie został zmieniony (okólnik L. D. IV 15958/3/36) w tym kierunku, że ogólne pozwolenie na przywóz rozszerzono na przywóz: wykonanych ręcznie obrazów, rysunków, map, planów, nut oraz manuskryptów, tudzież wypisanych ręcznie lub pismem maszynowym ksiąg handlowych, rachunkowych, różnych blankietów, kwitów i t. p. (poz. 840 i ewent. uwaga i poz. 847 tar. celn. przywozowej).

Ostatnio Ministerstwo Skarbu zawiadomiło urzędy celne (okólnik L. D. IV 23887/3/36), że na podstawie ogólnych pozwoleń mogą być przywożone: dzieła sztuki, broń muzealna oraz wszelkie przedmioty muzealne — za pozwoleniem Ministra Skarbu (poz. 1275 tar. celn. przywozowej).

ZAKAZ WYSTAWIANIA KWITÓW WYWOZOWYCH NA OTRZYMANIE ZWROTU CŁA PRZY WYWOZIE NIEKTÓRYCH ARTYKUŁÓW ROLNICZYCH DO NIEMIEC I WŁOCH.

—Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. D. IV 23681/3/36 podało do wiadomości urzędów celnych, że przy wywozie zbóż, strączkowych, nasion olejnych, produktów przemiału, grochu polerowanego i siodu nie należy wystawiać kwitów wywozowych na otrzymanie zwrotu cła, jeżeli przy zgłoszeniu do odprawy celnej wywozowej strona przedstawi: a) przy wywozie do Niemiec — świadectwo rozrachunkowe na wywóz do Rzeczy Niemieckiej według wzoru Nr. 2, załączonego do obwieszczenia Ministra Skarbu z dn. 18/XI 1935 r. w sprawie specjalnej kontroli obrotu towarowego polsko-niemieckiego („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr. 32, poz. 718), b) przy wywozie do Włoch — świadectwo rozrachunkowe na wywóz do Włoch według wzoru Nr. 2, załączonego do obwieszczenia Ministra Skarbu z dn. 18/IX 1936 r. w sprawie specjalnej kontroli obrotu towarowego polsko-włoskiego („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr. 25, poz. 746).

Również nie należy wystawiać kwitów wywozowych przy wywozie do Niemiec lnu czesanego i trzpanego — jeżeli przy zgłoszeniu do odprawy celnej wywozowej strona przedstawi zaświadczenie rozrachunkowe, omówione powyżej w punkcie a.

Natomiast gdy strona przy wywozie do Niemiec lub Włoch nie przedstawia wspomnianych wyżej świadectw rozrachunkowych, lecz zaświadczenia walutowe — to kwity wywozowe powinny być wystawiane, oczywiście, o ile strona przedstawi równocześnie zaświadczenie eksportowe według wzoru Nr. 1, stanowiące załącznik do rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 27/X 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 97, poz. 891).

Zaznaczyć należy, że w stosunku do wywozu do Niemiec powyższe zarządzenie wprowadzone było po raz pierwszy okólnikiem Min. Skarbu L. D. IV 30155/3/35 z dn. 21/XI 1935 r.

POSTANOWIENIA CELNE PROTOKOŁU POLSKO-NORWESKIEGO.

—W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 73 ukazało się oświadczenie rządowe o ratyfikowaniu w dn. 26/VIII 1936 r. protokołu polsko-norweskigo, podpisanego w Warszawie w dn. 14/III 1936 r., oraz o wymianie dokumentów ratyfikacyjnych wymienionego protokołu w Oslo w dn. 29/VIII 1936 r.

Protokół taryfowy polsko-norweskigo z dn. 14/III 1936 r., który jest uzupełnieniem zawartych między Polską i Norwegią: traktatu handlowego i nrwigacyjnego z dn. 22/XII 1926 r., protokołu dodatkowego z dn. 25/IV 1928 r., jak również protokołu taryfowego z dn. 8/I 1935 r. — został tymczasowo wprowadzony w życie rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dn. 22/IV 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 34, poz. 262), definitywnie zaś obowiązuje 30-go dnia po dacie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, a więc od dn. 28/IX b. r. Będzie on ważny w ciągu 1 roku od daty wejścia w życie. Jeśli nie zostanie wypowiedziany przez jedną z układających się stron na miesiąc przed wygaśnięciem terminu rocznego — będzie milcząco przedłużony, a w razie wymówienia — przestaje obowiązywać po upływie 2 miesięcy od dnia wypowiedzenia. Protokół ten wreszcie, rozumie się samo przez się, przestaje obowiązywać w razie wygaśnięcia wymienionych wyżej: traktatu i protokołów, zawartych między Polską i Norwegią.

W związku z definitywnym wejściem w życie protokołu warto przypomnieć, że zawiera on postanowienia celne, dotyczące olejów i tłuszczów, wymienionych pod poz. 216 i 222 polskiej taryfy celnej, które w myśl protokołu stosowane będą, jak następuje.

Towary, objęte poz. 216 p. 1, a mianowicie: tran i inne oleje, tłuszcze wszelkich zwierząt morskich, o zawartości wolnych kwasów tłuszczo-

wych 45% ÷ 2,5% — płacą cło w wys. zł 6 od 100 kg. W myśl jednak uwagi I do protokołu tran i inne oleje, tłuszcze wszelkich zwierząt morskich, objęte poz. 216 p. 1, sprowadzane przez porty polskiego obszaru celnego, skazone, płacą cło w wys. zł 1,50 od 100 kg. W myśl uwagi II — tran i inne oleje, tłuszcze wszelkich zwierząt morskich, objęte poz. 216 p. 1, sprowadzane przez porty polskiego obszaru celnego do użytku farmaceutycznego oraz dla przemysłu garbarskiego jak również dla przemysłu włókienniczego, nieskazone, za pozwoleniem Min. Skarbu, płacą również cło w wys. zł 1,50 od 100 kg.

Towary, objęte poz. 222 p. 1a, a mianowicie: tłuszcze, oleje uwodornione, o zawartości wolnych kwasów tłuszczowych 45% ÷ 2,5%, skazone, płacą cło zł 1,50 od 100 kg.

t.

STOSOWANIE ZNIŻONYCH STAWEK CELNYCH PRZY IMPORCIE BAWELNY PRZEZ PORTY.

—Zarządzeniem z dn. 12/IX 1936 r. L. D. IV 11137/2/36 Ministerstwo Skarbu upoważniło urzędy celne I klasy do stosowania przy odprawie celnej towarów, objętych punktem 1 poz. 606 tar. celn. przywozowej (surowa bawełna i odpadki), niższych stawek celnych, przewidzianych w ustawie do p. 1 wspomnianej poz. 606 taryfy celnej, na podstawie zaświadczeń, wydawanych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

W celu uzyskania zaświadczenia na zastosowanie niższej stawki celnej zainteresowane osoby i przedsiębiorstwa powinny wystąpić z odpowiednim podaniem do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w trybie, wyganamym przez to Ministerstwo. W przypadku uwzględnienia podania Ministerstwo Przemysłu i Handlu będzie przesyłało zaświadczenie bezpośrednio właściwemu urzędowi celnemu, a odpis tego zaświadczenia zainteresowanej firmie względnie osobie do wiadomości. Osoby i przedsiębiorstwa, sprowadzające towar na podstawie wymienionych zaświadczeń Ministerstwa Przemysłu i Handlu, obowiązane są do ścisłego przestrzegania wszelkich warunków, wymienionych zarówno w tych zaświadczeniach, jak i w wskazanym wstępnie zarządzeniu Ministerstwa Skarbu. Zaświadczenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu na zastosowanie niższych stawek celnych zastępują przewidziane w ustawie do p. 1 poz. 606 taryfy celnej przywozowej pozwolenia Ministra Skarbu, wobec czego wszelkie przepisy celne i zarządzenia Ministerstwa Skarbu, normujące postępowanie urzędów celnych i dyrekcyj cel w zakresie pozwoleń Ministra Skarbu na zastosowanie przewidzianych w taryfie celnej przywozowej niższych stawek celnych lub zwolnień od cła — mają analogiczne zastosowanie w odniesieniu do tych zaświadczeń.

Przy zgłoszeniu towaru do odprawy celnej z zastosowaniem niższej stawki celnej strona obowiązana jest złożyć urzędowi celnemu pisemne oświadczenie osoby lub firmy, wymienionej w zaświadczeniu Ministerstwa Przemysłu i Handlu, stwierdzające, że przepisy zarządzenia Ministerstwa Skarbu są jej znane i że zobowiązuje się do ich przestrzegania.

W myśl tego zarządzenia sposób zużycia towarów z p. 1 poz. 606 tar. celn., sprowadzanych na podstawie zaświadczeń Min. Przemysłu i Handlu, nie podlega kontroli celnej, ani też specjalna opłata za kontrolę celną nie będzie pobierana. Ministerstwo Skarbu może jednak dla sprawdzenia, czy zainteresowane osoby i przedsiębiorstwa stosują się do warunków, określonych w zaświadczeniach Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zarządzać w poszczególnych przypadkach i w dowolnym czasie na koszt strony dodatkową kontrolę celną. W przypadku, gdy zostanie stwierdzone na podstawie takiej kontroli, że osoby względnie przedsiębiorstwa nie zastosowały się do warunków, określonych w zaświadczeniach Min. Przemysłu i Handlu, wówczas zostanie ściągnięta różnica należności celnych między cłem normalnym i ulgowym, niezależnie od unieważnienia niewykorzystanego jeszcze zaświadczenia i wdrożenia postępowania karno-skarbowego.

Poza tym po wydaniu towaru do wolnego obrotu dodatkowe stosowanie niższych stawek celnych na podstawie zaświadczeń Ministerstwa Przemysłu i Handlu nie jest dozwolone.

WYJAŚNIENIA TARYFOWE.—Ministerstwo Skarbu ogłosiło następujące wyjaśnienia taryfowe do poszczególnych pozycji taryfy celnej przywozowej:

Do poz. 901 i 902. — Naczynia ze szkła mlecznego, posiadające kształt spłaszczonej butelki o zagiętej szyjce, służące do przechowywania środka do płukania ust p. n. „Odol” — podlegają ocłeniu, jako naczynia do przechowywania wyrobów kosmetycznych, wg poz. 901 lub 902 tar. celn. zależnie od wykończenia, z ewentualnym dodatkiem, wymienionym w poz. 905 tar. celn. o ile butelki te posiadają dodatek pospolitych materiałów, niestanowiących ozdób (okólnik Min. Skarbu z dn. 22/VII 1936 r. L. D. IV 17258/2/36).

Do poz. 1082, 1099 i 1050. — Wrębówki do węgla typów: Sullivan, Eickhoff i t. p., poruszane są za pomocą wbudowanego pośrodku

¹⁾ P. „Polska Gospodarcza” zesz. 25/1936, str. 709.

silnika powietrznego lub elektrycznego. Wrębówki z silnikiem powietrznym należy traktować jako maszyny osobno niewymienione i cłi według poz. 1082 punkt odpowiedni taryfy celnej. Wrębówki z wbudowanym silnikiem elektrycznym należy uważać za zespół maszyn elektromechanicznych, ponieważ wał silnika elektrycznego działa na robocze części wrębówki za pomocą kół zębatach — i cłi według taryfowej przynależności poszczególnych części zespołu, a mianowicie: wrębówkę — wg poz. 1082 punkt odpowiedni, silnik elektryczny — wg poz. 1099 punkt odpowiedni oraz dźwąg do przesuwania wrębówki — wg poz. 1050 p. 2 litery odpowiedniej taryfy celnej (okólnik Min. Skarbu z dn. 23/VII 1936 r. L. D. IV 18374/2/36).

Do poz. 819. — Karton, papier sklejany z 2 lub więcej arkuszy, z których jeden jest barwiony w masie — należy traktować jako karton, papier sklejany z 2 lub więcej arkuszy barwione w masie i cłi według poz. 819 punktu 2 litery odpowiedniej taryfy celnej (okólnik Min. Skarbu z dn. 27/VII 1936 r. L. D. IV 16042/2/36).

Do poz. 1127. — Tak zwana „Licę wysokiej częstotliwości”, t. j. przewodnik, używany w radiotechnice do wyrobu cewek, należy cłi według poz. 1127 p. 5 taryfy celnej, jako przewodnik radiowy z szychu, o ile druciki, z których jest wykonany, odpowiadają pojęciu szychu, ustalonymu w uwadze 1 i 2 do poz. 1268 tar. celn. (okólnik Min. Skarbu z dn. 30/VII 1936 r. L. D. IV 18289/2/36).

Do poz. 490. — Terpinhydrat, stanowiący prawie bezwonny, krystaliczny produkt o punkcie topności $116 \div 117^{\circ}$ — należy cłi jako przetwórczy chemiczny osobno niewymieniony wg poz. 490 p. 2 tar. celn.

Produkt w postaci gęstej oleistej cieczy koloru brunatnego, stanowiący kondensat białka z kwasami tłuszczowymi, znany w handlu pod nazwą „Lamepon” — należy cłi jako produkt chemiczny organiczny, osobno niewymieniony, wg poz. 490 p. 2 taryfy celnej (okólnik Min. Skarbu z dn. 30/VII 1936 r. L. D. IV 18508/2/36).

Do poz. 1083 i 1114. — Aparaty, znane w handlu pod nazwą „Express”, „Perfecta” i t. p., do naparzania kawy, herbaty i t. p. napojów, składające się z kociołka do wytwarzania pary, ogrzewanego paliwem gazowym lub płynnym, i urządzeń do naparzania — podlegają oceniu, jako aparaty osobno niewymienione, według odpowiednich punktów i liter poz. 1083 taryfy celnej.

Takież aparaty, ogrzewane za pomocą prądu elektrycznego, podlegają oceniu według poz. 1114 tar. celn. (okólnik Min. Skarbu z dn. 30/VII 1936 r. L. D. IV 18574/2/36).

Do poz. 1138. — Podwozia samochodowe ciężarowe z nadbudowaną budką dla kierowcy podlegają oceniu wg poz. 1138 taryfy celnej jako podwozia (okólnik Min. Skarbu z dn. 30/VII 1936 r. L. D. IV 18574/2/36).

Do poz. 960. — Wiązadła z blachy żelaznej, t. zw. „Trix-Schlauchbinder”, służące do przymocowania węży gumowych do rur metalowych, podlegają oceniu wg poz. 960 p. 3 litery odpowiedniej tar. celn. (okólnik Min. Skarbu z dn. 10/IX 1936 r. L. D. IV 21414/2/36).

Do poz. 968 i 971. — Blachy cynkowe w arkuszach jednostronnie obrabiane sposobem mechanicznym, t. zw. grenowaniem, używane do litografii, podlegają oceniu wg poz. 968 p. 3 lit. b taryfy celnej na równi z blachami cynkowymi szlifowanymi.

Takież blachy, lecz posiadające dodatkową obróbkę, jak: zaokrąglone rogi, wycięte otwory, obrabione brzegi i t. p. — należy traktować jak wyroby z blachy cynkowej i cłi wg poz. 971 p. 3 tar. celn. (okólnik Min. Skarbu z dn. 10/IX 1936 r. L. D. IV 21414/2/36).

Do poz. 1082. — Maszyna, używana do wykończania obuwia, tak zwana „oczyszczarka”, podlega oceniu wg poz. 1082 punktu odpowiedniego taryfy celnej. Maszyna ta posiada na obracającym się horyzontalnym wale szereg tarcz do szlifowania, polerowania, gładzenia i wypiskania wgłębień (okólnik Min. Skarbu z dn. 10/IX 1936 r. L. D. IV 21414/2/36).

Do poz. 89. — Pulpę tamaryndową surową, stanowiącą zgniecione i sfermentowane strączki tamaryndy, należy uważać jako rozdrobnione części roślin, używanych w lecznictwie, i cłi wg poz. 89 p. 2 tar. celn. (okólnik Min. Skarbu z dn. 10/IX 1936 r. L. D. IV 21620/2/36).

Do poz. 407. — Łaki koszenilowe podlegają oceniu wg poz. 407 p. 2 taryfy celnej, ponieważ stanowią przetwory koszenilowe, wyraźnie wymienione w tej pozycji (okólnik Min. Skarbu z dn. 10/IX 1936 r. L. D. IV 21620/2/36).

Do poz. 755. — Osiłki drzewne, poddane specjalnemu preparowaniu, znane w handlu pod nazwą „Mammot—Biospane”, „wiórki Mammot Bio”, podlegają oceniu wg poz. 755 tar. celn. na równi z wiórami bukowymi do wyrobu octu (okólnik Min. Skarbu z dn. 10/IX 1936 r. L. D. IV 21620/2/36).

Do poz. 825. — Tektura, papier, karton, nasycone lub powleczone środkami, wymienionymi w poz. 825 tar. celn., nawet drukowane, lakierowane lub barwione na powierzchni — podlegają oceniu wg odpowiednich punktów poz. 825 tar. celn. (okólnik Min. Skarbu z dn. 12/IX 1936 r. L. D. IV 22089/2/36).

Do poz. 906. — Wyroby ze szkła pod postacią drobnych łusek posrebrzanych, często ponadto pokrytych lakierem kolorowym — podlegają oceniu wg poz. 906 tar. celn. (okólnik Min. Skarbu z dn. 12/IX 1936 r. L. D. IV 22089/2/36).

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

ROZBUDOWA URZĄDZEŃ TURYSTYCZNYCH — INSTRUMENTEM WALKI Z BEZROBOCIEM. — Zagadnienie walki z bezrobociem jest, bez wątpienia, najaktualniejszym problemem w tej chwili nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie.

W Polsce za jedno z pilniejszych — związanych z problemem zatrudnienia bezrobotnych — zadań należałoby uznać kwestię uzupełnienia brakujących nam ciągle urządzeń turystycznych; jest to ważne dlatego, że z turystyką wiąże się szereg zagadnień, które w stopniu poważnym mogą się odbić w niedalekiej przyszłości na egzystencji dziesiątek tysięcy obywateli.

Utarło się już niemal powszechnie, fałszywe zresztą, twierdzenie, że Polska jest krajem mało ciekawym pod względem turystycznym, ponieważ nie posiada osobliwości architektonicznych i arcydzieł sztuki o światowej klasie. Nie mamy, rzeczywiście, zamków warownych, ani bogato urządzonych pałaców, ani muzeów, pełnych arcydzieł nieśmiertelnych mistrzów, bo nam to przez całe wieki paliły i grabiły hordy różnych najeźdźców. Kto wie, gdyby nie to, że przez długie wieki Polska jako strażnica kultury europejskiej i wiary chrześcijańskiej, była najeżdżana i grabiona, może b, libyśmy dziś jednym z najciekawszych krajów pod względem turystycznym, do którego ściągaliby co roku rzesze turystów z zagranicy. Niestety, stało się inaczej — i tylko gęsto rozsiane na naszych kresach kurhany, ruiny zamków, kościołów oraz pałaców przypominają świetny niegdyś okres rozkwitu sztuki i kultury na naszych ziemiach.

Posiadamy jednak skarb nieprzebrany, rzadko gdzie dziś w Europie zachowany w tym stanie jak u nas; są to nasze nieprzebyte lasy, wielkie

jeziora, niezamieszkałe malownicze obszary górskie i ciche wioski, zabudowane malowniczymi drewnianymi, słomą krytymi chatami, tonącymi w obramowaniu sadów — wioski, zamieszkałe jeszcze tu i ówdzie przez barwnie ubierający się lud. Nasze drewniane kościołki i cerkwie, nasze ciekawe obyczaje ludowe, łąki, otoczone pierścieniem lasów i poprzecinane wstęgami rzek, łańcuchy gór, malownicze jary Podola i urodzajne ziemie Wołynia — oto bogactwo, którego pozazdrościć nam dziś może niejedyn kraj w Europie.

Pod wpływem bowiem postępów cywilizacji, która wyparła zewsząd spójność pierwotnej przyrody — ludzkość zaczęła tęsknić do przyrody, szukając wśród jej ciszy spokoju i wypoczynku. Dlatego taką popularność zdobyła sobie w ostatnich kilkudziesięciu latach idea zakładania rezerwatów przyrody. Kosztem wielkich sum, przekraczających dziesiątki milionów, wykupują dzisiaj rządy najbardziej ucywilizowanych krajów wolne tereny lasów, jezior, gór lub wodospadów, otaczają je specjalną ochroną straży i oddają do użytku swych obywateli.

Podczas gdy inne kraje chronią i wykupują każdy metr lasu i wolnej powierzchni, Polska nie wykorzystuje zupełnie swych obszarów wolnych, których posiadamy jeszcze tak wiele. Nieprzebrane bogactwo i wielką atrakcyjność turystyczną kryją w sobie nasze ziemie, począwszy od cichych jezior na północy, a kończąc na dumnych Tatrach na południu, poprzez malownicze góry Świętokrzyskie, Podhale, Polesie, bogate w zabytki przeszłości Podole i Wołyń, a wreszcie obfitujące w lasy Kurpie i obszar Karpat Wschodnich. Wszystko to stoi otworem i tylko czeka na jakąś racjonalną reklamę, która ożywiłaby je, ściągając do Polski tysiące ludzi i turystów z całej niemal Europy i krajów pozaeuropejskich.

Na to jednak, aby nasz kraj stał się atrakcyjnym terenem turystycznym w znaczeniu europejskim, musimy zbudować dobre drogi, wygodne i czyste hotele oraz dobre restauracje. Słowem — trzeba dać możliwość turystyce zagranicznemu dobrego dojazdu, noclegu i pożywienia.

I dzisiaj właśnie należałoby zwrócić większą uwagę na zaniedbaną dotąd zupełnie gałąź przemysłu turystycznego. Przerzucenie kadr bezrobotnych robotników, architektów i inżynierów do budowy dróg i hoteli oraz przeprowadzenie planów regulacyjnych w mniejszościach, częściej odwiedzanych przez turystów, stworzyć mogłoby w krótkim czasie z Polski idealny teren turystyczny, chętnie odwiedzany przez turystów — zarówno swoich, jak i zagranicznych, szukających odpoczynku.

Umiejętne i planowe przysąpienie do rozbudowy urządzeń turystycznych zgodnie z obecnymi wymaganiami turystów polegałoby na udoskonaleniu środków dojazdu i dróg komunikacyjnych, racjonalnej zabudowie sieci hoteli i restauracji, w minimalnej ilości, koniecznej dla zaspokojenia potrzeb przyjezdnych, ale główną przynętę i atrakcję turystyczną w postaci rzewatów przyrody, ośrodków etnograficznych, zabytków, lasów i t. p. pozostawionoby nietkniętą w ich pierwotnym wyglądzie i stanie.

Dla dobra własnego dobrze zrozumianego interesu winniśmy się starać jak najszybciej wykorzystać naszą obecną przewagę pod względem osobliwości turystycznych. Zagadnienie uprzyśpieszenia Polski jak najszybciej rzeszom turystów krajowych i zagranicznych przestało już być sprawą, interesującą tylko nieliczną grupę entuzjastów piękna własnego kraju. Otworzenie granic Polski dla turystów z całego świata poprzez zapewnienie im wygod, do których przywykli w swoich krajach, stało się dzisiaj poważnym zagadnieniem gospodarczym w skali państwowej.

Nie ulega wątpliwości, że zagraniczni turyści zaczęli się już Polską interesować jako terenem turystycznym, zniechęca ich tylko do przyjazdu brak dróg, stosunkowo drogie i brudne hotele oraz restauracje, brak literatury opisowej w obcych językach, brak garaży, no i słabo jeszcze wyszkolony personel pomocniczy, z którym turysta styka się najczęściej.

Poważnym atutem dla rozwoju naszej turystyki jest przejawiający się coraz silniej zapał turystów z Ameryki i krajów zachodnio-europejskich do poznawania państw, leżących na Wschodzie Europy i mało dotąd stosunkowo zwiedzanych. Dziś najpopularniejsza jest turystyka tania, ale egzotyczna, do krajów mało znanych. Należałoby więc moment ten jak najszybciej i najcelowiej wykorzystać.

Ożywienie rozbudowy urządzeń turystycznych będzie równocześnie w poważnym stopniu przyczyniać się do zmniejszenia bezrobocia — z pożytkiem dla współczesnego i przyszłego rozwoju Polski na polu gospodarczym. Przybywający bowiem do kraju turysta zagraniczny lub zwiedzający go turysta krajowy płaci za wszelkie świadczenia, usługi i towary gotówką. Chociaż na pierwszy rzut oka trudno jest dokładnie ustalić płynące z tego źródła dochody, zdołano jednakże na podstawie przeprowadzonych statystyk ustalić, że dochody Francji z ruchu turystycznego wynoszą rocznie ok. 12 mld. franków, dochody Włoch — 3 ÷ 4 mld. lirów, dochody Szwajcarii — 200 ÷ 300 miln. franków szw., dochody maleńkiej Austrii — 400 miln. szylingów, dochody Czechosłowacji — 300 miln. koron, wreszcie dochody Niemiec — RM 400 miln. Liczby powyższe najlepiej potwierdzają potrzebę przystąpienia do energicznej akcji uprzyśpieszenia Polski cudzoziemcom.

M. Szachówna

PRZEWOZY NA P. K. P. W SIERPNIU 1936 R. — Przeciętny dzienny ładunek na P. K. P. w sierpniu 1936 r. w porównaniu z sierpniem 1935 r. kształtował się następująco (w wagonach 15-tonowych):

	Sierpień	
	1936	1935
Zboże	357	222
Mąka, kasze i t. p.	199	147
Ziemniaki	44	26
Sól	86	64
Cukier	58	69

Inne artykuły aprowizacyjne	168	163
Buraki cukrowe	—	—
Zwierzęta i ptactwo	137	116
Mięso i bekony	17	15
Drzewo ¹⁾	980	885
Węgiel ²⁾	4 142	3 858
Ropa i produkty naftowe	180	196
Nawozy sztuczne	215	202
Materiały budowlane	909	951
Rudy oraz surowce dla przemysłu fabrycznego	323	244
Produkty przemysłowe	903	743
Narzędzia i maszyny rolnicze	8	3
Pozostałe	573	550
Drobnica i ładunki pośpieszne	1 630	1 557
Razem ładunek przesyłek handlowych:	10 929	10 011

Przewozy:

gospodarcze	667	940
wojskowe	198	256

Razem ładunek w kraju: 11 794 11 207

w tym:

do przewozu w kraju	9 518	8 747
do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego	2 276	2 460
Ładunek w W. M. Gdańsku	233	143
Przyjęcie od kolei zagranicznych	191	193
Tranzyt	571	1 182

Ogółem: 12 789 12 725

Jak z powyższego zestawienia wynika, przeciętny dzienny ładunek ogółu przewozów wzrósł w stosunku do sierpnia ub. r. nieznacznie, bo tylko o 64 wagony (0.5%), a przesyłek handlowych zwyczajnych — o 918 wagonów (9.2%). Łączny przeciętny dzienny ładunek w kraju wzmógł się w porównaniu z tym samym okresem 1935 r. o 587 wagonów (5.2%), przy czym przewozy w obrocie wewnętrznym zwiększyły się przeciętnie dziennie o 771 wagonów (8.8%), a wywóz przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego spadł przeciętnie o 184 wagony dziennie (7.5%). Ładunek na terenie W. M. Gdańska wzrósł w miesiącu sprawozdawczym w stosunku do analogicznego miesiąca ub. r. o 90 wagonów (62.9%). Przyjęcie od kolei zagranicznych zmniejszyło się w stosunku do sierpnia 1935 r. przeciętnie dziennie o 2 wagony (1.1%). W tranzycie — na skutek zmniejszenia się przewozów w ruchu wschodnio-pruskim — nastąpił w porównaniu z tym samym miesiącem 1935 r., podobnie jak i w miesiącach poprzednich, spadek, wynoszący przeciętnie dziennie 611 wagonów (51.7%).

Co się tyczy przewozów poszczególnych grup towarów — to wzrost przeciętnego dziennego ładunku wobec sierpnia 1935 r. zanotowano prawie za przy wszystkich grupach towarów. Wynosił on przy: zbożu 135 wagonów (60.8%), mące i kaszy 52 wagony (35.4%), ziemniakach 18 wagonów (69.2%), soli 22 wagony (34.4%), pozostałych artykułach aprowizacyjnych 5 wagonów (3.1%), zwierzętach i ptactwie 21 wagonów (18.1%), mięsie i bekonych 2 wagony (13.3%), drzewie 95 wagonów (10.7%), węglu 284 wagony (7.4%), nawozach sztucznych 13 wagonów (6.4%), rudach i surowcach dla przemysłu fabrycznego 79 wagonów (32.4%), produktach przemysłowych 160 wagonów (21.5%), narzędziach i maszynach rolniczych 5 wagonów (166.7%), towarach, oddzielnie niewymienionych, 23 wagony (4.2%) i drobnicy i ładunkach pośpiesznych 73 wagony (4.7%).

Przewozy zboża, mąki i kaszy oraz ziemniaków, wykazujące już w lipcu tendencję zwykłą, w miesiącu sprawozdawczym wzrosły bardzo poważnie, co wskazuje na dalszą poprawę w rolnictwie. Temu też przypisać należy nadzwyczaj duży wzrost przewozów narzędzi i maszyn rolniczych. Odpowiednikiem pomyślnie rozwijającej się produkcji hodowlanej były zwiększone przewozy zwierząt i ptactwa domowego. Przewozy mięsa i bekonych kształtowały się pod wpływem korzystnej koniunktury na rynku mięsnym. Przewozy węgla i drzewa wzmogły się dzięki wzrostowi zbytu na rynku krajowym; w wywozie bowiem na rynki zagraniczne nastąpił dalszy spadek, wynoszący dla węgla przeciętnie dziennie 226 wagonów (12.4%), a dla drzewa 13 wagonów (5%). Silny wzrost produkcji wytworów hutniczych spowodował poważne zwiększenie się przewozów rudy i surowców dla przemysłu fabrycznego. Wybitna tendencja zwykła w przewozach produktów przemysłowych, ujawniająca się i w miesiącu sprawozdawczym, świadczy o trwałych cechach poprawy gospodarczej kraju.

¹⁾ W tym do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego w sierpniu 1936 r. 248 wagonów 15-tonowych, a w sierpniu 1935 r. — 261 wagonów 15-tonowych.

²⁾ W tym do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego w sierpniu 1936 r. — 1 594 wagonów 15-tonowych, a w sierpniu 1935 r. — 1 820 wagonów 15-tonowych.

Spadek przeciętnego dziennego ładunku w porównaniu z sierpniem 1935 r. zanotowano przy: cukrze o 11 wagonów (15·9%), ropie i produktach naftowych o 16 wagonów (8·2%) i materiałach budowlanych o 42 wagony (4·4%).

Przewozy cukru, po ponadsezonowym wzroście w lipcu b. r. (50·8%), kształtowały się w miesiącu sprawozdawczym mniej korzystnie. Przewozy materiałów budowlanych wykazują mały spadek — na skutek zmniejszenia się tempa w budownictwie, obserwowanego w ubiegłych miesiącach. Zmniejszenie się przewozów ropy i produktów naftowych nastąpiło w wyniku zmniejszenia się produkcji i ogólnego zbytu tych produktów.

M. S.

NOWA POLSKO-ESTOŃSKA KOLEJOWO-MORSKA TARYFA TOWAROWA. — Zarządzeniem, ogłoszonym w „Dz. Tar. i Zarz. Kolej.” Nr. 33/1936, poz. 503, wprowadzono w życie z ważnością od dn. 1/X 1936 r. nową bezpośrednią polsko-estońską międzynarodową taryfę związkową na przewóz towarów pomiędzy stacjami, położonymi na obszarze Polski oraz W. M. Gdańska, oraz: 1) stacjami kolei estońskich, 2) portem Tallinn — przez porty Gdynia/Gdańsk.

Niezależnie od obowiązującej już bezpośredniej polsko-łotewsko-estońskiej taryfy towarowej na drodze wyłącznie lądowej przez Turmont¹⁾, omawiana taryfa ma zastosowanie do przewozów pomiędzy Polską i Estonią drogą kombinowaną kolejowo-morską. Za wprowadzeniem w życie tej taryfy przemawiały następujące względy: 1) poparcie portów polskiego obszaru celnego, 2) stworzenie taryf artykułowych, wprowadzających obniżkę kosztów przewozu, 3) umożliwienie bezpośredniej odprawy przesyłek za jednym dokumentem przewozowym, t. zn. listem przewozowym - konosamentem. Ten trzeci moment ma bodaj najważniejsze znaczenie w obrocie towarowym pomiędzy Polską i Estonią drogą morską, gdyż daje możliwość ogółowi zainteresowanych zorientowania się w wysokości zasadniczych kosztów przewozu od stacji nadawczej do stacji przeznaczenia na drodze lądowej (kolejowej) i morskiej, oraz przeprowadzenia potrzebnej kalkulacji. Po wtóre, przy wchodzącej tu w rachubę taryfie odpada troska o bezpośrednie interesowanie się nadawcy przesyłką zwłaszcza w portach, przy zdawaniu z okrętu na kolej czy odwrotnie, gdyż czynności te wykonywane są przez koleje i uczestniczące w przewozie towarzystwa żeglugowe („Żegluga Polska“, S. A. w Gdyni i „Finska Angfartyks Aktiebolaget“ w Helsingfors), bez specjalnego polecenia z racji tylko istnienia bezpośredniej komunikacji. Następnie taryfa ta, oprócz polski czy estoński, umożliwia kierowanie przewozów tranzytowych przez P. K. P. do Estonii względnie z Estonii, z krajów i do krajów poza Polską położonych np. Austria, Rumunia, Czechosłowacja i t. p. — w drodze przekspeדיowania przez kolej w Gdyni lub Gdańsku. Szczegółowe przepisy, regulujące tę kwestię, zamieszczone są w części I omawianej taryfy.

Przechodząc do krótkiego scharakteryzowania taryfy i zasad, na jakich ona obowiązuje, należy zaznaczyć, że zasięg jej obowiązywania jest odmienny od stosowanego dotychczas w bezpośrednich lądowo-morskich taryfach towarowych. Obecna taryfa obowiązuje bowiem pomiędzy stacjami polskimi i estońskimi (włączonymi do taryfy) bezpośrednio, a przewóz drogą morską uważany jest za przewóz tranzytowy, t. zn., że przewóz dokonywany jest od i do stacji a nie kończy się automatycznie w porcie jednej ze stron, jak to ma miejsce we wszystkich prawie tego rodzaju taryfach. Wymieniona wyżej taryfa składa się z 2 części, z których pierwsza zawiera Regulamin przewozu i postanowienia taryfowe, a druga — wykaz odległości taryfowych

kolei polskich i estońskich, skorowidz towarów, włączonych do poszczególnych taryf, oraz taryfy artykułowe.

W części I zawarte są wspólne przepisy dla przewozu na kolejach polskich i estońskich oraz postanowienia co do przewozu drogą morską. O ile nie uproszczono albo nie uzgodniono wzajemnie przepisów kolejowych z przepisami na drodze morskiej, to pozostały one w brzmieniu dotychczas obowiązującym, co nie spowoduje żadnych komplikacji, utrudniających orientację, lecz przez ujęcie ich w jedną taryfową całość stanowi poważne udogodnienie.

Jak zaznaczono na wstępie, przesyłkę nadaje się do przewozu na stacji nadawczej (wewnątrz kraju lub portowej) za bezpośrednim listem przewozowym - konosamentem już wprost do stacji odbiorczej, włączonej do taryfy. List przewozowy - konosament, podobnie jak konosament morski składa się z 11 egzemplarzy, razem zbroszurowanych, nakładu kolejowego, które nabyć można na stacjach właściwych w cenie gr 35 za komplet. List ten wypełnia nadawca w języku krajowym oraz w tłumaczeniu niemieckim, w braku zaś takiego tłumaczenia uskutecznia je kolej lub żegluga, na ryzyko jednak nadawcy. Treść listu przewozowego - konosamentu zasadniczo nie różni się od listu przewozowego w komunikacji wewnętrznej czy zagranicznej, zawiera tylko na odwrotnej stronie (grzbiecie) postanowienia, dotyczące przewozu morzem t. zw. „Ogólne warunki przewozu”, niezależnie od postanowień, uwidocznionych w taryfie. List może opiewać na nazwisko pewnej osoby, firmy, osoby prawnej lub „na zlecenie”.

Taryfa zbudowana jest w formie taryf artykułowych, które obowiązują tylko dla poszczególnych towarów, oddzielnie w kierunku z Polski do Polski. Na razie uwzględniono tylko następujące towary: w kierunku Polska — Estonia: 1) towary wszelkiego rodzaju, 2) cukier, 3) soda amoniakalna i krystaliczna, 4) soda kaustyczna, 5) biel cynkowa, 6) kamienie do szlifowania, 7) masy sztuczne do szlifowania, 8) płyty i tafle z gliny, 9) cegły i płyty z szamotu, 10) naczynia kuchenne i stołowe: a) fajansowe, b) porcelanowe, 11) szkło taflowe, 12) żelazo i stal i wyroby z nich; w kierunku Estonia — Polska: 1) towary wszelkiego rodzaju, 2) nasiona lniane, 3) jaja ptactwa domowego, 4) masło, 5) smoła z łupków bitumicznych, 6) róg sztuczny, 7) skóry i skórki, 8) przędza bawełniana, 9) szmaty, 10) furniery i sklejkki, 11) siedzenia i poręcze do krzesel, 12) celuloza.

Należy przy tym zaznaczyć, że pewne towary włączone zostały do taryfy wyłącznie tylko ze względów tranzytowych, gdyż nie wchodzą one do obrotu towarowego pomiędzy Polską i Estonią.

Taryfy artykułowe zbudowane są w formie taryf stacyjnych, zawierają stawki taryfowe łączne, obliczone w jednostkach taryfowych za 100 kg (1 jednostka taryfowa = zł 8·914) i za całą odległość przewozu, t. zn. od polskiej stacji nadawczej do estońskiej względnie odwrotnie. Stawki te zawierają: a) przewoźne za przewóz kolejami polskimi i estońskimi, b) koszty ewentualnego przechowania towarów w magazynach lub na placach portowych w Gdyni, Gdańsku lub Tallinnie, c) frachty morskie z portów Gdynia/Gdańsk do portu Tallinn lub odwrotnie, d) koszty przeładunku w portach Gdynia/Gdańsk oraz Tallinn — o ile przesyłki są przewożone ze stacji lub do stacji estońskich (mogą być adresowane Tallinn loco).

Nie pobiera się opłat na P. K. P. i w Estonii za wstawienie wagonów na tory portowe. Wszelkie inne opłaty dodatkowe pobiera się na zasadzie taryf wewnętrznych kolei oraz przedsiębiorstw żeglugowych.

Istnieje ponadto możliwość ubezpieczenia przesyłek (towaru) na warunkach, podanych w taryfie.

Z. H.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RYNEK FRACHTOWY. — Na rynku La Platy zafrachtowano w tygodniu sprawozdawczym pod zboże ogółem 24 statki o łącznym tonażu 173 300 t, przy czym wobec braku dostatecznego tonażu do natychmiastowego załadunku płacono najwyższe dotychczas premie w wysokości sh 3/6 ÷ 3/9 od tony ponad ustalone stawki minimalne.

Rynek północno-amerykański był bardzo ograniczony, natomiast pewne ożywienie notowano na rynku kanadyjskim, skąd frachtowano większe ilości pszenicy do portów Europy po sh 2/3 za qr., w wywozie zaś cukru z Kuby frachtowano głównie tonaż hiszpański po sh 14/6 do Anglii i kontynentu.

Ponimo ożywionego zapotrzebowania tonażu na rynkach wschodnich, Dalekiego Wschodu i australijskich — ilość dokonanych kon-

traktów była niewielka z powodu niedostatecznej podaży tonażu, powojującej zwykłą stawkę. W wywozie soi z portu Dalny do Europy płacono sh 26/3 na październik a sh 26/6 na listopad, w wywozie ryżu via Cape do Francji sh 28/- ÷ 28/6. Stawka na pszenicę z Kalkuty do portów Anglii i kontynentu wynosiła sh 33/9, a do Stanów Zjedn. sh 38/6.

W wywozie pszenicy z Australii ruch był bardzo ożywiony, płacono premie ponad ustalone stawki minimalne w wysokości sh 1/- ÷ 1/3.

Rynki śródziemno- i czarnomorski wykazywały bardzo mocną tendencję przy niedostatecznej podaży tonażu; na rynku dunajskim dokonano szeregu kontraktów, przy czym z portów Dunaju płacono do Anglii sh 22/-, co jest najwyższą stawką od 1926 r., z Constancy sh 16/9 ÷ 17/-, a do Antwerpii/Rotterdamu sh 18/6. W portach czarnomorskich Z. S. R. R. ruch był bardzo słaby.

¹⁾ P. „Polska Gospodarcza”, zes. 31/1936, str. 904.

POCZTA I TELEGRAF

WPLYWY I ROZCHODY PRZEDSIĘBIORSTWA „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON” W SIERPNIU 1936 R. przedstawiały się, jak następuje (w zł):

	Wpływy	Rozchody
Dyrekcje okręgowe poczt. i telegr.	1 450'74	347 903'37
Urzędy pocztowe	8 947 764'46	6 794 387'87
Urzędy telefoniczne i telegraficzne	4 811 909'79	1 938 525'44
Radiotelegraf	289 946'90	88 920'37
Państwowy Instytut Telekomun.	1 645'20	55 909'81
Główna Składnica Materiałów Pocztowych	18'90	11 044'39
Główna Składnica Materiałów Technicznych	—	10 207'43
Izba Kontroli Rachunkowej Poczty i Telekomunikacji	64'14	47 289'50
Emerytury	7 159'48	1 350 957'74
Długi i gwarancje	—	312 997'74
Przelew z tytułu państwowego podatku dochodowego i opłaty emerytalnej	—	105 416'00
Inwestycje	—	1 780 398'57
Razem:	14 059 959'61	12 843 958'23

Nadwyżka wpływów nad rozchodami z Państwowego Przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” w sierpniu 1936 r. wynosiła zł 1 216 001'38.

Niezależnie od tego dochody i wydatki Zarządu, wykonywanego przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów, stanowiły: zł 106'27 w dochodach i zł 134 287'78 w wydatkach.

Wpływy urzędów obejmują m. in. dochód z następujących opłat (w zł):

Pocztowe	8 216 934'62
Telegraficzne	815 651'41
Telefoniczne	3 939 002'38

Dochody radiotelegrafu składają się głównie z opłat radiotelegraficznych w kwocie zł 5232'38 oraz radiofonicznych w kwocie zł 277 276'66.

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

DEKRETY PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:

Zmiana ustawy o utworzeniu Państwowego Banku Rolnego—dekr. z dn. 29/IX 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 77/1936, poz. 539).

Zmiana rozporządzenia o ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucji w bankach państwowych—dekr. z dn. 29/IX 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 77/1936, poz. 540).

Odstąpienie niektórych nieruchomości państwowych—dekr. z dn. 29/IX 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 77/1936, poz. 541).

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA:

Upoważnienie urzędów celnych do przeprowadzania dochodzeń i rozstrzygania spraw karnych skarbowych oraz ustalenie okręgów ich terytorialnej właściwości—rozporz. Ministra Skarbu z dn. 19/IX 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 77/1936, poz. 543).

OBWIESZCZENIE MINISTRA:

Jednolity tekst rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne—obwieszc. Ministra Rolnictwa i R. f. Roln. z dn. 18/IX 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 77/1936, poz. 544).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

22 października:

— „Ferrum”, S. A. — o g. 11¹/₂ w lok. S-ki w Katowicach-Zawadzku.

— „B-cia Borkowscy” Zakł. Elektrotechn., S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Grochowska 45.

— Cukrownia „Nakło”, S. A. — o g. 12 w lok. Strzelnicy w Nakle.

23 października:

— Zakł. Przem. Opatrunkowego „Wata”, S. A.—o g. 14 w kanc. Not. Siennickiego w W-wie, Kapucyńska 6.

— Fabr. Waty Hygroskop. „Alba”, S. A. — o g. 14 w kanc. Not. Siennickiego w W-wie, Kapucyńska 6.

24 października:

— „Spójnia” Hodowla Nasion w Nochowiu, S. A.—o g. 17 w Nochowiu, pow. Śrem.

— Fabr. Cukru i Rafin. „Michałów”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.

— „Zakł. Elektr. Okr. Lwowskiego”, S. A.—o g. 13 w lok. Magistratu we Lwowie.

— „Siedlecki Synd. Roln.”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Siedlcach, Piłsudskiego 64.

— Cukrownia „Młynów”, S. A. — o g. 17¹/₂ w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.

26 października:

— Cukrownia „Środa”, S. A. — o g. 17¹/₂ w hot. „Bazar” w Poznaniu.

27 października:

— T-wo Wyr. Wełn. „M. A. Wiener”, S. A.—o g. 16 w lok. S-ki w Łodzi, Cegielniana 66.

29 października:

— „Konsum Spożywców”, S. A. w Nowej Wsi — o g. 12 w lok. The Henckel Lim. w Tarnowskich Górach.

— Manuf. Wełn. „Karol Bennich”, S. A.—o g. 16 w lok. S-ki w Łodzi, Łąkowa 11.

30 października:

— „Cukrownia Kościańska”, S. A.—o g. 17 w lok. S-ki w Kościanie.

31 października:

— Cukrownia i Rafin. „Goślawice”, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

POLSKA POLITYKA WALUTOWA NIE ULEGA ZMIANIE

W dn. 1 października b. r. odbyła się na Zamku w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Prof. I. Mościckiego, Pana Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, Gen. Śmigłego Rydza, Pana Prezesa Rady Ministrów, Gen. Dr. Sławoj-Składkowskiego oraz Panów Ministrów resortów gospodarczych konferencja

informacyjna, która była dalszym ciągiem prowadzonych uprzednio rozmów wśród czynników kierowniczych w Państwie.

Obecni na tej konferencji członkowie Rządu stwierdzili, że w związku z obecną sytuacją na międzynarodowym rynku walutowym nie ma pod-

staw do zmiany dotychczasowej polityki walutowej Rządu.

W dn. 5 października b. r. odbyło się pod przewodnictwem Pana Prezesa Rady Ministrów Gen. Sławoj-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalono, iż Rada Ministrów przyłącza się jednomyślnie do opinii, ustalonej uprzednio przez Panów Ministrów resortów gospodarczych, że w związku z obecną sytuacją na międzynarodowym rynku pieniężnym nie ma ani konieczności, ani podstaw do zmiany polskiej polityki walutowej.

PODATKI I OPŁATY

POBÓR II RATY PODATKU GRUNTOWEGO ZA 1936 R. — Dla ułatwienia drobnym rolnikom uregulowania II raty podatku gruntowego za rok 1936 Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. D. V 10822/1/36 zarządziło m. in., co następuje:

a) pobór II raty podatku gruntowego za 1936 r. przez sołtysów przy współudziale wydelegowanych w tym celu urzędników skarbowych zorganizowany będzie przez urzędy skarbowe w dn. 1 ÷ 19/XII b. r., przy czym gdyby wyznaczony okres poboru nie pozwalał ze względu na rozmiary okręgu na objęcie poborem wszystkich rejonów, mogą urzędy skarbowe rozpocząć pobór już od dn. 15/XI b. r., dokonując go w listopadzie w rejonach o większej zdolności płatniczej — z tym jednak zastrzeżeniem, że w każdym razie pobór musi być bezwzględnie ukończony w dn. 19/XII;

b) w związku z poborem II raty podatku gruntowego, Min. Skarbu przypomniało treść okólnika L. D. V 32937/3/36, w którym przewidziano, że płatnikom państwowego podatku gruntowego, którzy opłacają go z ulgą (degresją), a którzy wpłacili w terminie do dn. 30/IV 1936 r. lub od których zainkasowano do dn. 30/V 1936 r. względnie w terminach przedłużonego przez izby skarbowe inkasa („Dz. Urz. Min. Sk.” Nr. 10/1936, poz. 332) sumy, odpowiadające połowie całorocznej należności wymierzonego im podatku gruntowego, lecz już po potrąceniu degresji, względnie sumy większe — przyznaje się prawo wpłacenia do dn. 30/XI 1936 r. pozostałej należności podatku gruntowego bez odsetek za zwłokę. Tym zaś płatnikom, którzy do wymienionych wyżej terminów nie wpłacili nic lub mniej niż połowę całorocznej należności wymierzonego im podatku gruntowego, lecz już po potrąceniu degresji — darowuje się odsetki za zwłokę od sum wpłaconych lub dopłaconych i przyznaje się prawo wpłacenia do dn. 30/XI 1936 r. pozostałej należności podatku gruntowego bez odsetek za zwłokę.

ULGI W PODATKU PRZEMYSŁOWYM OD OBROTU DLA PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH VI, VII I VIII KATEGORIJ ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH. — Ministerstwo Skarbu na podstawie art. 39 ustawy o państwowym podatku przemysłowym okólnikiem z dn. 6/X 1936 r. L. D. V 43052/4/36 obniżyło z urzędu (bez obowiązku składania indywidualnych podań), poczynając od dn. 1/I 1936 r., do 1,5% stawkę podatku przemysłowego od obrotu, przypadającą od obrotów, wymienionych w art. 5 ust. 1 p. 9 ustawy, a osiągniętych przez przedsiębiorstwa przemysłowe, zaliczone — w myśl taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 powołanej ustawy — do kat. VI, VII i VIII świadectw przemysłowych.

KSIĘGOWOŚĆ KOMISANTÓW. — W związku z § 54 ust. 3 rozporządzenia z dn. 19/IX 1934 r. o wykonaniu ordynacji podatkowej, M.n. Skarbu po zasięgnięciu opinii samorządu gospodarczego okólnikiem z dn. 5/X 1936 r. L. D. V 8709/1/36 udzieliło następujących wyjaśnień w sprawie księgowości przedsiębiorstw komisowych.

Wychodząc z założenia, że prowadzona przez komisantów — w myśl obowiązującego prawa i zgodnie ze zwyczajami handlowymi — księgowość stanowi podstawę do ustalenia majątku i wyników działalności handlowej komisanta oraz do rozliczeń z odbiorcami i komitentem w ramach zawartej z nim umowy — ustala się, że księgowość komisanta winna ujawniać wszelkie dokonane przez niego interesy oraz stan własnego i powierzony mu majątku. W tym celu w księgach komisanta winny być wykazywane towary, otrzymane do komisowej sprzedaży, sprzedaż tych towarów oraz wszelkie związane z komitem operacje (wpłaty z tytułu sprzedaży, inkaso należności, dyskonto wierzytelności, przelew lub przekaz należności i t. p.) bez względu

na formę i zakres odpowiedzialności komisanta, nie wyłączając rozliczeń z komitentem. Towary, pozostałe na składzie z końcem roku, winny być wykazane w inwentarzu i bilansie.

Dla kontroli towarów komisowych należy utworzyć specjalny rachunek składu w księdze magazynowej lub składowej, bądź też w kartotece lub w księdze głównej, prowadzony w porządku chronologicznym poszczególnych operacji oraz według rodzaju towarów i ich ilości, a w przypadku nieprowadzenia oddzielnej kontroli osobowej komitentów — nadto według poszczególnych komitentów. Rachunek składu ma być prowadzony ilościowo, może być przy tym prowadzony również w wartościach pieniężnych, przy czym wartości pieniężne należy ustalać bądź symbolicznie (np. 1 sztuka = zł 1), bądź według cen rzeczywistych lub limitowanych.

Rodzaj i ilość ksiąg zależy od uznania komisanta z tym jednak, aby kontrola towarów komisowych znalazła w nich odpowiednie uwzględnienie.

W inwentarzu towary komisowe jakkolwiek nie stanowią własności komisanta, jednakże zgodnie z dotychczasową praktyką winny być zamieszczane w aktywach pod właściwym mianem, według ilości i ewentualnie również według wartości pieniężnych wyżej określonych. Jednocześnie w pasywach należy wstawić równoważnik tej pozycji, jako prawo komitenta do wykazanego w aktywach towaru komisowego. Te same wartości należy wykazać w bilansie lub w dodatku do bilansu (poza bilansem), przy czym ilości towarów komisowych mogą być pominięte.

Księgowość komisantów może obejmować łącznie czynności na rachunek własny oraz czynności komisowe.

Odrębność ksiąg wskazana jest w przypadku prowadzenia odmiennych co do rodzaju i charakteru interesów handlowych, dla których — w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym — winny być nabyte odrębne świadectwa przemysłowe.

PIENIĄDZ I KREDYT

ZARZĄDZENIA KOMISJI DEWIZOWEJ

I. Komisja Dewizowa uchwałą z dn. 5/X 1936 r. postanowiła co do składanych sprawozdań miesięcznych¹⁾ przez banki dewizowe, że w sprawozdaniach tych należy, począwszy od sprawozdania za październik b. r., podzielić pozycję 4 — sprzedaż klientom na zasadzie generalnych zezwoleń Komisji Dewizowej — na 2 rubryki: 4a i 4b.

Do grupy 4a należy zaliczyć sprzedaż:

- 1) na zapłatę towarów na zasadzie okólnika Nr. 5 p. I a,
- 2) na zapłatę kosztów importu towarów na zasadzie okólnika Nr. 5 p. I b,
- 3) na zapłatę kosztów eksportu towarów na zasadzie okólnika Nr. 6 p. V,
- 4) na wyjazd za granicę w granicach, ustalonych rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 24/VII 1936 r. § 12 p. 1 ÷ 3,
- 5) na wyjazd do Gdańska na zasadzie okólnika Nr. 27 p. 1,
- 6) na wyjazd do Czechosłowacji na zasadzie okólnika Nr. 29,
- 7) na koszty utrzymania za granicą na zasadzie okólnika Nr. 4,
- 8) na drobne dyspozycje na zagranicę na zasadzie okólnika Nr. 8 p. IV.

Do grupy 4b należy zaliczyć sprzedaż na zasadzie wszystkich innych generalnych zezwoleń Komisji Dewizowej (autonomie dewizowe, rachunki walutowe „E”, przekazy do Francji w ramach okólnika Nr. 28 p. II 3 i t. d.).

W ten sposób umożliwione będzie Komisji zorientowanie się co do wydatków na poszczególne pozycje towarowe i finansowe.

II. Równocześnie Komisja Dewizowa uchwaliła w okólniku Nr. 5 z dn. 1/V 1936 r. skreślić ustęp I w całości, wstawiając wzamian ustęp następujący:

„I. Komisja Dewizowa upoważnia oddziały Banku Polskiego i banki dewizowe do rozpatrywania i załatwiania we własnym zakresie wniosków o zezwolenie na przekazywanie za granicę środków płatniczych oraz zapisywanie sum na rachunek zagraniczny wolny w następujących wypadkach:

- a) na zapłatę zobowiązań, wynikających z przywozu towarów z zagranicy do wysokości kwoty zł 3 000 — za przedstawieniem doku-

¹⁾ P. okólnik Nr. 1 z dn. 27/IV 1936 r., str. 2a p. B.

mentów i udowodnieniem istnienia zobowiązania w sposób, określony przepisami okólnika Nr. 14 z dn. 31/VIII 1936 r.;

b) na pokrycie kosztów ekspedycji, ubezpieczenia i transportu sprowadzonych z zagranicy towarów, jak przewozu, przeladunku i t. p. — za przedstawieniem odpowiednich dokumentów (rachunki, korespondencja i t. p.) do wysokości zł 1 000, jeśli te koszty zapłacone zostały za granicą; ponadto przy wnioskach tego rodzaju, zarówno załatwianych we własnym zakresie, jak i przedstawianych do decyzji Komisji Dewizowej, winno być udowodnione, że powyższe koszty uboczne nie są objęte fakturą za sprowadzony towar; w wypadku, gdy wniosek składa odbiorca towaru, fakt ten powinien być stwierdzony przez bank dewizowy na podstawie faktury i potwierdzonej przez bank na wniosek; jeśli wnioskodawca nie jest odbiorcą towaru — winien prócz innych dokumentów dołączyć pisemne oświadczenie tego ostatniego, iż faktura nie obejmuje omawianych kosztów ubocznych.

Z upoważnień, zawartych w p. p. a i b, mogą banki dewizowe korzystać tylko wówczas, jeśli całkowite zobowiązanie klienta nie przekracza sumy zł 3 000 — z tytułu należności towarowej, a zł 1 000 — z tytułu kosztów ubocznych, i tylko do wysokości tych sum w ciągu jednego dnia na zlecenie tego samego klienta”.

III. Stosownie do instrukcji Ministra Skarbu z dn. 8/VIII 1936 r., pasporty polskie, wystawione przez władze konsularne zagranicą, nie dają prawa wywozu środków płatniczych o równowartości zł 200 na 1 pasport. Sprzedaż zatem zagranicznych środków płatniczych na podstawie t. zw. pasportów konsularnych jest dozwolona bankom dewizowym tylko za każdorazowym zezwoleniem Komisji Dewizowej.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 28 września do 3 października 1936 r.

Pierwsze cztery dni okresu sprawozdawczego, w których nieczynne było szereg giełd zagranicznych w związku z przeprowadzoną akcją dewaluacyjną we Francji — zaznaczyły się na rynkach dewizowych dużą nerwowością. W dn. 2/X zanotowano po raz pierwszy od dn. 26/IX kursy franka francuskiego; wznowienie podawania kursów franka pozostało w związku z przyjęciem przez francuskie Izby Ustawodawcze projektu ustawy monetarnej Rządu P. Bluma. Równocześnie przeprowadzona została dewaluacja franka szwajcarskiego — tak, że w Zurychu notowania franka francuskiego nie odbiegają zbytnio od parytetu poprzedniego. Jeśli chodzi o giełdę warszawską — to w dn. 2/X notowano zarówno franka francuskiego, jak i szwajcarskiego po nowym — zdewaluowanym — kursie, niższym dla obu tych dewiz o ok. 29% w stosunku do ostatnich notowań z okresu przeddewaluacyjnego. W związku z powikłaniami finansowymi ujawniło się zwiększone zapotrzebowanie na dolara, powodujące jego zwyżkę na wszystkich giełdach europejskich; na giełdzie warszawskiej wyniosła ona zł 0·00⁵/₈ na \$ 1. Zniżka ta, w istocie nie odbiegająca od normalnie notowanych, nabiera właściwego znaczenia na tle wyjątkowo poważnego spadku funta szterlinga — o zł 0·63 na £ 1. Pozostające w związku z funtem dewizy skandynawskie również bardzo poważnie obniżyły się, tracąc: korony szwedzkie — zł 3·20, duńskie zł 2·50 i norweskie zł 2·85 na 100 koronach. Wreszcie mocniejsza tendencja ujawniła się dla belgów (zysk zł 0·05 na 100 belgach) i słabsza dla koron czeskosłowackich (strata zł 0·09 na 100 koronach).

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	5'31 ¹ / ₄	5'31	5'31 ¹ / ₄
" " „ teleg.	\$ 1	5'38 ³ / ₈	5'38 ¹ / ₈	5'31 ³ / ₈
Funty szterlingi . . .	£ 1	26'36	26'23	26'23
Franki francuskie . . .	100 fr.			24'80
Franki szwajcarskie . . .	100 fr.			122'60
Belgi	100 blg.	89'75	89'55	89'75
Marki niemieckie . . .	100 RM	212'36	212'36	212'36
Korony czeskosłow. . .	100 kor.			21'85
Liry włoskie	100 lir.			
Floreny holenderskie . . .	100 fl.			
Guldeny gdańskie	100 guld.	100'00	100'00	100'00
Korony szwedzkie	100 kor.	135'95	135'15	135'25
Korony duńskie	100 kor.	117'35	117'05	117'35
Korony norweskie	100 kor.	132'35	131'95	132'05

W poniższym zestawieniu podane jest kształtowanie się obrotów dewizami na giełdzie pieniężnej w Warszawie w lipcu i sierpniu b. r.:

	Lipiec		Sierpień	
	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)
Ogółem	725	27 424	689	24 061
w tym:				
dolary Stanów Zjedn.	90	6 563	104	6 439
funty szterlingi	142	10 725	146	10 194
franki francuskie	87	3 944	68	2 422
franki szwajcarskie	44	792	36	442
belgi	87	1 473	83	1 698
marki niemieckie	1	4	1	2
korony czeskosłowackie	130	1 177	127	1 346
liry włoskie	—	—	—	—
floreny holenderskie	76	1 237	63	1 018
guldeny gdańskie	—	—	—	—
korony szwedzkie	43	1 388	35	361
korony duńskie	13	43	15	51
korony norweskie	10	69	6	64
inne dewizy	2	9	5	24

Jak wynika z tego zestawienia, obroty dewizami na giełdzie w sierpniu w stosunku do lipca spadły o ok. 20% przy znacznie mniejszym skurczeniu się liczby zawartych transakcyj, gdyż tylko o ok. 5%. W wyniku tej nierównowagi — przeciętna wartość transakcyj spadła. W uszeregowaniu obrotów poszczególnymi dewizami nie nastąpiły poważniejsze przesunięcia; jedynie piąte miejsce, zajmowane w lipcu przez korony szwedzkie, w sierpniu przypadło koronom czeskosłowackim. Pierwsze miejsce pod względem obrotów zatrzymała nadal funty szterlingi, którymi obroty w sierpniu stanowiły 42·4% obrotów ogólnych (w lipcu — 39·1%), drugie miejsce przypadło dolarom (26·8% — wobec 23·9% w lipcu), trzecie — frankom francuskim (10·1% — wobec 14·4%), czwarte — belgom (7·0% — wobec 5·4%), piąte — koronom czeskosłowackim (5·6% — wobec 4·3%), szóste — florenom holenderskim (4·2% — wobec 4·5%) i t. d.

Rynek papierów lokacyjnych państwowych przy na ogół mocnej tendencji cechowało duże ożywienie, w szczególności dla pożyczek dolarowych. W grupie pożyczek premiowych — ruch zwykłowy był stały i rozłożony mn. w. równomiernie w całym okresie. Obroty koncentrowały się głównie wokół 3% Poż. Premiowej Inwestycyjnej, której zyski kształtowały się następująco: sztuki I emisji — zł 0·25, — II emisji — zł 1·00, serie I emisji — zł 1·00 i II emisji — zł 2·00. Druga z pożyczek premiowych — 4% Dolarowa — zamknęła okres zyskiem w wysokości zł 2·00. Wśród pozostałych pożyczek na szczególną uwagę zasługuje 6% Poż. Dolarowa, która w środku okresu wykazywała zwyżkę 11-punktową; lekkie osłabienie, jakie przyniósł koniec okresu, zniwelowało częściowo tę imponującą zwyżkę do wysokości 8·00% nom. Druga dolarówka (7% Stabilizacyjna) w wyniku dużej przewagi podaży nad popytem straciła 3·00% nom. Pożyczkami konwersyjnymi złotowymi interesowano się stosunkowo mniej; tyczy się to w szczególności Pożyczki Kolejowej, zniżkującej o 1·50% nom., gdy Pożyczka Konwersyjna — przy ograniczonych obrotach — zdołała zwyżkować o 1·25% nom.

Usposobienie na rynku papierów lokacyjnych prywatnych oceniać należy również jako mocniejsze. Tutaj jednak transakcje obejmowały kwoty stosunkowo skromniejsze. Salda tygodniowe kształtowały się następująco (w %-ach) nominalu; ze znakiem plus — zwyżka, ze znakiem minus — spadek notowań): 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego + 2·00, 4½% L. Z. Pozn. Ziem. Kred. — 2·25, 4½% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy — 1·75, — 5%-owe + 0·25, — 5%-owe z 1933 r. + 0·50, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Częstochowy z 1933 r. + 1·00 oraz 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. + 0·75;

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Papiery państwowe				
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna				
I emisja sztuki	zł w zł. 100	63'00	61'75	61'75
" " serie	" " " "	76'00	76'00	76'00
II " " sztuki	" " " "	64'00	62'75	62'75
" " " " serie	" " " "	78'00	77'00	78'00
4% Pożyczka Dolarowa	\$ 1)	47'25	45'00	47'00
w % % nominalu				
5% Pożyczka Konwersyjna	zł	52'00	50'00	51'25
				-52'00

1) \$ 5 = zł 44'57.

5%	Pożyczka	Konwers. Kol.	zł			50'00
6%	"	Dolarowa	\$	73'50	67'50	70'00
7%	"	Stabilizacyjna ¹⁾	§ ²⁾	50'00	45'00	49'00
				-51'00 ⁸⁾	-46'00 ⁸⁾	-49'00 ⁸⁾

**Listy zastawne
i obligacje banków**

7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł.	1927	83'25	83'25	83'25
8%	"	"	1927	94'00	94'00	94'00
7%	" Banku Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	83'25	83'25	83'25
8%	"	"	1924	94'00	94'00	94'00
7%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	83'25	83'25	83'25
8%	"	"	1924	94'00	94'00	94'00
5%	Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	—	—	—
5 1/2%	L. Z. Banku	"	1924	81'00	81'00	81'00
5 1/2%	"	"	1927	81'00	81'00	81'00
5 1/2%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1924	81'00	81'00	81'00
5 1/2%	"	"	1927	81'00	81'00	81'00

**Listy zastawne i obligacje
towarzystw kredytowych**

4 1/2%	L. Z. Tow. Kred. Ziemięskiego	zł	46'75	44'75	46'00	
					-46'75	
4 1/2%	" " Pozn. Ziem. Kredyt.	zł			39'00	
4 1/2%	" " Tow. Kred. m. Warszawy	zł			50'00	
5%	" " Tow. Kred. m. Warszawy	zł	54'00	53'25	53'75	
					-54'00	
5%	" " Tow. Kred. m. Warszawy	z 1933 r.	54'50	53'25	53'75	
					-54'50	
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Częstochowy	z 1933 r.			45'50	
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi	z 1933 r.			47'75	
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa	z 1933 r.			44'00	
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Radomia	z 1933 r.	40'00	38'50	40'00	
Obligacje miast						
VI 6%	Poż. Konwers. m. Warszawy	zł			56'50	
VIII i IX 6%	" " " "	zł	55'00	51'75	51'75	

Poniżej zestawione są obroty na giełdzie warszawskiej w zakresie papierów procentowych państwowych i prywatnych w lipcu i sierpniu b. r.:

	Lipiec		Sierpień	
	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)
Papiery państwowe	1 375	5 576	1 123	2 395
w tym:				
pożyczki państwowe	1 131	4 795	905	1 845
listy zastawne i obligacje banków państwowych	244	781	218	550
Papiery prywatne	756	1 557	446	1 043
w tym:				
listy zastawne Tow. Kred. Przem. Polskiego	11	43	11	80
listy zastawne tow. kred. ziemskich	262	474	169	338
listy zastawne tow. kred. miejskich	431	968	243	592
obligacje miast	52	72	23	33
różne	—	—	—	—
Ogółem: 2 131	7 133	1 569	3 438	

Jak widać z powyższego zestawienia, w sierpniu w stosunku do lipca w zakresie obrotów papierami państwowymi i prywatnymi nastąpił bardzo poważny spadek, gdyż o ok. 52%; ponieważ jednocześnie liczba transakcyj spadła znacznie słabiej, gdyż o ok. 27% — przeto przeciętna wartość transakcyj zmalała. Jeżeli chodzi o udział obrotów papierami państwowymi w ogólnych obrotach — to spadł on z 78% w lipcu do 61% w sierpniu, gdy liczba transakcyj wzrosła jednocześnie z 66% do 74%.

**POŻYCZKI POLSKIE
NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH¹⁾**

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

	14÷19/IX	21÷26/IX	28/IX÷3/IX
New-York			
6% dolarowa 1920	64 ⁷ / ₈ —60 ³ / ₄ (9 000)	61—57 ¹ / ₈ —57 ¹ / ₈ (15 000)	57—50 ¹ / ₄ —54 ¹ / ₂ (36 000)
8% ²⁾ Dillon 1925	66—61 ¹ / ₂ —61 ¹ / ₂ (52 000)	61 ⁸ / ₄ —56 ³ / ₈ —56 ³ / ₄ (49 000)	59—49—56 ⁷ / ₈ (143 000)
7% stabilizac. 1927	88 ¹ / ₄ —85—86 ¹ / ₄ (50 000)	86 ³ / ₈ —78—78 (96 000)	75—65—67 ¹ / ₂ (26 000)
7% Warszawy 1928	53 ⁷ / ₈ —51 ¹ / ₂ —52 (48 000)	52 ¹ / ₄ —46—46 ¹ / ₂ (41 000)	49 ¹ / ₂ —45 ¹ / ₄ —48 ¹ / ₄ (41 000)
7% Śląska 1928	55 ⁸ / ₄ —51 ¹ / ₂ —52 (40 000)	52 ¹ / ₂ —46 ⁷ / ₈ —46 ⁷ / ₈ (17 000)	50 ¹ / ₄ —45—49 (106 000)
London			
7% stabilizac. 1927	71 ⁷ / ₂ —69 ⁹ / ₇ (70'97)	70 ⁷ / ₈ —69 ² / ₈ (69'78)	71 ⁷ / ₃ —70 ² / ₃ (70'48)
Zurych			
7% stabilizac. 1927	—	—	—
Paryż			
7% stabilizac. 1927	46 ⁷ / ₃ —44 ⁷ / ₇	50 ⁵ / ₄ —50 ⁴ / ₆	giełda nieczynna
Mediolan			
7% włoska 1924	86 ⁶ / ₈ —83 ⁷ / ₈ (700)	86 ² / ₅ —86 ² / ₅ (150)	—

Z BANKU POLSKIEGO

BANK POLSKI WE WRZEŚNIU 1936 R.—Obroty walutowe w zwyczajne Banku Polskiego we wrześniu b. r. kształtowały się bardzo korzystnie, dając dość znaczną nadwyżkę skupu walut i dewiz nad ich sprzedażą przez Bank. Podobny korzystny wynik wykazywał i sierpień, ale w sierpniu rozmiary obrotów były o przeszło 1/4 mniejsze niż we wrześniu. W porównaniu z wrześniem ub. r. wrzesień tegoroczny wykazuje olbrzymią poprawę, gdyż w ub. r. przy znacznie wzmożonej sprzedaży (głównie na cele tezauryzacyjne) skup był blisko 2-krotnie mniejszy niż w b. r.

W związku z korzystnym kształtowaniem się bilansu dewizowego nastąpił we wrześniu również wzrost rezerw walutowych Banku, mianowicie o zł 1·9 miln. do zł 16·5 miln. W ub. r. na ultimo września poziom rezerw walutowych był poprawda wyższy, bo wynosił zł 27·1 miln., ale to dlatego, że ogromny wówczas deficyt walutowy pokrywano sprzedażą złota, wzmacniając z tego źródła rezerwy walutowe. W b. r. — wprost przeciwnie — nie uszczuplono, lecz zasilono nawet z p a s z ł o t a, który wzrósł w ciągu września z zł 366·6 miln. do zł 372·8 miln., przy czym w tym wzroście zł 6·2 miln. drobny skup, dokonywany stale przez oddziały Banku, stanowił tylko nieznaczną część. Stan zapasu złota na ultimo września b. r. był jednak jeszcze o zł 93·7 miln. niższy niż na ultimo września ub. r., a to dlatego, że w międzyczasie, mianowicie w końcu ub. r. i w początkach b. r., dokonano jeszcze znacznych sprzedaży złota. W każdym razie, podkreślić należy, że od końca kwietnia b. r. przez 5 miesięcy działania reglamentacji dewizowej zapas złota obniżył się tylko o niespełna zł 8 miln., a rezerwy walutowe wzrosły o przeszło zł 1 miln.

W stosunku do sumy obiegu biletów bankowych i części natychmiast płatnych zobowiązań, podlegającej pokryciu (przewyżka ich ponad zł 100 miln., uznane przez statut za pewne niezmiennic minimum tych zobowiązań) zapas złota stanowił na ultimo września 32·29%, czyli nieco mniej niż na ultimo II dekady, mniej także niż na ultimo sierpnia, no i poważnie mniej niż na ultimo września ub. r. Te zmiany w p o k r y c i u z ł o t e m obiegu i zobowiązań ilustruje liczbowo następujące zestawienie:

	%
31/VIII 1936	32'96
10/IX "	32'78
20/IX "	33'12
30/IX "	32'29
30/IX 1935	44'91

¹⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

²⁾ \$ 1 = 5'18 fr. szwajc. = Hfl. 2'4884.

⁸⁾ Dotyczy drobnych odcinków.

¹⁾ Kursy — w % -ach nominalu, obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie — w tysiącach).

Spadek procentu pokrycia w ciągu września — mimo że suma pokrycia, t. j. zapas złota, stale, i to poważnie, rosła — tłumaczy się jednocześnie zwiększeniem się podlegającej pokryciu sumy obiegu i zobowiązań (a właściwie ich części po odjęciu zł 100 miln.), która to suma zwiększyła z zł 1 201·6 miln. na ultimo sierpnia do zł 1 243·9 miln. na ultimo września (względnie z zł 1 101·6 miln. do zł 1 143·9 miln.). Zwiększeniu uległy oba składniki tej sumy, a więc zarówno obieg biletów bankowych — z zł 1 030·8 miln. do zł 1 047·8 miln., jak i natychmiast płatne zobowiązania — z zł 170·9 miln. do zł 196·1 miln.

W zakresie zobowiązań na zwykłą oddziałal częściowo wzrost salda pozycji „różne rachunki” (z zł 23·5 miln. do zł 35·9 miln.), a w nieco większej mierze dopływ lokat żyrowych do Banku, których suma podniosła się z zł 147·3 miln. do zł 160·2 miln.

Dopływ lokat żyrowych dotyczył tylko rachunków prywatnych, podczas gdy lokaty na rachunkach państwowych utrzymały się na niezmiennym poziomie, zresztą — od dłuższego już czasu — bardzo niskim. Lokaty na rachunkach prywatnych wzrosły w ciągu września o ok. 9%, osiągając poziom blisko o 1/5 wyższy niż przed rokiem, t. j. na ultimo września ub. r. W liczbach absolutnych zmiany w stanie lokat żyrowych przedstawia poniższe zestawienie (w miln. zł):

	Lokaty żyrowe:	
	kas państwowych	pozostałe
31/VIII 1936	1·4	145·9
20/IX "	1·2	177·6
30/IX "	1·5	158·7
30/X 1935	4·6	133·0

Obieg biletów bankowych wzrósł na ultimo września aż o zł 56·8 miln. Niewiele mniejszy był wzrost obiegu na ultimo sierpnia (zł 54·2 miln.), natomiast już słabszy nieco był wzrost obiegu na ultimo września ub. r. (zł 49·2 miln.). W b. r. rekordowymi miesiącami pod względem zwykłego obiegu na ultimo były: luty (zł 59·6 miln.), kwiecień (zł 67·9 miln.) i maj (zł 60·4 miln.). Poziom też, osiągnięty w końcu maja, był najwyższy w b. r.; z kolei zaś drugie miejsce pod względem wysokości zajmuje stan obiegu na ultimo września, który wykazuje wzrost o jakieś 1 1/2% w stosunku do stanu przed miesiącem i o blisko 7% w stosunku do stanu przed rokiem, jak to widzimy z następującego zestawienia (w miln. zł):

31/V 1936	1 061·1
31/VIII "	1 030·8
20/IX "	991·0
30/IX "	1 047·8
30/IX 1935	980·5

Zwykły obieg na ultimo września o zł 56·8 miln. znajduje tylko częściowo odpowiednik w odpływie lokat żyrowych, natomiast wiąże się silniej z wzrostem działalności kredytowej Banku oraz z dopływem złota i dewiz. Jeśli chodzi o kredyty, to — biorąc w liczbach absolutnych — najsilniej, bo o zł 21·2 miln., wzrósł portfel wekslowy (w sierpniu o zł 23·1 miln.); pożyczki zastawowe, które przez pierwsze 2 dekady zniżkowały, podniosły się o zł 9·1 miln., i analogicznie portfel skupionych przez Bank biletów skarbowych — po dość znacznym skurczeniu się w pierwszych 2 dekadach — wzrósł o zł 4·0 miln.

W okresie całego września widzimy nieznaczny, bo o ok. 3%, wzrost portfela wekslowego, a jednocześnie spadek portfela biletów skarbowych i pożyczek zastawowych, jak to wykazuje następujące zestawienie (w miln. zł):

	Wzrost (+)	lub spadek (-)
Kredyty dyskontowe	+18·9	
Pożyczki zastawowe	-3·9	
Bilety skarbowe	-4·2	

W okresie rocznym, t. j. przez IV kwartał 1935 r. i pierwsze 3 kwartały b. r., skurczył się bardzo nieznacznie portfel wekslowy, natomiast wzrósł poważnie portfel biletów skarbowych, a szczególnie silnie suma pożyczek zastawowych. Różnice w stanie kredytów w okresie rocznym przedstawia liczbowo następujące zestawienie (w miln. zł):

	Wzrost (+)	lub spadek (-)
Kredyty dyskontowe	-3·2	
Pożyczki zastawowe	+45·6	
Bilety skarbowe	+12·6	

Jeśli chodzi o inne formy operacji czynnych Banku, to w ciągu września silny wzrost wykazał zapas skupionych przez Bank na własność monet srebrnych i bilonu (o zł 8·9 miln., t. j. blisko o połowę), ale właściwie był to tylko powrót do stanu z końca lipca po wyjątkowo silnym spadku w sierpniu. Portfel skupionych przez Bank papierów kredytów długoterminowego (gdzie gros stanowią obligacje Banku Akceptacyjnego) wzrósł w ciągu września o zł 9·3 miln. Wreszcie Dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał w dalszym ciągu niezmienny.

Zmiany w bankowym pokryciu obiegu w ciągu września przedstawia poniższe zestawienie (w tys. zł):

	31/VIII	20/IX	30/IX
Waluty i dewizy	14 633	16 496	16 493
Weksle krajowe	642 978	640 611	661 853
Bilety skarbowe	51 077	42 834	46 879
Polskie monety srebrne i bilon	18 737	40 114	27 668
Pożyczki zabezpieczone zastawami	123 882	110 602	119 757
Papiery proc. własne	124 371	133 490	133 641
Dług Skarbu Państwa	90 000	90 000	90 000
Razem:	1 065 678	1 074 147	1 096 291

Obieg monet srebrnych i bilonu wzrósł w ciągu września zaledwie o zł 1·6 miln., czyli o niespełna 1/2%, a więc słabiej niż obieg biletów, emitowanych przez Bank Polski, który podniósł się o ok. 1 1/2%. Zmiany w stanie i strukturze obiegu bilonowego ilustruje następujące zestawienie (w miln. zł):

	31/VIII	30/IX
Monety srebrne	333·6	332·8
Bilon niklowy i brązowy	85·6	88·0
Razem:	419·2	420·8

W okresie rocznym obieg bilonowy wzrósł o zł 14·9 miln., t. j. o ok. 3 1/2%.

Całkowity obieg pieniężny, t. j. obieg biletów Banku Polskiego łącznie z obiegiem monet srebrnych i bilonu, emitowanych przez Skarb Państwa — stanowił na ultimo września b. r. zł 1 468·6 miln., a więc wzrósł w ciągu września o zł 18·6 miln., a w ciągu roku — od końca września ub. r. poczynając — o zł 82·2 miln., t. j. o ok. 6%

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

HANDEL ŚWIATOWY W ROKU 1935

Biuro Studiów Ekonomicznych przy Lidze Narodów charakteryzuje rozwój handlu światowego w ubiegłym roku mniej więcej w sposób następujący.

Po raz pierwszy od 1929 r. obroty w handlu światowym w 1935 r. wykazały pewien wzrost, jak to widzimy z następującego zestawienia (w miln. \$):

	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935 ¹⁾
Import	35 595	29 074	20 795	13 969	12 457	11 983	12 093
Eksport	33 027	26 481	18 909	12 888	11 718	11 305	11 457
Razem:	68 622	55 555	39 704	26 857	24 175	23 288	23 550

1) Dane za IV kwartał bez uwzględnienia Włoch.

Spadek obrotów w okresie 1929+1935 był przede wszystkim wynikiem spadku cen. Szacunkowo obliczony wskaźnik cen w 1935 r. wskazuje, że był on nieco niższy od wskaźnika w 1934 r. Jednak spadek cen wydaje się obecnie zahamowany. Zależność spadku obrotów od spadku cen ilustruje następujące zestawienie wskaźników:

	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935
Ceny w złocie	100	87	67·5	52·5	46·5	43	42
Obroty (wagowo)	100	93	85·5	74·5	75·5	78·5	82

Spadek cen był w poszczególnych latach kryzysu światowego różny dla różnych grup towarów. W fazie początkowej silniejszy był spadek cen artykułów spożywczych i surowców, potem — poczynając od 1932 r., silniejszy spadek zaznaczył się dla cen artykułów przemysłowych

Wartościowo udział tych grup w ogólnych obrotach międzynarodowych przedstawiał się następująco (w %-ach ogólnych obrotów):

	1929	1932	1933	1934	1935
Artykuły spożywcze	25'0	30'0	27'5	25'5	25'0
Surowce	35'5	32'5	35'5	36'5	37'5
Artykuły przemysłowe	39'5	37'5	37'0	38'0	37'5

Na spadek udziału artykułów spożywczych — po początkowym wzroście do 1932 r. — zapewne wywarł wpływ daleko idący protekcyjizm wielu państw. Wzrost udziału surowców odbył się w porównaniu z 1929 r. na koszt artykułów przemysłowych. Jest to ważne ze względu z jednej strony na znaczniejszy spadek cen tych artykułów, z drugiej zaś strony — ze względu na to, iż podkreśla jeszcze bardziej wpływ autarkii na obroty międzynarodowe. Jest bowiem rzeczą jasną, że autarkizacja poszczególnych gospodarstw społecznych przede wszystkim odbija się na artykułach spożywczych i przemysłowych, uniezależnienie się zaś od przywozu surowców postępuje z natury rzeczy stosunkowo wolniej.

Ruch cen i obroty ilościowe przedstawia dla rozpatrywanych grup poniższe zestawienie (1929 r. = 100):

	Wskaźniki cen:				Wskaźniki obrotów:			
	1932	1933	1934	1935	1932	1933	1934	1935
Artykuły spożywcze	52	45'5	41'0	40	90'5	82'5	84'5	86'0
Surowce	44	40'5	39'0	39	82'0	87'5	89'5	93'5
Artykuły przemysł.	64	55'5	49'5	48	58'0	59'5	65'5	68'5
Razem:	52'5	46'5	43'0	42	74'5	75'5	78'5	82'0

W 1935 r. najniższy wzrost obrotów wykazała grupa artykułów spożywczych. Wzrost ten jest przede wszystkim spowodowany przez znaczne zakupy Stanów Zjedn. Również Stany Zjednoczone przyczyniły się w znacznej mierze do wzrostu obrotów surowców, przywóz bowiem do Stanów wzrósł w ub. r. o 21% (wagowo).

Do 5%-owego wzrostu w 1935 r. obrotu artykułami przemysłowymi przyczyniły się wszystkie większe państwa przemysłowe z wyjątkiem Francji.

Handel wg części świata w ostatnich latach przedstawiał się następująco (w mln. \$):

	I m p o r t		E k s p o r t		R a z e m			
	1934	1935	1934	1935	1929	1933	1934	1935
Europa (wraz z Z. S. R. R.)	7 194	6 914	5 629	5 477	25 990	13 502	12 823	12 391
Ameryka Półn.	1 299	1 549	1 732	1 845	12 104	3 144	3 031	3 394
Ameryka Połudn.	742	803	1 085	1 118	5 874	1 837	1 827	1 921
Afryka	760	768	737	830	3 182	1 621	1 497	1 598
Azja bez Z. S. R. R.	1 699	1 737	1 755	1 792	9 617	3 421	3 454	3 529
Oceania	289	322	367	395	1 855	689	656	717
Razem:	11 983	12 093	11 305	11 457	68 622	24 224	23 288	23 550

W porównaniu z 1934 r. obroty Europy zmalały w ub. r. o ok. 2%, przy czym znacznie silniej zmalał import od eksportu. Pozostałe zaś części świata wykazują wzrost obrotów. Największy, bo 12%-owy, wzrost wykazała Ameryka Północna, przy czym po stronie importu wzrost wynosił nawet 20%.

W porównaniu z 1929 r. udział procentowy Europy, Ameryki Północnej i Południowej zmniejszył się, natomiast zwiększył się dla pozostałych części świata, i w 1935 r. różnice te jeszcze się pogłębiły.

W porównaniu z 1929 r. import Europy spadł w okresie 1932 ÷ 1935 o 2·4% ilościowo, gdy tymczasem import pozostałych części świata wzrósł o 27%. Eksport zaś Europy zmalał w tymże czasie ilościowo o 4·7%, podczas gdy eksport pozostałych części świata wzrósł o 15·6%.

Podane liczby wskazują, że wzrost obrotów międzynarodowych nie dotyczył Europy, a głównym czynnikiem tego wzrostu były duże zakupy surowców i artykułów spożywczych przez Stany Zjedn.

Obroty niektórymi podstawowymi artykułami przedstawiały się w ostatnich latach następująco (wywóz — w mln. \$ zł.):

	1932	1934	1935
Artykuły spożywcze	1 514	1 149	1 078
Pszemica	341	236	246
Kukurydza	125	86	83
Cukier	346	257	217
Masło	181	125	136
Ser	77	52	47
Mięso mrożone	91	78	89
Kawa	243	198	150
Herbata	110	117	110
Surowce	1 477	1 520	1 541
Bawełna surowa	497	444	468
Len	214	272	264
Kauczuk	145	138	114
Węgiel	255	211	211
Oleje mineralne (nierafinowane)	137	142	151
Benzyna	194	126	127
Miedź	84	118	134
Cyna	27	40	47
Rudy cyny	24	29	25
Ogółem art. spożywcze i surowce	2 991	2 669	2 619

W przeciwieństwie więc do artykułów spożywczych obroty surowcami wykazały w 1935 r. pewien wzrost. Prawdopodobnie zmniejszenie zapasów światowych i wzrost cen spowodowały lekkie rozluźnienie ograniczeń, którym podlega produkcja i eksport wielu z wyszczególnionych artykułów. Głównie odnosi się to do cukru, bawełny, kauczuku i cyny. Reglamentacja rynku drzewnego w Europie stanowi bodaj jedyny wypadek sprzeczny z ogólną tendencją.

Male zbiory pszenicy w Argentynie, Stanach Zjedn. i Australii spowodowały wzrost cen w 1935 r. Stany Zjedn. importowały znaczne

ilości pszenicy. Eksport krajów europejskich wzrósł wydatnie, szczególnie zwiększył się wywóz Z. S. R. R.

Rynek cukru stał w roku ubiegłym pod znakiem wzmagających się tendencji autarkicznych, co się ujawniło m. in. we wzroście udziału produkcji z buraka cukrowego w ogólnej produkcji światowej. Ceny różniły się znacznie dla różnych rynków: kształtowały się niekorzystnie dla eksporterów europejskich, natomiast wzrosły dla Indji Holenderskich. W sierpniu 1935 r. przestało obowiązywać porozumienie, kontyngentujące eksport, zawarte przez 10 krajów w 1931 r., a podważone przez wzrost produkcji outsiderów.

W eksporcie mięsa mrożonego nastąpiły w ciągu ostatnich lat poważne przesunięcia; zmniejszył się stale eksport Argentyny, przy równoczesnym wzroście eksportu Australii i Nowej Zelandii. Stany Zjedn. powiększyły dwukrotnie swoje zakupy w Brazylii. Ceny w 1935 r. były znacznie wyższe niż w 1934 r.

Podobnie i w eksporcie masła nastąpiły pewne przesunięcia dzięki polityce zmniejszania przywozu przez W. Brytanię, co w konsekwencji spowodowało spadek wywozu duńskiego i wzrost wywozu Australii i Nowej Zelandii. Ceny miały lekką tendencję zwykłą.

Obroty kawy były ilościowo nieco większe niż w 1929 r., natomiast nawet w porównaniu z 1934 r. wartościowo zaznaczył się poważny spadek skutkiem silnego spadku cen, spowodowanego obfitemi zbiorami w Brazylii.

Eksport herbaty w 1935 r. nieco zmniejszył się w porównaniu z 1934 r., przy czym jednak zapasy również się zmniejszyły, ceny zaś wzrosły.

Jeżeli chodzi o surowce, to pewna poprawa zaznaczyła się na rynku bawełnianym, przy czym w dalszym ciągu wzmocniło się stanowisko „nowych” producentów (Ameryka Południowa). Na ogół ceny w 1935 r. były lepsze niż w 1934 r., jedynie w Stanach Zjedn. wystąpiła pewna depresja w związku ze zmniejszeniem pomocy rządowej dla producentów.

Ceny lnu były mimo tendencji zwykłej znacznie niższe w 1935 r. niż w 1934 r. Ta tendencja zwykła spowodowała jednak znaczne zakupy ze strony wielkich krajów importerskich (W. Brytania, Francja, Japonia), ilościowo wzrosły więc obroty o ok. 25%.

Konsumcja kauczuku po raz pierwszy od 1928 r. przewyższyła globalną sumę eksportu. Fakt powyższy nie tyle jest jednak wynikiem wzrostu konsumpcji, ile ograniczeń eksportu, wprowadzonych przez niektóre kraje azjatyckie.

Eksport węgla wykazał ilościowo lekki wzrost, pochodzący ze zwiększenia wywozu z głównych krajów eksporterskich, przy czym najsilniej wzrósł eksport niemiecki, który osiągnął nawet poziom z 1929 r.

Dane, dotyczące olejów mineralnych, wykazują znaczny wzrost produkcji w 1935 r., a także silną zwykłą eksportu Stanów Zjednoczonych. Z liczb, dotyczących przywozu głównych krajów importerskich, t.j. W. Brytanii, Francji, Włoch i Holandii, należy wnio-

skować o silnym wzroście obrotów. Częściowo jednak ten wzrost został skompensowany zmniejszeniem importu produktów rafinowanych skutkiem tendencji autarkicznych i rozbudowy rafinerii w krajach importerskich.

Nowe porozumienie producentów miedzi, które weszło w życie dn. 1/VI 1935 r., przewidywało zmniejszenie eksportu Stanów Zjedn., które zresztą było także spowodowane wysokimi kosztami produkcji w tym kraju, podczas gdy tanio produkujące Kongo Belgijskie, Rodezja, Chili i Peru zwiększyły wydatnie swój eksport. Znaczny wzrost konsumpcji (m. in. na cele zbrojeń) wpłynął na zmniejszenie zapasów światowych i wzrost cen. Najbardziej zwiększyły swój przywóz: W. Brytania, Francja, Japonia i Z. S. R. R.

Sytuacja na rynku cyny również uległa poprawie, która się wyraziła w zmniejszeniu zapasów. Ceny jednak nie wzrosły, gdyż ograniczenia zostały rozluźnione w celu zwalczania konkurencji różnych surogatów.

Drzewo wysunęło się pod względem rozmiarów obrotów na czwarte miejsce w handlu światowym, choć wydaje się, że eksport z krajów europejskich, a nawet globalna suma eksportu światowego nieco zmalała. Zniżka cen spowodowała w listopadzie dojście do porozumienia między głównymi eksporterami europejskimi. Porozumienie obejmuje przeszło 90% tego eksportu i ustala kwoty eksportowe dla zaintereso-

wanych. Poza tym rynek europejski został odciążony dzięki skierowaniu eksportu Kanady do Stanów Zjedn. w wyniku zawartego między tymi państwami traktatu handlowego i poprawy koniunkturalnej w przemyśle budowlanym w Stanach Zjedn.

Reasumując powyższą analizę, stwierdzić trzeba lekki wartościowy wzrost obrotów (1,9%). Zniżka cen była najsilniejsza w grupie artykułów przemysłowych, słabsza dla artykułów spożywczych, ceny zaś surowców — przeciętnie biorąc — nie zmieniły się. Ilościowo wzrosły obroty we wszystkich 3 grupach, najsłabiej jednak w grupie artykułów spożywczych. Sądzić można, że wzrost obrotów w grupie surowców i artykułów przemysłowych spowodowany został wzmocnieniem procesów inwestycyjnych. Handel Europy zmniejszył się wartościowo o 2%, handel zaś innych części świata wzrósł o przeszło 6%, do czego głównie przyczyniły się Stany Zjednoczone.

Niewątpliwie względna stabilizacja walutowa wywarła swój dodatni wpływ na stosunki w handlu światowym. Znaczne ograniczenia celne kontyngentowe, dewizowe i inne w dalszym ciągu wpływały hamująco — głównie w Europie. Ograniczanie się do układów wyłącznie bilateralnych działało w tymże kierunku i nawet wywarło wpływ na handel pozaeuropejski.

M. S.

KRONIKA ZAGRANICZNA

OGÓLNE

ROZWÓJ ŚWIATOWEJ FLOTY HANDLOWEJ.

— Na odcinku ostatnich kilkunastu lat zaszły w strukturze światowej floty handlowej poważne zmiany, spowodowane różnymi przyczynami, jak np. postępami techniki, przesunięciami sił ekonomicznych w świecie, oraz zmianami politycznymi. Dominującą tu cechą ewolucyjną był wzrost ilościowy stanu żeglugi handlowej, oraz podniesienie jej poziomu jakościowego. Drogę morską jako szlak handlowy wyzyskiwano w coraz większym stopniu — zarówno dzięki jej taniości, jak i dzięki dynamizmowi ekonomicznemu licznych państw zamorskich, m. in. krajów kolonialnych, których aktywność gospodarcza wzrosła dopiero w bieżącym stuleciu.

O wzroście ilościowym światowej floty handlowej świadczy, że podczas gdy z końcem wieku ubiegłego dysponowała ona blisko 30 miln. t brutto pojemności, to w 1914 r. — już 45,4 miln. brt, w 1925 r. — 62,38 miln. brt, a w końcu czerwca b. r. jej pojemność wynosiła już 65,06 miln. brt. W ostatnim 10-leciu tempo wzrostu floty handlowej dość poważnie zmalało; przypisać to należy przede wszystkim zmniejszeniu się floty handlowej w okresie kryzysu po 1930 r. W 1930 r. flota handlowa osiągnęła swój maksymalny tonaż — blisko 70 miln. t, ażeby obniżyć się w ub. r. do przeszło 64 miln. t. Od tego czasu stan floty handlowej wzrósł nieco, gdyż od czerwca b. r. tonaż światowy wzrósł o 177,6 tys. t.

W latach kryzysu, mimo spadku ilościowego, nastąpiła jednakowoż pomyślna ewolucja pod względem jakościowym. Statki przestarzałe, nieekonomiczne, zostały częściowo wycofane z użytku, zwiększyła się natomiast na ich miejsce znacznie liczba nowoczesnych jednostek. Szczyt postępu technicznego osiągnięto przy budowie francuskiego parowca „Normandie”, liczącego ok. 80 tys. t, przy prawie 320-metrowej długości kadłuba oraz 31,5-węzłowej szybkości. Oczekiwać należy, że podobne olbrzymy morskie nie będą należeć do rzadkości. Świadczy o tym chociażby zakończona niedawno budowa „Queen Mary” o nieco jedynie mniejszych wymiarach od „Normandie”.

Postępy techniczne w światowej żegludze handlowej przejawiają się w pierwszym rzę-

dzie w przechodzeniu na coraz praktyczniejszy i bardziej ekonomiczny napęd energetyczny. Zanikają coraz bardziej statki żaglowe, zmniejsza się tonaż parowców o napędzie węglowym, a wzrasta stale ilość statków, pędzonych przy pomocy paliwa płynnego. Jest to zjawisko całkowicie zrozumiałe, jeżeli weźmie się pod uwagę, że koszty obsługi przy motorach spalinowych są niższe prawie o 60% od kosztów obsługi maszyn parowych. Ponadto zastosowanie paliwa płynnego pozwoliło na zaoszczędzenie 33% miejsca, które może być z pożytkiem oddane pod ładunek.

Jeszcze z początkiem bieżącego stulecia ¼ część światowej floty handlowej składała się ze statków żaglowych. W 1925 r. przy 2 1/6 razy większym stanie flota światowa posiadała w swym składzie już tylko 3,5% żaglowców. W końcu czerwca b. r. tonaż żaglowy wynosił zaledwie 1,06 miln. t. Natomiast w 1915 r. tylko 3,5% floty miało napęd ropy, w czym statki, poruszane przy pomocy motorów spalinowych, stanowiły tylko 0,05%. W 1935 r. natomiast napęd ropy wprowadzono już w 32,5% liczby statków, przy czym statki motorowe stanowiły 16,5% floty handlowej. Od początku b. r. wzrósł światowy tonaż motorowy o blisko 1 miln. t.

W związku z wzrostem ogólnego znaczenia ropy jako środka napędowego, zwiększył się również udział w tonażu światowym statków-cystern, przeznaczonych do przewozu paliwa płynnego. Podczas gdy w 1900 r. statki-cysterny stanowiły jedynie 1,5% floty światowej, to w 1935 r. ich udział przekroczył już 15%. Zróżniczkowanie gospodarcze spowodowało również specjalizację statków, t. j. powstanie specjalnej floty morskiej, używanej do przewozu łatwopłynących się ładunków, a szczególnie owoców i mięsa i posiadającej w celu doskonałej konserwacji specjalne urządzenia, pozwalające na zachowanie określonej temperatury. To też z ogólnego tonażu statków handlowych aż 11,7 miln. nie jest przeznaczonych dla celów pasażerskich i frachtowych, lecz stanowi bądź statki tankowe, bądź statki-chłodnie.

Wiek XX przyniósł również — w wyniku przemian ekonomiczno-politycznych — znaczne przesunięcia w udziale bander poszczególnych państw. Supremacja brytyjskiej floty handlowej należy już obecnie do przeszłości. W 1900 r. prawie połowa światowej floty han-

dlowej należała do W. Brytanii. Odtąd udział brytyjski stale maleje, sięgając w 1936 r. zaś ledwie 26,8%. Dzieje się to dzięki wzrostowi floty handlowych innych państw, jak w szczególności floty handlowej Stanów Zjedn., Japonii i Norwegii. Flota amerykańska wzrosła w tym okresie z 4,2% do 14,7%, japońska — z 2,2% do 6,6%, a norweska — z 3,4% do 6,3%. Los floty brytyjskiej dzieli w wyniku rozwoju sytuacji politycznej flota niemiecka oraz częściowo sowiecka. Udział niemiecki we flocie światowej spadł z 10,1% w 1900 r. do 5,8% w 1936 r. Najniższy stan osiągnęła niemiecka flota handlowa w 1920 r., obniżając się do 670 tys. t. W 1935 r. w liczbach absolutnych sięga ona już jednak do 3,7 miln. ton.

Według stanu z czerwca b. r. flota brytyjska dysponowała pojemnością 20,17 miln. brt, amerykańska — 11,90 miln. brt, japońska — 4,22 miln. brt, norweska — 4,05 miln. brt, niemiecka — 3,7 miln. brt, włoska — 3,1 miln. brt, francuska — 2,94 miln. brt, holenderska — 2,51 miln. brt. Liczby bezwzględne nie odzwierciedlają jednakowoż wartości poszczególnych flot handlowych. Decydujące znaczenie dla oceny jakościowej posiada poziom techniczny. Najbardziej nowoczesna, pod względem środków napędowych, jest flota norweska, posiadająca ok. 49% motorowców; flota ta odznacza się równocześnie dalekoidącą specjalizacją, gdyż przeszło 40% norweskiego tonażu stanowią cysterny naftowe. Wysoki procent statków motorowych w flocie norweskiej tłumaczy się również jej specjalnie rybackim, wielkomorskim charakterem. Największy udział motorowców w składzie floty wykazują ponadto marynarki: Danii (42%), Szwecji (36,6%), Holandii (33%) oraz Włoch (22,5%). Najmniej statków motorowych posiada flota grecka (0,3%), amerykańska (5,8%) oraz francuska (8,1%).

Paliwo płynne użytkowane jest natomiast w najwyższym stopniu w marynarce Stanów Zjedn., której prawie 67% tonażu statków zaopatrzonych jest w paleniska ropne. Z kolei największy procent palenisk ropnych posiada flota holenderska (66,2%), norweska (65,2%), włoska (52,4%), duńska (47,9%) oraz brytyjska (44,7%).

Okres kryzysu był szczególnie ciężki dla światowej floty handlowej wskutek zwężenia równowagi pomiędzy podażą i popytem statków. Spadek transportów morskich, przy utrzymaniu się tonażu na wysokim pozio-

mie — spowodował obniżenie się frachtów poniżej poziomu rentownego. Wskutek tego nastąpiła konieczność wyeliminowania statków nieekonomicznych, zazwyczaj przestarzałych, i niedostosowanych do współczesnych wymagań w dziedzinie przewozu morskiego. Od początku 1935 r. sytuacja uległa jednak zmianie na lepsze. Podaż statków zmniejszyła się w wyniku unieruchomienia znacznej ilości światowego tonażu handlowego i przeznaczenia zużytych statków na szmelc. Zapotrzebowanie transportowe wzrosło natomiast poważnie — wobec ożywienia koniunktur gospodarczych — tak, że stawki frachtowe uległy wyraźnej podwyżce, która przywróciła częściowo rentowność przewozów morskich.

Wyścig konkurencyjny flot handlowych poszczególnych krajów w dziedzinie technicznej wymaga jednak nieustannie znacznych ofiar materialnych, których ponoszenie przez jednostki i organizacje prywatno-handlowe jest częstokroć niemożliwe. Stąd poszczególne państwa udzielają znacznych subwencji na podtrzymanie i rozbudowę swych flot handlowych. W dobie najbliższej liczy się należy z dalszym trwaniem tego wyścigu konkurencyjnego, przy stosunkowo niezbyt wielkich zmianach w stanie ilościowym światowej żeglugi handlowej, której rozmiary wydają się być dostateczne na pewien okres czasu dla zaspokojenia potrzeb pasażerskiego i towarowego ruchu morskiego.

Dr B. Rm.

SZWECJA

WZROST OBROTÓW HANDLOWYCH Z ZAGRANICĄ. — Handel zagraniczny Szwecji w okresie I półrocza 1936 r. w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. poważnie wzrósł, a mianowicie: wartość importu do Szwecji wyniosła 755 miln. koron szwedzkich — wobec 676 miln. koron w 1935 r., wartość eksportu zaś — 658 miln. koron szwedzkich, wobec 571 miln. koron w tymże okresie 1935 r. Procentowo biorąc, import wzrósł o 12%, a eksport — o 15%.

KONIUNKTURA IMPORTOWA. — W związku z dobrą koniunkturą wewnętrzną import wykazuje tendencję rosnącą. Ta tendencja wydaje się dość mocno ugruntowaną. Wpływa w tym kierunku między innymi również wzmocnienie chłonności rynku wewnętrznego dzięki wzrastającemu eksportowi. Na rynku światowym istnieje bowiem obecnie dobra koniunktura dla wywozu głównych masowych artykułów szwedzkich, t. zn. dla drzewa, celulozy i rud żelaznych.

Trwałość obecnej poprawy ma wszelkie cechy prawdopodobieństwa wobec powolnego lecz stałego od kilku lat wzrostu wskaźników cen hurtowych. Wskaźnik cen hurtowych, publikowany przez Svenska Handelsbanken, rozróżnia ceny towarów importowych i eksportowych. I jedne i drugie wykazują stały wzrost, począwszy od 1933 r., przy czym wzrost wskaźnika cen towarów eksportowych jest nieco większy.

Jeżeli chodzi o pewne przesunięcia popytu, które zaszły w ciągu ostatnich lat, to stoją one w ścisłym związku z ogólną poprawą gospodarczą, a więc idą w kierunku większego niż dotąd zapotrzebowania towarów o najwyższej jakości, przy czym ceny odgrywają rolę podrzędną. Jest to szczególnie ważne dla eksportu polskiego, gdyż już nieraz zwracano naszym eksporterom uwagę na niedostateczne uwzględnianie gustów i przyzwyczajzeń konsumenta szwedzkiego, nastawionego tradycyjnie w pierwszym rzędzie na zwyczaj

eksporterów angielskich i charakter ich towarów.

Dalszym ważnym czynnikiem dla rozwoju importu do Szwecji jest silne obecnie dążenie do możliwie najdalej idącego zróżnicowania gospodarczego. Idzie się obecnie w kierunku popierania i rozbudowy niedostatecznie dotychczas rozwiniętych gałęzi przemysłu i rolnictwa.

NORWEGIA

WZROST PRODUKCJI. — Według danych Norweskiego Centralnego Biura Statystycznego wartość produkcji przemysłowej Norwegii w 1935 r. wyrażała się kwotą 1 437 miln. koron norweskich — wobec 1 329 miln. koron w 1934 r. Mamy więc tu do czynienia ze wzrostem wartości produkcji, wynoszącym 8%.

FINLANDIA

SYTUACJA BUDŻETOWA. — Dzięki wzrastającemu dochodowi Skarbu Państwa udało się Rządowi osiągnąć pełną równowagę w preliminarzu budżetowym na rok 1937 — bez jakichkolwiek podwyższeń podatkowych względnie wprowadzania nowych podatków. Wysokość dochodów Skarbu Państwa daje również możliwość zmniejszenia długów państwowych. Podobnie, jak dotychczas, stanowią budżety Ministerstw: Obrony, Oświaty, Spraw Wewnętrznych, Rolnictwa oraz raty amortyzacyjne najważniejsze pozycje preliminarza. Fakt ten charakteryzuje do pewnego stopnia całą „linię postępowania” obecnego Rządu: uzbrojenie, samowystarczalność rolnictwa, podwyższenie stanu kulturalnego i bezpieczeństwa publicznego.

Preliminarz budżetowy na 1937 r. wykazuje zwykłą dochodów o 745,0 miln. fmk., wydatków zaś o 747,8 miln. fmk., przy czym zwiększenie dochodów wynika z poważnego ożywienia obrotów handlowych na rynku wewnętrznym (cło przywózowe, akcyza, podatki majątkowe i dochodowe), co ilustruje poważny wzrost dobrobytu w Finlandii. Zwiększenie strony wydatków połączone jest z poważnymi inwestycjami w dziedzinie obrony Państwa, intensyfikacją ruchu kolejowego i rozbudową sieci drogowej. Prasa gospodarcza Finlandii charakteryzuje preliminarz budżetowy na 1937 r. jako preliminarz „rozbudowy”; z tego też względu w czasie wstępnej dyskusji preliminarz był przyjęty przez wszystkie partie bez żadnych specjalnych zarzutów, co tłumaczyć należy jako swego rodzaju votum zaufania do polityki gospodarczej obecnego Rządu, który de facto jest twórcą obecnej sytuacji gospodarczej Finlandii, przeprowadzając wszechstronną sanację, począwszy od 1933 r. — najostrejszego momentu kryzysowego życia gospodarczego Finlandii.

BULGARIA

SYTUACJA GOSPODARCZA. — Przy porównaniu sytuacji ekonomicznej i finansowej, w jakiej znajdowała się Bułgaria zaledwie przed 2 laty, z sytuacją obecną, widoczna jest znaczna poprawa. W dziedzinie budżetowej uzyskano dodatnie rezultaty. Silna kompresja kredytów, zastosowana w początku bieżącego roku budżetowego, zapewniła niemal całkowitą równowagę. Dzięki rygorystycznej polityce oszczędności i redukcji wydatków zmniejszyły się obawy co do przyszłej sytuacji gospodarczej Bułgarii. Uregulowanie przez Państwo znacznych zobowiązań przyczyniło się również do wzmocnienia ogólnego zaufania.

Równocześnie z kompresją budżetową, Rząd P. Kiosseianowa zajął się z powodzeniem zagadnieniem zmniejszenia kosztów utrzymania przez obniżenie cen artykułów żywnościowych oraz innych codziennego użytku — do poziomu, odpowiadającego cenom produktów rolnych. W tym kierunku mają być zastosowane w najbliższym czasie pewne środki, jak ulgi fiskalne, redukcja taryfy celnej na niektóre artykuły przemysłowe, które prawdopodobnie przyczynią się do pomyślnego rozwiązania zagadnienia zbliżenia poziomów cen rolniczych i przemysłowych.

W zakresie walki z bezrobociem — zatrudnienie znacznej liczby bezrobotnych na robotach użyteczności publicznej i w przedsiębiorstwach prywatnych przyczyniło się do częściowego zmniejszenia bezrobocia.

W opracowaniu jest szereg projektów konwencji handlowych, które, zdaniem sfer gospodarczych, powinny przyczynić się do rozwoju zagranicznego obrotu handlowego.

Zmiana Rządu w dn. 4/VII b. r. — wobec pozostania na stanowisku Premiera P. Kiosseianowa oraz Ministrów: Finansów Ginewa i Handlu Welewa — nie zmieniła dotychczasowego kierunku polityki gospodarczej Bułgarii. W drugim Rządzie P. Kiosseianowa stanowisko Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych objął jako fachowiec P. Radi Wassilew, zatrzymując jednocześnie dotychczasowe stanowisko gubernatora Bułgarskiego Banku Rolnego i Kooperatywnego. Jednym z zasadniczych punktów gospodarczego programu nowego Rządu jest „ochrona gospodarczo słabych”, dla przeprowadzenia którego przygotowuje się szereg ustaw skarbowych, zmierzających do obniżenia cen artykułów pierwszej potrzeby. W opracowaniu znajdują się projekty ustawy o urzędach celnych, nowej taryfy celnej, ustawy o akcyzach i ustawie przemysłowej.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie 21/IX ÷ 3/X b. r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

	21 ÷ 26/IX		28/IX ÷ 3/X		Wzrost (+) lub spadek (-)
	Pszenvca				%
Berlin . . .	21'90	20'25	—	7'6	
Praga . . .	159'31	164'45	+	3'2	
Chicago . . .	4'42	4'77	+	7'9	
Buenos Aires	3'62	3'60 ¹ / ₂	—	0'6	
Liverpool . . .	4'42	4'60 ¹ / ₂	+	4'0	
Wiedeń . . .	33'87 ¹ / ₂	33'87 ¹ / ₂	—	—	
Hamburg . . .	7'15	4'68	—	—	

Ż y t o					
Berlin . . .	16'20	16'60	+	2'4	
Praga . . .	124'38	129'37	+	4'0	
Chicago . . .	3'33	3'19	—	4'3	
Wiedeń . . .	26'43	26'43	—	—	
Hamburg . . .	4'30	2'96 ¹ / ₂	—	—	

O w i e s					
Berlin . . .	—	—	—	—	
Praga . . .	114'50	112'00	—	2'2	
Chicago . . .	3'20	3'13	—	2'2	
Buenos Aires	—	—	—	—	
Liverpool . . .	3'67 ¹ / ₂	3'43	—	6'3	
Wiedeń . . .	25'00	24'87 ¹ / ₂	—	0'6	
Hamburg . . .	3'80	2'56	—	—	

Jęczmień browarowy

Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	127'00	131'00	+ 3'2
Chicago . . .	6'06	5'95	- 1'9
Wiedeń . . .	31'46	31'46	—
Hamburg . . .	—	—	—

METALE

ŻELAZO.—W II połowie września na rynku światowym żelaza utrzymywało się nadal położenie korzystne, jednakże słabsze niż w lipcu i sierpniu, kiedy huty zdołały zopatrzyć swoje portfele na dłuższy okres czasu. Napływ zamówień wykazywał tempo zmniejszone, co można naocznie sądzić z ilości zarejestrowanych przez „Cosibel” zamówień — ok. 120 tys. t we wrześniu wobec ok. 190 tys. t w sierpniu. Osłabienie to jednak uważane jest ogólnie jako chwilowe, jako pewnego rodzaju odroczenia sezonu jesiennego z powodu rozgrywających się wypadków politycznych. Rozpadnięcie się „bloku złotego” w końcu września i dewaluacja szeregu walut wpłynęło oczywiście hamująco na napływ zamówień. Mimo to na rynku panuje zwykła tendencja cen; przybrała ona swój konkretny wyraz w zwycięceniu cen dla kolonii i wysp hiszpańskich; żelazo sztabowe dla kolonii podniesione zostało z £ zł. 3.12.6 do £ zł. 4.5.0 a nawet więcej, zależnie od portu; dla wysp Kanaryjskich cena została podniesiona do £ zł. 4.2.6. Również została podniesiona cena na walcówkę. Na rynku amerykańskim zaznacza się także wyraźna zwykła cen żelaza. Największy popyt miało żelazo sztabowe i blacha; ruszył się również rynek bednarki.

W poszczególnych krajach położenie na wewnętrznych rynkach żelaza przedstawiało się następująco:

Na rynku niemieckim koniunktura dla żelaza pozostawała bardzo dobra — tak, że nie odczuwało się zupełnie zmian sezonowych. Zamówienia napływały regularnie i to nawet w ilościach, wykazujących tendencję wzrostu. Istnieje obawa pewnych trudności w zdobywaniu robotników specjalistów w poszczególnych działach. Kwestia podwyższenia ceny na dłuższą metę nie jest aktualna, tym bardziej, że pewna korektura w dodatkach została już zrobiona w końcu ub. r. W dziale budowy okrętów sytuacja jest bardzo dobra, tonaż, znajdujący się w budowie, wynosi 660 tys. t, z czego 59% przeznaczonych jest dla zagranicy. Interesy wywozowe przedstawiały się również korzystnie. W wyniku postanowień nowego układu niemiecko-węgierskiego, Niemcy mają dostarczać Węgrom 45 tys. t surówki i 4 tys. t stopów rocznie. Również dzięki umowie z Rumunią Niemcy obliczają swoją dostawę automobili do Rumunii na 35 tys. wozów w ciągu następującego roku.

We Francji stan rynku żelaznego jest niezmiernie trudny do uchwycenia, gdyż potrzeba zamówień istnieje, jednakże klientela wstrzymuje się z nimi, nie będąc pewną ani cen, ani warunków dostawy, ani nawet terminów. Strajki przyczyniają się do tego, że huty w bardzo znacznym stopniu zalegają z dostawami, co jednak bynajmniej nie jest wyrazem pełnych portfeli. Huty mają jeszcze do wykonania trochę zamówień, lecz przywrócenie normalnej pracy bardzo szybko wyczerpałoby te portfele. Skutkiem znanych zarządzeń socjalnych, koszty wytwórczości rosną i eksport staje się coraz bardziej utrudniony. Obniżenie wartości franka nie zdołało jeszcze w tej dziedzinie wywrzeć swoich skutków, tym bardziej, iż wartość franka nie została jeszcze ustalona. Zapotrzebowanie hut na stare żelastwo jest bardzo duże, gdyż huty dążą przed zbliżającą się zimą do pokrycia swego

zapotrzebowania, jak również uchronić się przed coraz to wyższą ceną. Na ogół wzięwszy, rynek wykazuje duże tendencje rozwojowe, hamowane jednak w bardzo silnym stopniu przez wypadki polityczne.

W Belgii ogólne położenie rynku było dobre. Zamówień huty miały dosyć — tak, że nawet pomimo zwolnionego tempa ich napływu, terminy dostaw wahały się od 7 do 10 tygodni. Gorączka zbrojeniowa, jak również i pewien moment spekulacyjny w obawie przed możliwością zwyczajki cen wywołały w lipcu, a szczególnie w sierpniu bardzo silny napływ zamówień zarówno krajowych, jak i zagranicznych, który wyraził się niebywałą dotąd liczbą zarejestrowaną przez „Cosibel” — 196 tys. t. Wrzesień pod względem zamówień był słabszy, wystarczający jednak, żeby dać hutom równomierne zatrudnienie. Terminy dostaw są ciągle duże i w niektórych działach wynoszą do 10 tygodni. Ceny pozostawały bez zmiany.

W Anglii dotychczasowy rozwój rynku zapowiada na sezon jesienny tak znaczny ruch, jakiego nie było już dawno. Huty mają pełne zatrudnienie — tak, że w wielu wypadkach nie mogą już przyjmować nowych zamówień. We wszystkich hutach prowadzone są bardzo intensywne roboty inwestycyjne zarówno w kierunku zwiększenia produkcji, jak i jej zmodernizowania. W dziale surówki nowe zamówienia nie są przyjmowane ze względu na obsługę starych klientów. Część hut wznowiła swoje kontrakty dostaw do marca 1937 r. po dotychczasowej cenie sh 75 za Nr. 3. W dziale półwytworów, dla zaspokojenia zapotrzebowania, wytwórczość została znacznie powiększona. W dziale wytworów gotowych działalność hut była bardzo intensywna. Szczególniejszym popytem cieszyły się blachy, belki i żelazo konstrukcyjne. Na rynku starego żelastwa ożywienie było bardzo duże, kupowano wielkie ilości, jakie okazały się do dyspozycji. Żelastwo martenowskie notowano sh 57.6 i wyżej.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ zł. fob port — notowane były w dn. 26/IX 1936 r., jak następuje:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
	za 1 016 kg	za 1 000 kg	
Surówka:			
odlewn. Nr. III (2'5-3'0% Si)	—	1.19.0	1.19.0
tomasowska	—	1.18.0	1.18.0
hematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	2. 7.0	2. 7.0
platyny	—	2. 8.0	2. 8.0
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	—	3. 3.6	3. 3.6
belki	—	3. 1.6	3. 1.6
kątowniki	—	3. 2.6	3. 2.6
blacha okrętowa, rezerwuarowa i t. p.	—	—	—
szyny stalowe	—	5.10.0	5.10.0
bednarka	—	4. 0.0	4. 0.0
druz - walcówka	—	4.10.0	4.10.0
blacha tomasowska	—	4. 9.0	4. 9.6
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
druz ocynkowany	—	6. 7.6	6. 7.6
gwoździe druciane	—	5.10.0	5.10.0

METALE NIEŻELAZNE.—W II połowie września nie zaszła żadna zasadnicza zmiana na światowym rynku metali nieżelaznych. Jednakże dosyć mocna tendencja, jaka ujawniła się w I połowie miesiąca, zdradzała wyraźne oznaki osłabienia, wyrażające się zarówno w zmniejszeniu zainteresowania rynkiem, jak i w niższym kształtowaniu się cen, co jest wynikiem niepewności politycznej i gospodarczej, panujących na świecie. Ostatnie porozumienie Francji, Anglii i Stanów Zjedn. w kwestii monetarnej nie zdołało jeszcze wywrzeć swego wpływu, jednakże panuje przekonanie, że może ono wywołać chwilowe zwiększenie zapotrzebowania metali. Wypadki hiszpańskie ujemnie wpływają na rynek metali pomimo tego nawet, że podaż niektórych metali uległa nieznacznie zmniejszeniu. Wybory amerykańskie wywierają też swój wpływ ujemny, gdyż odciągają uwagę i gotówkę od zagadnień gospodarczych. Z drugiej jednak strony znaczny rozwój przemysłu w szeregu krajów rokuje dobre nadzieje na zwiększenie zapotrzebowania metali.

Na rynkach poszczególnych metali położenie przedstawiało się następująco:

Na rynku miedzi panowała początkowo mocna tendencja, utrzymując ceny na wysokości, nienotowanej od przeszło roku. Jednakże pod koniec miesiąca zauważyć się dało osłabienie rynku, zmniejszenie zapotrzebowania i nawet pewna niższa cena; była ona jednak tak nieznaczna, że w ostatecznym rezultacie mógł być zanotowany pewien zysk w ciągu sprawozdawczego okresu. Na ogół wzięwszy, koniunktura dla miedzi jest ciągle dobra, dzięki dużemu zapotrzebowaniu dla celów zbrojeniowych, jak również dzięki rozwojowi przemysłów automobilowego i elektrotechnicznego. Spożycie miedzi przekracza jej wytwórczość, co widać z liczb zapasów, które stale wykazują spadek. W I kwartale 1936 r. wytwórczość poza Stanami Zjedn. wyniosła ok. 275 tys. t, w II zaś kwartale — 270 tys. t, podczas gdy spożycie wyniosło 286 i 290 tys. t. Pomimo dobrego i mocnego położenia rynku zwykła cen miedzi nie jest spodziewana.

Rynek cyny znajdował się w dalszym ciągu w niepewności co do ostatecznego ustalenia kwot wytwórczych. Zebranie komitetu cynowego w dn. 23/IX w Hadze uchwaliło tylko prowizorycznie utrzymanie w IV kwart. dotychczasowego ograniczenia wytwórczości na 90%. Pomimo to jednak ceny wykazywały tendencję zwykłą z nieznacznymi tylko załamaniem. Dane statystyczne wykazują zwykłą światową konsumpcję, ale również i wytwórczości. Nastrój na rynku jest optymistyczny, dzięki dobremu zatrudnieniu przemysłów, konsumujących cynę; w szczególności wytwórcze blachy białej wykazują ciągle rosnące zatrudnienie.

Rynek ołowiu trzymał się bardzo mocno. Zapotrzebowanie było dobre — dzięki dobremu zatrudnieniu w przemysłach, konsumujących ołów. Ceny początkowo trzymały się na wysokim poziomie i dopiero pod koniec sprawozdawczego okresu uległy nieznacznej niższości. Wytwórczość światowa wykazała w lipcu lekką niższość, wynosząc 118 413 t — wobec 120 203 t w czerwcu i 117 747 t przeciętnej miesięcznej 1935 r. Położenie rynku uważane jest za zdrowe; według ogólnej opinii ceny utrzymają się na obecnym poziomie przez czas dłuższy. Wstrzymanie dostaw hiszpańskich skutkiem wypadków, rozgrywających się tam, wpływa w dosyć znacznym stopniu na utrzymanie ceny. Zapasy ołowiu są bardzo nieznaczne i niewielki wzrost zapotrzebowania może wywołać brak tego metalu.

Rynek cynku w I połowie okresu sprawozdawczego wykazywał, podobnie jak ołów, silną tendencję zwyżkową, która jednak nie trwała długo — tak, że już pod koniec miesiąca nastąpiła depresja, połączona ze spadkiem ceny; rezultat dwutygodniowy dał w sumie niższą cenę. Ogólnie wzięwszy, rynek cynku znajduje się w silnej depresji, i ceny jego są nieusprawiedliwienie niskie, szczególnie jeżeli się je porówna z cenami ołowiu. Zapotrzebowanie na cynk jest umiarkowane i nie wykazuje tendencji wzrastających, natomiast wytwórczość powoli wzrasta. Światowa wytwórczość cynku (bez Hiszpanii) w lipcu wyniosła ok. 126 tys. t — wobec ok. 122 tys. t w czerwcu i 112 tys. t przeciętnej miesięcznej wytwórczości w 1935 r.

Ruch cen poszczególnych metali w okresie sprawozdawczym kształtował się następująco (pierwsza liczba oznacza transakcje gotówkowe, druga — terminowe): miedź standard zyskała $\text{£ } \frac{1}{16}$, wzgl. $\frac{3}{16}$, miedź elektrolityczna podrożała o $\text{£ } \frac{1}{4}$, natomiast rafinowana pozostała bez zmiany, cyna podniosła się w cenie o $\text{£ } 7$, wzgl. $6\frac{1}{4}$, ołów stracił po $\text{£ } \frac{1}{2}$ przy obu rodzajach transakcyj, cynk podobnie — poniósł stratę po $\text{£ } \frac{5}{8}$, srebro w obu wypadkach zyskało po $\frac{7}{16}$ d na uncji, złoto podniosło się w cenie o sh $2\frac{7}{8}$ na uncji.

Błacha biała oraz inne metale zmian w cenie nie wykazały.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali — w £ za 1016 kg, z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach o wym. $20'' \times 14'' \times 0.24$ mm, platyny — w £ za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję:

Metal	Poprzedni okres ultimo	Okres maksymalnym	Okres minimalnym	Sprawozdawczy: ultimo
Miedź standard:				
kasa . . .	$39\frac{1}{16}-\frac{1}{8}$	$39\frac{7}{8}$	$38\frac{15}{16}$	$39\frac{1}{8}-\frac{3}{16}$
term. . .	$39\frac{3}{16}-\frac{3}{8}$	$39\frac{11}{16}$	$39\frac{1}{8}$	$39\frac{1}{4}-\frac{3}{16}$
elektrol. . .	$43\frac{1}{2}-44$	$44\frac{1}{2}$	$43\frac{1}{8}$	$43\frac{3}{4}-44\frac{1}{4}$
rafinow. . .	$42\frac{3}{4}-44$	$44\frac{1}{4}$	$42\frac{1}{4}$	$42\frac{3}{4}-44$
Cyna:				
kasa . . .	$196\frac{1}{2}-197$	204	$192\frac{1}{4}$	$203\frac{1}{2}-204$
term. . .	$193\frac{3}{4}-194$	$200\frac{1}{4}$	$190\frac{3}{4}$	$200-\frac{1}{4}$
Ołów:				
kasa . . .	$18\frac{1}{2}$	$18\frac{9}{16}$	$17\frac{7}{8}$	18
term. . .	$18\frac{7}{16}$	$18\frac{1}{2}$	$17\frac{3}{4}$	$17\frac{15}{16}$
Cynk:				
kasa . . .	$14\frac{5}{16}$	$14\frac{7}{16}$	$13\frac{11}{16}$	$13\frac{11}{16}$
term. . .	$14\frac{9}{16}$	$14\frac{11}{16}$	$13\frac{15}{16}$	$13\frac{15}{16}$

Glin:				
dla kraju	100	100	100	100
„ zagr.	—	—	—	—
Nikiel:				
dla kraju	200-205	205	200	200-205
„ zagr.	200-205	205	200	200-205
Błacha biała . .	$18.9-19.1\frac{1}{2}$	$19.1\frac{1}{2}$	18.9	$18.9-19.1\frac{1}{2}$
Platyna „spong“	14	14	14	14
Srebro:				
kasa . . .	$19\frac{7}{16}$	$20\frac{1}{16}$	$19\frac{7}{16}$	$19\frac{7}{8}$
term. . .	21	$21\frac{1}{16}$	$19\frac{7}{16}$	$19\frac{7}{8}$
Złoto .	137.4	140.9	$137.2\frac{1}{2}$	140.2

— Na rynku starych metali panowało duże ożywienie i ceny wykazywały tendencję zwyżkową. W Niemczech odczuwać się dawał brak materiału, to też ceny uzyskiwały tam górną granicę cen maksymalnych. We Francji notowano w dn. 25/IX (w nawiasie ceny z dn. 4/IX) następujące ceny (we fr. fr. za 100 kg loco Paryż): miedź 230 (225), brąz 210 (200), mosiądz 115 (115), cynk 70 (65) i ołów 120 (110).

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)
Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.
KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — $\text{zł } 15$, półrocznie — $\text{zł } 30$, rocznie — $\text{zł } 60$; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — $\text{zł } 25$, półrocznie — $\text{zł } 50$, rocznie — $\text{zł } 100$.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — $\text{zł } 600$; II i III str. okł. — $\text{zł } 500$; str. zwycz.: 1 str. — $\text{zł } 400$, $\frac{1}{2}$ str. — 250 , $\frac{1}{4}$ str. — $\text{zł } 150$, $\frac{1}{8}$ str. — $\text{zł } 90$. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — $\text{zł } 200$, $\frac{1}{2}$ str. — $\text{zł } 110$, $\frac{1}{3}$ str. — $\text{zł } 80$, $\frac{1}{4}$ str. — $\text{zł } 70$, $\frac{1}{8}$ str. — $\text{zł } 55$, $\frac{1}{16}$ str. — $\text{zł } 40$, $\frac{1}{32}$ str. — $\text{zł } 20$. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-akarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Wyrobów Wełnianych M. A. Wiener w Łodzi SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia niniejszym PP. Akcjonariuszy, że w dn. 27 października 1936 r. o godz. 16 w lokalu Sp. Akc. w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 66 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i przyjęcie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej za lata 1934 i 1935; 3) Zatwierdzenie członkom Zarządu i Komisji Rewizyjnej za lata 1934 i 1935; 4) Powzięcie uchwał: a) po myśli artykułu 430 K. H. i b) odnośnie wydanego zobowiązania rodzinie b. członka Zarządu; 5) Zmiana § 9 statutu; 6) Przyznanie wynagrodzenia członkom Zarządu i Komisji Rewizyjnej za lata 1934 i 1935; 7) Wybór członków Zarządu; 8) Wybór członków Komisji Rewizyjnej; 9) Udzielenie upoważnienia Zarządowi do sprzedania, przepisania części nieruchomości Nr. Hip. 326a, oznaczonych N. N. 1, 2, 3, 4, 5 i 6 na szkicu projektu podziału (z adnotacją oddziału Regulacji Miasta z dn. 11.III 1932); 10) Udzielenie upoważnienia Zarządowi do wydzierżawienia nieruchomości Nr. Hip. 326a za lata 1937 i 1938, względnie do zbycia prawa do komornego za wyżej oznaczone lata w inny sposób; 11) Udzielenie upoważnienia Zarządowi do skreślenia wierzytelności, uznanych za nieściągalne; 12) Wolne wnioski: § 9 Statutu brzmi: „Zarząd składa się z 5 członków i jednego kandydata według uchwały Walnego Zgromadzenia, wybranych przez Walne Zgromadzenie, z pośród Akcjonariuszy, względnie z poza ich grona” według wniosku Zarządu brzmieć będzie: „Zarząd składa się z trzech członków i jednego kandydata według uchwały Walnego Zgromadzenia, wybranych przez Walne Zgromadzenie z pośród Akcjonariuszy, względnie z poza ich grona”.

Akcjonariusze dopuszczeni zostaną do udziału na Walnym Zgromadzeniu, jeżeli akcje swoje zgłoszą w trybie przewidzianym w ar. 59 prawa o Sp. Akc. 2000-40-41

III OGŁOSZENIE

Zarząd firmy Fabryka Pończoch Adolf Kesz, Spółka Akc. w Łodzi

niniejszym oznajmia, że na Walnym Zgromadzeniu Spółki w dn. 23 kwietnia 1936 r. uchwalono

OBNIŻYĆ KAPITAŁ ZAKŁADOWY ze zł 1 500 000 do zł 1 000 000

i wzywa wierzycieli Spółki do ewentualnego zgłaszania sprzeciwów — w myśl art. 441 K. H. 1976-39-40-41

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Zakład Elektryczny Okręgu Lwowskiego, Spółka Akcyjna

we Lwowie, ul. Sapiehy 1. 3

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 24 października 1936 r. o godz. 13 odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu Lwowskiego

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zatwierdzenie kooptacji członków Rady Nadzorczej;
2) Zmiana statutu przez podwyższenie kapitału akcyjnego o zł 2 miln.

Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożą akcje w biurze Zarządu Spółki Lwów, Sapiehy 3/II. 2001-40-41

II OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI AKCYJNEJ

Zakłady Przemysłu Opatrunkowego „Wata”, Spółka Akcyjna

odbędzie się w dn. 23 października 1936 r. o godz. 14 u notariusza Siennickiego, Warszawa, Kapucyńska 6.

Porządek obrad: Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1935 r. i udzielenie Zarządowi pokwitowania z pełnionych obowiązków. Wolne wnioski.

Celem uzyskania prawa uczestnictwa w Zgromadzeniu należy złożyć Zarządowi akcje 7 dni przed Zgromadzeniem.

1991-40-41

II OGŁOSZENIE

Zarząd Cukrowni Kościańskiej, Spółki Akc. w Kościanie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że tegoroczne

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 30 października 1936 r. o godz. 17 w Kościanie w budynku administracyjnym Cukrowni.

Porządek obrad:

- 1) Wybór Przewodniczącego Zgromadzenia;
- 2) Przedłożenie sprawozdania Zarządu, bilansu na dz. 30 czerwca 1936 r., rachunku strat i zysków za rok operac. 1935/36 oraz protokołu Komisji Rewizyjnej;
- 3) Dyskusja, zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, rachunku strat i zysków, podział czystego zysku, uchwalenie dywidendy oraz udzielenie władzom Spółki pokwitowania;
- 4) Wybór dwóch członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących;
- 5) Wolne głosy.

1979a

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Elektryczne Koleje Dojazdowe”, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 20 października b. r. o godz. 10 odbędzie się w Warszawie w lokalu Spółki Akcyjnej „Siła i Światło”, Marszałkowska 94

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Reasumcja bilansów Spółki na dz. 31/XII 1931 r., 31/XII 1932 r., 31 XII 1933 r., 31 XII 1934 r. i 31/XII 1935 r., oraz rachunków strat i zysków za lata 1931, 1932, 1933, 1934 i 1935.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu jeżeli zostaną złożone przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia, t. j. najpóźniej w dn. 12 października b. r. w biurze Spółki w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 94 i jeżeli nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż Zgromadzenia. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w instytucjach kredytowych.

Akcjonariusze zagraniczni mogą składać zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji w firmie Trust Metallurgique Electrique et Industriel w Brukseli, 168 rue Royale.

Zaświadczenia winny wywieniać liczbę akcji, oraz zawierać oświadczenie, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Stosownie do § 12 statutu, Zgromadzenie powyższe będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcji. 1972

I OGŁOSZENIE

KOMISJA LIKWIDACYJNA

Polskiego Towarzystwa Składów Naftowych, Sp. Akc. w likwidacji

zawiadamia, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów nie odbyło się w dn. 5 października b. r. z powodu braku quorum i że wobec tego odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

w drugim terminie w dn. 3 listopada 1936 r. o godz. 5 w lokalu notariusza Jana Jasińskiego, Miodowa 8 z tym że porządkiem obrad, a mianowicie:

1) Sprawozdanie Komisji Likw. wraz ze sprawozdaniem kasowym za okres od 26/VI 1935 r. do 3 XI 1936 r. i udzielenie absolutorium Komisji; 2) Ostateczna likwidacja i rozwiązanie spółki oraz sprawa przechowania ksiąg i dokumentów; 3) Wolne wnioski.

Zgromadzenie to, jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne niezależnie od ilości przybyłych akcjonariuszów.

Akcjonariusze, życzący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć akcje lub świadectwa depozytowe na tydzień przed terminem Zgromadzenia w siedzibie Komisji (Warszawa, Wspólna 8 m 1). 2008-41-43

I OGŁOSZENIE

Zarząd Manufaktury Wełnianej KAROL BENNICZ, Spółki Akcyjnej W Ł O D Z I

niniejszym podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 20 października 1936 r. o godz. 4 po poł. w lokalu Zarządu przy ul. Łąkowej Nr. 11 w Łodzi odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia; 3) Odłączenie niektórych nieruchomości od Spółki drogą zmniejszenia kapitału akcyjnego; 4) Ewentualna likwidacja Spółki; 5) Sprzedaż niektórych maszyn; 6) Wydzierżawienie obiektów Spółki; 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, zamierzając uczestniczyć w powyższym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje Zarządowi Spółki co najmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia. 2011-41-42

Zarząd Fabryki Narzędzi Chirurgicznych, Weterynaryjnych i Wyrobów Stalowych Ostrych ALFONS MANN, Spółka Akcyjna

Warszawa, Plac Małachowskiego 2

zawiadamia PP. Akcjonariuszów Spółki, że kasa Zarządu od dn. 1 listopada 1936 r. w godzinach biurowych dokonywać będzie

wypłaty dywidendy za operacyjny 1934 r.

od akcji emisji z przerachowania, w wysokości zł 5.625 od każdej akcji wartości nominalnej zł 112.50, za zwrotem kuponu Nr. 1. 2004

II OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Spółki Akcyjnej Cukrowni „Młynów“

odbędzie się w dn. 24 października 1936 r. o godz. 17.30 w siedzibie Zarządu w Warszawie przy ul. Trębackiej 15 z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia;
2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1935/36 rok operacyjny i udzielenie Zarządowi pokwitowania ze sprawowanych czynności za ten okres;

3) Wybór członków Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących i określenie ich wynagrodzenia. 1985-40-41

II OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Spółki Akcyjnej Fabryki Cukru i Rafinerii „Michałów“

odbędzie się w dn. 24 października 1936 r. o godz. 18 w siedzibie Zarządu w Warszawie przy ul. Trębackiej Nr. 15 z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia;
2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1935/36 rok operacyjny i udzielenie Zarządowi pokwitowania ze sprawowanych czynności za ten okres;
3) Wybór członków Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących i określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 1983-40-41

I OGŁOSZENIE

Zarząd Cukrowni „Chybie“, Spółka Akc. w Chybiu

zawiadamia, że w dn. 5 listopada 1936 r. o godz. 9 rano odbędzie się w Chybiu, w biurach Cukrowni

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie i przedłożenie bilansu, oraz r-ku strat i zysków za rok gospodarczy 1935/36;
2) Zatwierdzenie przedłożonego bilansu i udzielenie absolutorium Radzie Nadzorczej i Zarządowi;
3) Wniosek w przedmiocie rozdziału zysku;
4) Ustalenie terminu wypłaty dywidendy;
5) Wybór Rady Nadzorczej na okres 3 lat, zgodnie z § 13 Statutu;
6) Ustalenie marki obecności zgodnie z § 18 Statutu;
7) Wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni — zgodnie z § 25 Statutu — złożyć przynajmniej na tydzień przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia swoje akcje wraz z bieżącymi kuponami w kasie: Akcyjnego Banku Hipotecznego Oddział w Krakowie, Banku Dyskontowego Warszawskiego Oddział w Krakowie, Cukrowni „Chybie“ w Chybiu za pisemnym poświadczeniem, które będzie służyć jako legitymacja do wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu; poświadczenie to opiewać będzie na nazwisko i podawać liczbę akcji, złożonych przez Akcjonariusza.

Akcjonariusze mogą uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu — oraz wykonywać prawo głosu osobiście lub przez pełnomocników, przy czym pełnomocnictwa winny być udzielone na piśmie, pod rygorem nieważności.

Zdeponowane akcje będą mogły być podjęte dopiero po odbyciu Walnego Zgromadzenia w instytucji, w której zostały złożone, za zwrotem otrzymanego poświadczenia złożenia, lub też za potwierdzeniem odbioru.

Przedruki nie będą honorowane

2012-41-43

Zarząd Spółki Akcyjnej

Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że uchwalona na 48 Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów Spółki w dn. 24/IV 1936 r.

dywidenda za rok 1935 w wysokości zł 2 (dwa) od akcji wypłacana będzie przez następujące instytucje:

1) Bank Handlowy w Warszawie, ul. Traugutta 7,
2) Trust Métallurgique Electrique et Industriel, Bruksela, 168, rue Royale,
3) Banque de Bruxelles, Bruksela, 2, rue de la Régence, począwszy od dn. 15 października 1936 r. przy złożeniu kuponu Nr. 10 od akcji złotych. 2006

II OGŁOSZENIE

Zarząd Cukrowni „Opalenica“, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 19 października 1936 r. o godz. 11 odbędzie się w Opalenicy, w kasynie urzędniczym Cukrowni,

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zebrania; 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 4) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1935/36 i udzielenie Zarządowi absolutorium; 5) Podział czystego zysku; 6) Wybór jednego członka Zarządu; 7) Wybory do Rady Nadzorczej; 8) Wnioski Zarządu.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w Biurze Spółki w Opalenicy akcje, względnie zaświadczenia, że akcje zostały złożone u polskiego notariusza lub w instytucjach bankowych, w Polsce położonych.

2023

I OGŁOSZENIE

Zarząd Cukrowni i Rafinerii Leśmierz, Spółki Akcyjnej

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 31 października 1936 r. o godz. 16 odbędzie się w Leśmierzu

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego zebrania; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, rachunku strat i zysków oraz powzięcie uchwały o pokryciu strat za rok operacyjny 1935/36; 3) Uchwalenie absolutorium dla władz Spółki; 4) Uchwalenie budżetu na rok operacyjny 1936/37; 5) Wybór 5 członków Rady Nadzorczej; 6) Wybór 4 członków Zarządu; 7) Wnioski Akcjonariuszów.

Akcjonariusze, zamierzający zgłosić dodatkowe wnioski, mogą to uczynić na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem — stosownie do art. 54 Pr. o Sp. Akc.

2013

II OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI AKCYJNEJ

Fabryka Waty Hygroskopijnej „ALBA“, Spółka Akcyjna

odbędzie się w dn. 23 października 1936 r. o godz. 14 u notariusza Siennickiego, Warszawa, Kapucyńska 6.

Porządek obrad: Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1935 r. i udzielenie Zarządowi pokwitowania z pełnionych obowiązków. Określenie wynagrodzenia Zarządu. Wolne wnioski.

Celem uzyskania prawa uczestnictwa w Zgromadzeniu należy złożyć Zarządowi akcje 7 dni przed Zgromadzeniem.

1992-40-41

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Bracia Borkowscy, Zakłady Elektrotechniczne

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 22 października 1936 r. o godz. 18 w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Grochowskiej Nr. 45 odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Uzupełniające wybory członków Zarządu.

2015

I OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Spółki Akcyjnej Cukrowni i Rafinerii „Gostawice“

odbędzie się w dn. 31 X 1936 r. o godz. 18 w lokalu biura Spółki w Warszawie przy ul. Trębackiej Nr. 15 z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1935/36 i udzielenie Zarządowi pokwitowania; 4) Określenie wynagrodzenia Rady, członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Wybory członków Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących; 6) Upoważnienie Zarządu do sprzedaży jednej morgi gruntów w Gostawicach; 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, którzy pragną uczestniczyć na Walnym Zgromadzeniu, winni dokonać wszelkich formalności, przepisanych w art. 399 Kodeksu Handlowego.

2018-41-42

Zarząd Spółki Akcyjnej

Miodosytnia i Przemysł Miodowo-Pszczelniczy K. Mieszkowski

w myśl § 15 Statutu, niniejszym zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 31 października 1936 r. o godz. 19 w lokalu Spółki przy ul. Sandomierskiej Nr. 13 w Warszawie, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1935/36 r. oraz udzielenie Zarządowi absolutorium; 4) Powzięcie uchwały co do podziału zysków za 1935/36 r.; 5) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Zatwierdzenie budżetu na 1936/37 r.; 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący uczestniczyć w Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, zechcą złożyć na 7 dni przed terminem swoje akcje lub zastępujące je dowody w kasie Spółki.

PP. Akcjonariusze, zamierzający wystąpić z wnioskiem, winni — zgodnie z § 17 Statutu Spółki — zgłosić do Zarządu Spółki wnioski na piśmie na dwa tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia.

2016

„Fabryka Celulozy i Papieru Zastaw-Zagórz“, Spółka Akc.

Bilans za lata 1925, 1926, 1927, 1928, 1929, 1930, 1931, 1932, 1933, 1934 i 1935

STAN CZYNNY. — Gotówka w kasie zł 1 668.39; Weksle zł 7 320.00; Efekty zł 5 000.00; Grunty fabryczne zł 49 734.36; Budowa fabryki zł 1 861 848.27; Tor przemysłowy zł 14 264.52; Maszyny i konstrukcje zł 2 133 499.91; Narzędzia i warsztaty zł 24 018.46; Ruchomości biurowe zł 7 362.66; Dłużnicy zł 1 987 924.47; Odsetki przenośne (od akceptów) zł 13 359.85; Ogółem zł 4 316 868.89.

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 240 000.00; Kapitał zasobowy zł 48 750.00; Wierzyciele zł 3 311 770.63; Akcepty zł 716 348.89; Ogółem zł 4 316 868.89.

2019

„Elektrownia Okręgowa na Sanie“, Spółka Akcyjna

Bilans za lata 1925, 1926, 1927, 1928, 1929, 1930, 1931, 1932, 1933, 1934 i 1935

STAN CZYNNY. — Grunty w Myczkowcach zł 96 000.00; Wykonane budowle w Myczkowcach zł 1 164 081.08; Zakupione maszyny i konstrukcje zł 1 558 889.24; Środki komunikacyjne zł 90 414.90; Inwentarze zł 43 753.50; Zapasy zł 18 678.68; Dłużnicy zł 27 254.97; Różne zł 2 646.34; Ogółem zł 3 001 718.71.

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 1 200 000.00; Kapitał zapasowy zł 12 141.26; Akcepty własne zł 737 529.71; Wierzyciele zł 1 052 047.74; Ogółem zł 3 001 718.71.

2020

I OGŁOSZENIE

BELGIJSKA SPÓŁKA AKCYJNA
„Société Industrielle et Commerciale des Anciens Etablissements
EMILE HAEBLER“, Société Anonyme
& Bruxelles, 81, rue Emile Banning

Towarzystwo Akcyjne Przemysłowe i Handlowe
dawnych Przedsiębiorstw EMILA HAEBLERA, Bruksela

Uprasza się PP. Akcjonariuszów o wzięcie udziału w
NADZWYCZAJNYM WALNYM ZGROMADZENIU

które odbędzie się w piątek, dn. 30 października 1936 r. o godz. 11.30 przed poł. w hotelu „Central“, Place de la Bourse 3, w Brukseli.

Porządek dzienny:

„Uzgodnić statut z przepisami Królewskiego Rozporządzenia Nr. 26 z dnia 31 października 1934 r., dotyczącymi prawa głosowania na Walnych Zgromadzeniach“.

Jeżeli Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie nie dojdzie do skutku w powyższym terminie z powodu nieprzybycia Akcjonariuszów, reprezentujących dostateczną ilość głosów, to — stosownie do § 31 statutu — Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w drugim terminie we wtorek, dn. 17 listopada 1936 r. o godz. 14.30 w tymże hotelu i z tym samym porządkiem dziennym.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w tym drugim terminie będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na nim głosów.

Chcąc wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, PP. Akcjonariusze powinni się zastosować do artykułu 25 statutu Towarzystwa.

Akcje lub udziały założycielskie (parts de fondateur) mogą być zdeponowane:

w Brukseli: w siedzibie Towarzystwa, 81, rue Emile Banning; u „Banque de la Société Générale de Belgique“ i jej filii, 48, rue de Namur, (dawniej „Banque d'Outremer“),

w Łodzi: w siedzibie eksploatacji Towarzystwa, ul. Wigury 9,

w Amsterdamie: u „Amsterdamsche Bank“.

2029-41-42

I OGŁOSZENIE

„Kolej Lokalna Kraków-Kocmyrzów“, Spółka Akc. w likwidacji

Stosownie do postanowień §§ 11—18 statutu ogłasza się, że
NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej w likwidacji „Kolej Lokalna Kraków-Kocmyrzów“ odbędzie się w dn. 7 listopada 1936 r. o godz. 10 przed poł. w Krakowie w sali konferencyjnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, przy pl. Matejki.

Przedmiotem obrad będą:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Likwidatorów z czynności oraz Rady Nadzorczej (Komisji Rewizyjnej) o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 maja 1936 r. i uchwała co do udzielenia absolutorium Likwidatorom i Radzie Nadzorczej (Komisji Rewizyjnej);

2) Przyjęcie bilansu otwarcia likwidacji Spółki na dz. 1 czerwca 1936 r.

Po myśli postanowień § 20 statutu, każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1 (Biuro Małopolskich Kolei Lokalnych) i nie będzie odebrana przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dn. 23 października 1936 r. w Zarządzie we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1, II p.

Lwów, dn. 6 października 1936 r.

Likwidatorowie:

Dr Adam Krzyżanowski mp., Robert Ceceniowski mp., Mgr. Bolesław Kaczmarski mp., Dr Julian Kaczkowski mp.
2025

I OGŁOSZENIE

LIKWIDATORZY

Warszawsko-Gdańskiego Towarzystwa Handlowo-Zastawowego
SPÓŁKI AKCYJNEJ

zawiadamiają PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 października 1936 r. o godz. 17 odbędzie się w biurze Towarzystwa, Szopena Nr. 18 m. 9

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Likwidatorów; 3) Zatwierdzenie bilansu likwidacyjnego; 4) Ustalenie wynagrodzenia dla Likwidatorów; 5) Wybór członka Komisji likwidacyjnej na miejsce ustępującego Likwidatora; 6) Sprawa przechowania archiwum i ustalenie nowej siedziby Spółki.

Akcjonariusze, chcący uczestniczyć w powyższym Zgromadzeniu, obowiązani są na 7 dni przed terminem Zgromadzenia przedstawić akcje względnie świadectwa depozytowe w biurze Towarzystwa Szopena Nr. 18 m. 9.

Likwidatorzy: Z. Blenau, E. W. Szelązek i A. Bogusławski
2024

I OGŁOSZENIE

LIKWIDATORZY

Stoczni Gdyńskiej, Spółki Akcyjnej w likwidacji

podają do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 października 1936 r. o godz. 17 w lokalu biurowym Spółki w Gdyni, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawozdanie likwidatorów;
2) Uchwała w przedmiocie dalszego trwania likwidacji;
3) Ewentl. zmiana osób likwidatorów i udzielenie pokwitowania ustępującym likwidatorom;
4) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących i udzielenie pokwitowania tym ostatnim;
5) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mają możliwość zgłoszenia dodatkowych spraw na porządek obrad, które mogą być zamieszczone w ostatnim (drugim) ogłoszeniu (§§ 8 i 9 statutu).
2014

Polskie Zakłady Philips, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 30/IV 1936 r.

STAN CZYNNY. — Nieruchomości zł 7 242 623.09; Urządzenia techniczne i inwentarz zł 4 151 164.15; Gotówka w kasie i bankach zł 172 898.84; Papiery procentowe zł 70 103.00; Zapasy surowców i towarów zł 6 438 190.47; Dłużnicy zł 10 850 740.83; Sumy przechodnie zł 107 395.41; Straty i zyski z lat ubiegłych zł 1 125 991.02; Razem zł 30 159 106.81.
Gwarancje zł 7 488 628.70.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 14 000 000.00; Kapitał zapasowy zł 48 243.82; Kapitał amortyzacyjny zł 2 183 336.30; Wierzyciele zł 12 755 747.29; Sumy przechodnie zł 593 037.36; Zysk za okres sprawozdawczy zł 578 742.04; Razem zł 30 159 106.81.
Gwarancje zł 7 488 628.70.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty ogólne zł 7 286 342.05; Amortyzacja zł 519 791.85; Podatki i świadczenia socjalne zł 1 214 764.55; Zysk netto zł 578 742.04; Razem zł 9 599 640.49.

MA. — Zysk brutto zł 9 599 640.49; Razem zł 9 599 640.49.
2007

Towarzystwo „Elektryczność”, Spółka Akcyjna

W WARSZAWIE

Bilans w dn. 30 czerwca 1936 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: 1) Grunty zł 121 547.00; 2) Budynki: a) fabryczne zł 1 557 151.98, b) gospodarcze zł 32 870.00, c) mieszkalne zł 545 980.00 = zł 2 136 001.98; 3) Maszyny i urządzenia zł 6 453 582.85; 4) Inwentarz: zł 50 539.57; 5) Instalacje w budowie zł 1 710.78; Razem zł 8 763 382.18; II. Majątek płynny: 1) Gotówka w kasach i w bankach zł 685 228.56; 2) Papiery procentowe zł 30 439.00; 3) Weksle i dokumenty w portfelu i w inkasie zł 278 072.97; 4) Materiały: a) surowce zł 15 753.32, b) pomocnicze i pedne zł 224 346.64 = zł 240 099.96; 5) Półfabrykaty i gotowe produkty zł 168 819.38 = zł 298 691.48; 6) Dłużnicy: a) odbiorcy zł 297 983.25, b) dostawcy zł 199 544.06, c) różni zł 21 181.81 = zł 518 709.12; 7) Sumy przechodnie zł 6 547.10; Razem zł 2 057 788.19; **Ogółem zł 10 821 170.37.**

Sumy pozabilansowe. — Rachunki depozytowe zł 35 550.00.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 4 000 000.00; Kapitał zapasowy zł 256 661.25; Specjalna rezerwa zł 915 004.08; II. Kapitał amortyzacyjny zł 5 155 068.14; III. Zobowiązania. Wierzyciele: a) podatki i świadczenia zł 7 695.70, b) pensje i robocizna zł 65 811.45, c) dostawcy zł 15 216.30, d) różni zł 81 634.38 = zł 170 357.83; Dywidenda niepodniesiona zł 13 969.00; Sumy przechodnie zł 4 300.00; Razem zł 188 626.83; IV. Zysk za 1935/36 r. zł 305 810.07; **Ogółem zł 10 821 170.37.**

Sumy pozabilansowe. — Rachunki depozytowe zł 35 550.00.

U w a g a. — Zobowiązania zagraniczne zł 31 660.43.

Rachunek strat i zysków za 1935/36 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 372 184.76; Koszty fabrykacji i utrzymania maszyn i budynków zł 1 616 776.60; Świadczenia socjalne pracowników fizycznych i umysłowych zł 67 177.20; Koszty sprzedaży zł 160 076.15; Świadczenia przemysłowe, podatki, stemple i koszty rejentalne zł 108 219.52; Ofiary zł 2 397.55; Druk akcji zł 2 250.00; Strata na papierach procentowych zł 875.40; Strata na odbiorcach zł 1 111.96; Odpisy amortyzacyjne zł 542 249.44; Zysk za 1935/36 r. zł 305 810.07; **Razem zł 3 179 128.65.**

MA. — Produkcja zł 3 112 972.81; Zysk na sprzedaży obcych towarów zł 1 797.16; Za kontyngenty odstąpione zł 36 287.32; Pobrane procenty oraz kupony od papierów procentowych zł 24 284.10; Odzyskane straty u odbiorców zł 2 625.36; Różnice kursowe zł 1 078.22; Inne dochody zł 83.68; **Razem zł 3 179 128.65.**

2010

„JUNO”, Spółka Akcyjna, Lwów

Bilans majątkowy z dn. 31/XII 1935 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Maszyny i narzędzia zł 36 283.70; Inwentarz biurowy zł 3 396.70; Razem zł 39 680.40; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 5.60; Odbiorcy zł 11 021.50; Zapas surowców zł 2 026.57; Wyroby zł 676.00; Materiały pomocnicze zł 7 014.18; Papiery wartościowe zł 624.00; Razem zł 21 367.85; III. Licencje zł 6 827.00; IV. Straty z lat ubiegłych zł 54 669.95; Strata w 1935 r. zł 15 615.42; **Ogółem zł 138 160.62.**

STAN BIERNY. — I. Kapitał akcyjny zł 100 000.00; II. Kapitał amortyzacyjny zł 1 984.00; III. Zobowiązania: Dostawcy zł 10 755.91; Zaległe podatki zł 17 427.30; Różni zł 7 993.41; Razem zł 36 176.62; **Ogółem zł 138 160.62.**

Rachunek straty i zysku za 1935 r.

STRATY. — Koszty ruchu zł 31 046.35; Administracja ogólna zł 9 111.67; Podatki zł 15 996.16; Amortyzacja inwentarza zł 1 984.00; **Ogółem zł 58 138.18.**

ZYSKI. — Przychód za przeróbkę zł 35 706.34; Sprzedaż towarów zł 6 816.42; Strata zł 15 615.42; **Ogółem zł 58 138.18.**

2005

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Sandomiersko-Wielkopolska Hodowla Nasion”, Spółka Akcyjna

W WARSZAWIE

niniejszym zawiadamia, że w dn. 30 października 1936 r. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Zarządu Spółki przy ul. Żórawiej 23 m. 6 w Warszawie

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej oraz bilansu i rachunku strat i zysków za rok obrotowy 1935/36; 3) Powzięcie uchwały o podziale zysku; 4) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków; 5) Obniżenie kapitału akcyjnego Spółki o sumę zł 588 000; 6) Zmiana ustępu 1 § 3 statutu Spółki przez nadanie nowego brzmienia treści następującej: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 372 000 i jest podzielony na 3 720 akcji po zł 100 każda”; 7) Ustalenie ilości członków Rady Nadzorczej i ich wybór; 8) Wynagrodzenie członków Rady Nadzorczej; 9) Wolne wnioski.

2017-41-42

I OGŁOSZENIE

„Zakłady Przemysłowe Emil Eisert i Bracia Schweikert”

Spółka Akcyjna w Łodzi

podają do ogólnej wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 5 listopada 1936 r. o godz. 4 po poł. w siedzibie Spółki w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 47 odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów; 3) Zatwierdzenie umów z członkami Zarządu; 4) Sposób reprezentowania Spółki na zewnątrz; 5) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący brać udział w powyższym Zgromadzeniu, winni — stosownie do § 15 statutu Spółki — złożyć na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w biurze Zarządu odnośne dowody.

Akcjonariusze, zgodnie z art. 54 Ustawy „Prawo o Spółkach Akcyjnych” z dn. 22 III 1928 r., mają prawo zgłaszać Zarządowi dodatkowe sprawy do porządku dziennego na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

2021

KOSMOS, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 30/IV 1936 r.

STAN CZYNNY. — Inwentarz i maszyny biurowe zł 14 087.78; Gotówka w kasie i w bankach zł 20 804.18; Zapasy surowców i towarów zł 430 162.50; Dłużnicy zł 1 465 044.87; Sumy przechodnie zł 998.84; **Razem zł 1 931 098.17.**

Gwarancje zł 1 900 363.62.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 250 000.00; Kapitał amortyzacyjny zł 1 207.95; Wierzyciele zł 1 505 246.61; Sumy przechodnie zł 162 196.14; Zysk za okres sprawozdawczy zł 12 447.47; **Razem zł 1 931 098.17.**

Gwarancje zł 1 900 363.62.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty ogólne zł 399 021.26; Amortyzacja zł 1 207.95; Podatki i świadczenia socjalne zł 78 275.91; Zysk netto zł 12 447.47; **Razem zł 490 952.59.**

MA. — Zysk brutto zł 489 938.09; Różne zł 1 014.50; **Razem zł 490 952.59.**

2027

Babino-Tomachowska Cukrownia

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans za rok operacyjny 1935/36 na dz. 30 kwietnia 1936 r.

STAN CZYNNY. — Majątek stały: Grunty i budowle zł 1 544 228.02; Urządzenia techniczne zł 1 688 452.66; Inwentarz zakładowy i biurowy zł 109 265.13; Majątek płynny: Gotówka i papiery procentowe zł 369 624.55; Materiały pomocnicze zł 284 492.91; Gotowe wyroby zł 1 007 719.19; Dłużnicy zł 418 670.25; **Razem zł 5 422 452.71.**

Udzielone gwarancje i kaucje zł 358 320.00; **Razem zł 5 780 772.71.**

STAN BIERNY. — Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 840 000.00; Kapitał zapasowy zł 324 604.14; Kapitały rezerwowe: Specjalny zł 500 000.00; Kapitał amortyzacyjny zł 2 054 145.52; Zobowiązania — Wierzyciele różni zł 1 632 177.03; Niepodjęta dywidenda zł 26 880.00; Zysk: pozostały z okresu 1934/35 zł 22 715.26, z okresu sprawozdawczego zł 21 930.76, **Razem zł 5 422 452.71;** Zobowiązania z tytułu gwarancji i kaucyj zł 358 320.00; **Razem zł 5 780 772.71.**

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 86 403.64; Koszty fabrykacji zł 1 626 169.35; Koszty kredytu (procenty) zł 59 518.21; Podatki państwowe i komunalne zł 253 531.85; Koszty sprzedaży i dowozu cukru zł 55 340.28; Cukier dla bezrobotnych zł 4 473.00; Odpisy ustawowe zł 161 391.71; Wartość remanentu cukru z ubiegłej kampanii zł 1 110 436.36; Rezerwa na podatek dochodowy zł 95 000.00; Strata na papierach procentowych i różnicach kursowych zł 37 043.53; Zysk za okres sprawozdawczy zł 21 930.76; **Razem zł 3 511 238.69.**

MA. — Za sprzedany cukier zł 2 411 568.31; Wartość remanentów na dz. 30/IV 1936 r. zł 971 942.69; Melas zł 43 600.06; Wytłoki zł 45 527.06; Zysk na gospodarce rolnej i wołach zł 12 765.50; Dywidenda różna i wylosowane premie zł 2 820.50; Niepodjęta dywidenda zł 5 208.00; Fundusz wyrównawczy zł 17 806.57; **Razem zł 3 511 238.69.** 2003

Spółka Akcyjna Młyny Grudziądzkie „Cerealia“

W GRUDZIĄDZU

Bilans zamknięcia na dz. 30 czerwca 1936 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Nieruchomość: Grunty zł 23 500.00; Budynki fabryczne zł 128 700.00; Budynki gospodarcze zł 1 878.87; Bocznica kolejowa zł 4 500.00; **Razem nieruchomość zł 158 578.87;** Maszyny zł 499 937.86; Ruchość: zł 21 576.52; II. Majątek płynny: Kasa zł 451.82; Banki zł 6 367.41; Papiery wartościowe zł 1 260.00; Udziały zł 110.00; Remanent zł 3 250.00; Dłużnicy zł 72 969.13; Kwity wywozowe zł 13 128.00; Kaucje zł 710.00; III. Inne aktywa: Strata ubiegłych lat zł 247 064.06; Strata zł 751.42; **Razem zł 1 026 155.09.** Różni za żyro zł 20 880.00.

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 440 000.00; Kapitał amortyzacyjny zł 232 561.12; II. Zobowiązania: Banki zł 343 936.43; Wierzyciele zł 1 621.08; Akcepty zł 7 346.76; Sumy przechodnie zł 689.70; **Razem zł 1 026 155.09.**

Zobowiązania z tytułu żyra zł 20 880.00.

Rachunek strat i zysków

STRATY. — Koszty handlowe zł 38 997.36; Koszty przemiału zł 28 980.05; Węgiel zł 23 146.31; Utrzymanie maszyn zł 6 899.52; Podatki zł 8 673.04; Ekspedycja zł 5 331.48; Procenty zł 20 132.19; Worki zł 5 957.58; Składowanie zł 1 050.00; Utrzymanie nieruchomości zł 1 256.85; Nadzwyczajna strata zł 8 604.78; **Razem zł 149 029.16.**

ZYSKI. — Przemiał zł 120 513.62; Towary zł 27 452.25; Bocznica zł 311.87; Strata zł 751.42; **Razem zł 149 029.16.** 2028

Korzystajcie z Poczty Lotniczej!

R. H. B. II 156.

Postanowienie

dnia 1 sierpnia 1936

Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie firmy

„Herbewo“ Zjednoczone Fabryki Tutek i Bibulek Spółka Akcyjna w Krakowie

postanawia wpisać do rejestru handlowego:

Zmieniono § 5 statutu w ten sposób, iż skreślono w nim słowa: „i są imienne”.

Zmieniono § 33 statutu w ten sposób, że ogłoszenia spółki umieszczane będą w „Monitorze Polskim” oraz w piśmie, wskazanym przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Data wpisu: 1 sierpnia 1936 r.

U w a g a. Zmieniono §§ 1, 6, 7, 9, 13, 15, 19, 25, 28 statutu przez uzgodnienie ich z brzmieniem kodeksu handlowego.

2022

Zarząd firmy: Fabryka Okuć Budowlanych Bracia Lubert SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia, że w dn. 29 października 1936 r. o godz. 17 odbędzie się w siedzibie Spółki w Warszawie, ul. Złota 34

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących; 3) Wolne wnioski.

Zarząd:

(—) Jerzy Lubert

(—) Władysław Lubert

2026

Wycinki z gazet

i czasopism całego świata
w każdej żądanej sprawie

•
Jako najlepsze źródło informacji, niezbędne dla wszystkich biur i instytucji: państwowych, społecznych, kulturalnych, przemysłowych i handlowych oraz dla osób wszelkich zawodów, zbiera i na zamówienie dostarcza, tudzież załatwia prenumeraty dzienników i czasopism krajowych i zagranicznych

Informacja Prasowa Polska

Dyrekcja i ekspedycja: Warszawa, Bracka 5. Tel. 241-53

Korespondenci we wszystkich stolicach

TARYFA CELNA

wydana w formie kartkowej
stale uzupełniana
według aktualnego stanu

Cena Taryfy zł 40.—

Cena „Uzupełnień” zł 7.—

||||| kwartalnie |||||

Nakładem Tygodnika

„POLSKA GOSPODARCZA”

PRAWO

PRZEMYSŁOWE

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA R. P. O PRAWIE PRZEMYSŁOWYM
W BRZMIENIU USTAWY
Z DNIA 10 MARCA 1934 ROKU
Z OBJAŚNIENIAMI

ZEBRAŁ I OPRACOWAŁ

Roman Stanisław Ślaski

RADCA MINISTERSTWA
PRZEMYSŁU I HANDLU

NAKŁADEM TYGODNIKA

„POLSKA GOSPODARCZA”

Cena egzemplarza w oprawie płóciennej zł 20
Z przesyłką poleconą zł 21
Z przesyłką za zaliczeniem zł 22

Zamówienia na „PRAWO PRZEMYSŁOWE”
przyjmuje Administracja tyg.

„POLSKA GOSPODARCZA”

WARSZAWA, UL. ELEKTORALNA 2, TELEFON Nr. 5-12-73

POLMIN

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU POLISH PETROLEUM COMPANY
KREBSMARKT 7/8

PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZNE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINERYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMAROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWARTOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN“, DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNIĄ UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ

OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”

SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI

O D D Z I A Ł Y: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA, GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, POZNAŃ, RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI, TORUŃ, WARSZAWA, WILNO
